

SZPIEGOSTWO

WZROSTWO

WŁADYSŁAW DZIEWANOWSKI

SZPIEGOSTWO

ROZPRAWA DOKTORSKA PRZYJĘTA PRZEZ
RADĘ WYDZIAŁU PRAWA UNIWERSYTETU
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W WARSZAWIE

WARSZAWA — 1938

NAKŁADEM KSIĘGARNI F. HOESICKA

DRUKARNIA OŚWIATOWA

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, ul. Żelazna nr. 93

Telefon 11 86-88



324613

V. 1726/61

WSTĘP

Zagadnienie szpiegostwa posiada szczególną wagę. Ujawnienie władzom obcego państwa niektórych szczegółów dotyczących przygotowań obronnych, planów działania na wypadek wojny, stosunków z potęgami ościennymi, stanu ekonomicznego i finansowego, wreszcie wewnętrznych stosunków politycznych, może, w niektórych wypadkach zagrażać już nietylko klęską militarną, lecz i utratą części terytorium narodowego, a nawet utratą niepodległości.

Pozatym szpiegostwo czysto militarne stanowi pewnego rodzaju usiłowanie masowego zabójstwa, gdyż daje obecnemu lub ewentualnemu przeciwnikowi środki odniesienia zwycięstwa nad siłami państwa szpiegowanego, a co zatym idzie i zadania im większych strat krwawych. Jeżeli nawet szpieg strat tych nie pragnie i nie stawia sobie za cel zadanie ich, to przynajmniej wie o ich możliwości i na nie się godzi. Pod tym względem wino jego przedstawia się podobnie do winy podpalacza, który podpala dom nie w celu zadania śmierci jego mieszkańcom, a jedynie dla otrzymania sumy ubezpieczeniowej, jednakże z prawdopodobną śmiercią niektórych osób zamieszkujących dany dom się liczy i na nią się godzi.

Szpiegostwo zagraża więc całości i niepodległości państwa oraz życiu i zdrowiu pewnej ilości jego obywateli, która może być nawet bardzo znaczną. Wobec tego jest rzeczą zrozumiałą, iż każde państwo stara się możliwie najskuteczniej obronić przed tym niebezpieczeństwem.

Obrona ta musi zawsze polegać na czynnościach dwóch rodzajów: na wyszukaniu i złapaniu szpiegów oraz na ich osądzeniu i ukaraniu. Kara w tym wypadku ma na celu nietylko obiektywny wymiar sprawiedliwości, lecz przede wszystkim skuteczne unieszkodliwienie złapanego szpiega i ewentualne

odstraszenie tych, którzy by szpiegami zostać chcieli. Czynności pierwszego rodzaju, to jest te wszystkie, które zmierzają do ujęcia szpiegów, wychodzą poza ramy niniejszej pracy i omawiane w niej wogóle nie będą.

Unieszkodliwienie i ukaranie już pojmanego szpiega może być dokonane jedynie na podstawie odpowiednich ustaw, wskutek czego rzeczywista skuteczność walki ze szpiegostwem jest w bardzo znacznym stopniu uzależniona od ustawodawstwa antyszpiegowskiego. Nieodpowiednie sformułowanie stanu faktycznego przestępstwa uniemożliwi pociągnięcie do odpowiedzialności całego szeregu osób, działalność których aczkolwiek miała cele szpiegowskie, ale nieobjęte przez dyspozycję ustawy. Zbyt łagodna kara może nie unieszkodliwić przestępcę w dostatecznym stopniu itd.

Oczywiście, dyspozycję ustawy można ująć całkiem ogólnikowo, nie precyzując zupełnie na czym by stan faktyczny przestępstwa miał polegać. Taka ogólnikowa dyspozycja jednak również nie odpowiada rzeczywistym potrzebom ustawodawstwa antyszpiegowskiego. Pozwala ona mianowicie na oskarżenie i skazanie ludzi niewinnych, co stanowi znaczne niebezpieczeństwo, z punktu widzenia obiektywnego wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza w okresach tak zwanej „psychozy szpiegowskiej“, następującej zwykle w pierwszych tygodniach każdej wojny, oraz po wykryciu jakiegoś szczególnie groźnego szpiega.

Za przykład „szpiegomani“ mogą posłużyć wypadki, które zaszły w Niemczech na początku wojny światowej. „...W całym Niemczech rozpowszechnił się dziki strach przed szpiegostwem, doprowadzający często do śmiesznych, ale nieraz i do poważnych zjawisk. Podczas bardzo silnego wzburzenia ludu najbardziej bezsensowne pogłoski rozchodziły się z błyskawiczną szybkością. Najbardziej szkodliwą była pogłoska, że po państwie niemieckim jeżdżą samochody naładowane złotem, przeznaczonym dla obcych szpiegów. Wskutek niej zatrzymywano samochody i ostrzeliwano siedzące w nich osoby, przy czym utracili życie jadący służbowo wyżsi urzędnicy. W przeciągu kilku dni wytworzył się stan stawiający pod znakiem zapytania samą możliwość przeprowadzenia mobilizacji“.¹⁾

¹⁾ Nicolai. Tajnyje Siły. Moskwa. 1925, str. 54.

Na początku wojny światowej „psychoza szpiegowska“ pozabawiła życia bardzo wielu niewinnych ludzi w wielu państwach Europy, powtórzyła się ona w szczególnie ostrej formie w Austrii w r. 1915.

Objaw ten, zupełnie zrozumiały podczas wojny, występuje czasem, i to niemniej ostro w okresach absolutnego spokoju. Typowym tego przykładem jest silne wzburzenie umysłów we Francji po sprawie Dreyfusa, kiedy to senat i parlament francuski zostały wprost zasypane projektami nowych ustaw antyszpiegowskich, noszących nieraz charakter niemal paniczny, a sformułowanych w niektórych wypadkach w sposób świadczący wyraźnie o niezwykłym stanie zdenerwowania projektodawców²⁾.

W takich okresach zdenerwowania widzi się szpiegów wszędzie i zbyt ogólnikowo sformułowana dyspozycja ustawy może łatwo doprowadzić do nadużyć.

Typowym przykładem takiego niebezpiecznego formułowania dyspozycji jest projekt posła Paulin-Méry złożony w parlamencie francuskim w roku 1890, a składający się z jednego tylko artykułu o następującym brzmieniu: „Każdy osobnik, któremu zostanie dowiedzione szpiegowanie na niekorzyść Francji we Francji lub w koloniach francuskich podlega karze śmierci³⁾. Dyspozycja tej ustawy jest jednocześnie i zbyt ogólnikową, nie określając zupełnie, co oznacza termin „szpiegostwo“ i pozostawiając tu całkowitą swobodę sędziemu, i nie dostateczną, gdyż mówi o szpiegostwie na niekorzyść Francji we Francji i Koloniach francuskich, a pozostawia całkiem bezkarnym szpiegowanie na niekorzyść państw sprzymierzonych z Francją, lub nawet na niekorzyść Francji, ale wykonywane na nie francuskim terytorium. Agent więc niemiecki, który by, mieszkając w Szwajcarii prowadził akcję szpiegowską przeciw Francji, a później w jakikolwiek sposób dostał się w ręce władz francuskich właściwie na mocy tej ustawy nie mógłby być ukarany. Swój projekt poseł Paulin-Méry motywował następująco: „Władze publiczne nie mogą nigdy być zbyt silnie uzbrojone, gdy chodzi

²⁾ R. Mennevée *L'espionage international en temps de paix*. b. m. b. r. Tom II, str. 61-312.

³⁾ Wszystkie teksty obce podaję w dalszym ciągu niniejszej pracy w tłumaczeniu własnym.

o obronę narodową, wobec tego mam zaszczyt przedstawić następujący projekt⁴⁾.

Projekt ten jest również wytworem okresu „psychozy szpiegowskiej“ powstałej po wykryciu t.zw. „sprawy melinitu“. Nie uzbroił on należycie władz, natomiast narażał obywateli francuskich na luźnie motywowane oskarżenia i uzależniał ich los od całkiem arbitralnej decyzji sędziów, z natury rzeczy często nie osnawionych należycie z istotą szpiegostwa i, wskutek tego, niezdolnych do osądzenia czy taka lub inna czynność może rzeczywiście wchodzić w zakres pracy szpiega. Oczywiście projekt ten nie został przyjęty.

Streszczając powyższe możemy powiedzieć, że ustawa antyszpiegowska powinna mieć dyspozycję ujętą w taki sposób, ażeby obejmowała ona wszelkiego rodzaju działalność szpiegowską — jest to warunek konieczny skuteczności ustawy. Z drugiej zaś strony nie może dyspozycja być całkowicie ogólnikową, gdyż mogłaby spowodować niesłuszne oskarżenia i skazania. Sankcja zaś musi w pierwszym rzędzie pozwalać na dostateczne unieszkodliwienie ujętego szpiega.

Jednakże, w imię sprawiedliwości sankcje powinny być bardzo silnie zróżniczkowane, a to przedewszystkiem ze względu na moralną ocenę czynu oskarżonego. Szpiegostwo bowiem jest przestępstwem o charakterze szczególnym, gdyż jest takowym tylko w stosunku do poszkodowanego. Niemiec szpiegujący we Francji na korzyść swej ojczyzny jest niewątpliwie przestępcą dla władz francuskich, lecz w żadnym wypadku nie jest przestępcą z punktu widzenia władz niemieckich, a czasem może w ich oczach być bohaterem. Szpiegiem natomiast jest niewątpliwie zawsze.

Szpiegostwo może być połączone ze zdradą, jeśli np. francuz szpieguje we Francji na korzyść Niemiec, lub też nie połączone z nią jeśli tę samą czynność wykonuje obywatel niemiecki. Okolicznością obciążającą i to w bardzo wysokim stopniu, będzie jeśli szpiegostwa się dopuści osoba z natury swego urzędu zobowiązana do strzeżenia tajemnic służbowych. Wreszcie nie jest kwestją obojętną czy przestępstwa się dopuszczono ze względów lukratywnych czy też innych.

⁴⁾ Journal Officiel du 19 novembre 1890. Documents parlementaires. Chambre. Session extraordinaire. Str. 110. Cytowany u Mennevée op. cit. II. 48.

Nie można jednakowo traktować cudzoziemca, który szpiegował na korzyść swojej ojczyzny jedynie ze względów patriotycznych i obywatela własnego państwa, który z chęci zysku zdradza swój kraj. Miejsce pośrednie znów zajmie ktoś, kto będzie szpiegował dla zarobku, ale nie przeciw własnej ojczyźnie. Wogóle skala oceny moralnej czynu w wypadkach szpiegostwa posiada ogromną rozpiętość: może się wahać od uznania go za dowód największego upodlenia (zdrada własnego kraju za pieniądze), aż do uznania za czyste bohaterstwo (narażenie się na śmierć z pobudek idealnych). Ze względów bezpieczeństwa własnego ukarać ujętego szpiega trzeba w każdym wypadku, chociażby się w nim uznawało bohatera, ale sankcje muszą być różne.

Praca szpiegów może się łączyć z całym szeregiem czynności nie będących szpiegostwem, ale dla wykonania których może być wykorzystana sieć agentów. Będzie to wszelkiego rodzaju agitacja wywrotowa lub pacyfistyczna prowadzona na terytorium nieprzyjaciela obecnego lub przewidywanego. Do tej samej kategorii należy popieranie wszelkich ruchów separatystycznych i mniejszościowych, w znacznym stopniu przyczyniających się do zmniejszenia wojennego potencjału państwa.

Jak szeroki może być zasięg działalności wywiadu, jak znacznie może przekraczać granice właściwego szpiegostwa, wskazuje ciekawy atrykuł de Hauteclouque'a o angielskim Intelligence Service⁵⁾. „Dla Anglika opatrność nazywa się Intelligence Service... od czasów Jerzego III, gdy stworzono tę instytucję drobiazgową, a jednocześnie olbrzymią, to jest z górą od dwustu lat nie zawiodła ona nigdy. Anglia mogła przegrywać bitwy, popełniać błędy dyplomatyczne, rzucać miliardy w przepaść konkurencji handlowej, zawsze wyszła z każdej sytuacji z korzyścią dla siebie. W chwili decydującej, w położeniu najbardziej rozpaczliwym, zawsze następowała niespodziewana zmiana: rewolucja u nieprzyjaciela, zdrada jego generałów, niezręczność jego dyplomatów, bankructwo jego handlu. Ale te zmiany były przygotowane od dawna. Cała tajna armia, w szeregach której byli obok siebie księżęta, parowie, robotnicy portowi, maharadźowie i żebracy, pracowała nad nimi od lat ca-

⁵⁾ La Liberté 13 grudnia 1925.

ych. Gdybyż to można było wiedzieć ile Waterloo wojskowych, dyplomatycznych i finansowych wygrano w ukryciu!“

Ten związek między właściwym szpiegostwem, a innymi czynnościami agentów obcego wywiadu musi też być brany pod uwagę przez każdego, kto studiuje ustawodawstwo antyszpiegowskie.

Inaczej z natury rzeczy musi się przedstawiać polityka antyszpiegowska w czasie pokoju i w czasie wojny. Nie znaczy to bynajmniej, żeby szpiegostwo pokojowe można było uważać za mniej niebezpieczne od wojennego, raczej przeciwnie, bo w czasie pokojowym szpieg, pracuje również dla wojny i to w warunkach o wiele łatwiejszych i przy możliwości działania na szerszą skalę i dalszą metę. W czasach wojennych jednak względy natychmiastowego bezpieczeństwa występują w formie o wiele silniejszej niż w czasie pokojowym, dlatego też musi być pewna różnica w traktowaniu zbrodni szpiegostwa podczas wojny i podczas pokoju.

Wreszcie istnieją zawody, wykonywanie których stoi tak blisko szpiegowania, że nieraz przeprowadzenie ścisłej granicy między dopuszczalnym wykonywaniem swego zawodu a przestępstwem będzie bardzo trudne. Do nich należy przede wszystkim dziennikarstwo. Korespondent cudzoziemski z obowiązku służbowego musi dostarczać swemu pismu lub agencji wiadomości z państwa, w którym pracuje i to zarówno w czasie wojny jak i pokoju. Granica między informacją dziennikarską a szpiegostwem jest dość niejasna, zwłaszcza podczas pokoju.

Rekapitulując powyższe dochodzimy do wniosku, że dla należytego orientowania się w sprawach szpiegowskich i ustawodawstwie antyszpiegowskim jest rzeczą konieczną zbadanie następujących zagadnień:

- istota przestępstwa,
- rodzaje działalności szpiegów,
- szpiegostwo a zdrada,
- moralna ocena szpiega,
- szpiegostwo podczas pokoju i podczas wojny,
- szpiegostwo a wykonywanie niektórych zawodów dozwolonych.

Poza tym oczywiście trzeba przeprowadzić szczegółową analizę istniejącego ustawodawstwa antyszpiegowskiego, przyczym jest rzeczą pożądaną zbadanie również i ważniejszych ustaw

obcych, nie ograniczając się jedynie do obowiązujących w Polsce. To dopiero da dokładny obraz całości zagadnienia. Obraz ten jest właśnie celem niniejszej pracy.

Zadanie to nie jest łatwe do wykonania. Polska literatura prawnicza nie posiada w tej dziedzinie nic, oprócz komentarzy do dawniej obowiązujących kodeksów karnych, do ustawy z 1928 r. ⁶⁾ i do ustawy z 1934 r. ⁷⁾. Literatura wojskowa polska posiada zaledwie parę tłumaczeń i drobne prace popularyzacyjne. Pozatym istnieje pewna ilość dzieł tłumaczonych lub oryginalnych o charakterze wyraźnie sensacyjnym, bądź całkiem bezwartościowych, bądź też o wartości informacyjnej bardzo ograniczonej ⁸⁾.

Prace ogólne z dziedziny prawa karnego lub międzynarodowego zawierają przeważnie tylko króciutkie wzmianki o szpiegostwie. Literatura obca posiada zaledwie kilka prac o charakterze prawniczym, za to liczne dzieła wojskowe i olbrzymią wprost ilość prac o charakterze sensacyjnym rzadko kiedy częściowo użytecznych.

Jeśli chodzi o poważną literaturę wojskową dotyczącą szpiegostwa, to nie znajdziemy w niej ani jednego dzieła, któremu by można ufać całkowicie. Nawet autorzy zajmujący wysokie stanowiska służbowe pozwalające na dokładną znajomość zagadnienia, częstokroć nie piszą prawdy. Za przykład mogą posłużyć prace szefa wywiadu austriackiego z czasów wojny światowej — Gen. Ronge, lub szefa wywiadu niemieckiego z tychże czasów — pułk. Nikolai ⁹⁾. W każdej z tych prac można liczyć na mniej więcej prawdziwe przedstawienie spraw dotyczących przeciwnika, a przynajmniej na chęć prawdziwego ich przedstawienia w miarę tego jak posiadane informacje, z natury rzeczy niekompletne, na to pozwalają. Natomiast trze-

⁶⁾ Dr. Al. Mogilnicki. Ustawy karne dodatkowe. Kraków. 1934. Str. 143—160.

⁷⁾ Dr. Adam Nowotny i Dr. Jan Krupiński. Ustawa o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwa. Katowice. 1935.

⁸⁾ Np. Mieczysław Blizień. Zbrodnia szpiegostwa. Przemyśl, b. r. albo Michał Godlewski. Z archiwum kontrwywiadu polskiego. Warszawa, b. r.

⁹⁾ Ronge Max Generalmajor. Kriegs- Und Industrie-Spionage. Leipzig. 1930 i in. Nikolai W. Oberst. Geheime Mächte. Leipzig. 1924. Nachrichtendients, Presse und Volksstimmung im Weetkriege. Berlin. 1920, Nachrichtenwesen und Aufklärung. Berlin. 1921.

ba uważać, iż wszystko co dany autor pisze o wywiadzie lub kontrwywiadzie własnym jest rozmyślnie fałszywe lub przeinaczone.

Literaturę sensacyjną całkowicie też odrzucić nie można, trzeba się zaznajomić i z jej treścią. Wielka ilość prac tej kategorii została napisana przez byłych agentów, którzy, wśród licznych rzeczy całkowicie zmyślonych napisanych jedynie dla zwiększenia poczytności książki, umieszczają niekiedy dane całkiem prawdziwe, mogące dopomóc do zorientowania się w tak skomplikowanej materii jaką jest szpiegostwo¹⁰⁾.

Poważną trudność stanowi poza tym niedostępność akt sądowych w sprawach szpiegowskich, skądinąd zupełnie zrozumiała. Niewielka ilość wyroków opublikowanych wraz z motywami dotyczy wyłącznie spraw dawnych, jest częściowo pomocną do wyrobienia sobie ogólnego poglądu, lecz wobec niewielkiej ich ilości pomoc ta jest bardzo nikła.

¹⁰⁾ Typową pracą tego rodzaju jest książka angielskiego kapitana Ferdynanda Tuohy p. t. „The Secret Corps“. London. 1920.

ROZDZIAŁ I.

ISTOTA SZPIEGOSTWA.

1. Pojęcie szpiegostwa w mowie potocznej.

Pojęcie szpiegostwa w mowie potocznej nie odpowiada na ogół znaczeniu tegoż słowa w sensie przestępstwa karanego przez ustawy poszczególnych państw. Różnice między obydwoma znaczeniami muszą być ściśle ustalone zanim będzie przystąpić do właściwego studium nad zbrodnią, którą stanowi szpiegostwo. Poza tym samo znaczenie tego słowa zmienia się w mowie potocznej niemniej niż w określeniach ustawowych.

Znaczenie danego słowa odzwierciadla się przede wszystkim w poszczególnych encyklopediach wydanych w różnym czasie i w różnych językach. Dlatego też od zbadania tych określeń należy pracę o szpiegostwie rozpocząć. Niema potrzeby sięgania do encyklopedii bardzo dawnych ani też badania wielkiej ich ilości. Prace z przed wielu lat straciły bowiem na swej aktualności, studiowanie zaś bardzo licznych encyklopedii doprowadzałoby do powtarzania tych samych pojęć i określeń, gdyż w każdej epoce są one wszystkie mniej lub więcej na sobie wzorowane.

Niemiecka encyklopedia wojskowa Potena ¹⁾ nie posiada żadnego artykułu na słowo „szpiegostwo“, natomiast pod „szpie-dzy“ pisze: „Wywiadowcy nie należący do stanu wojskowego w czasie wojny, w przebraniu lub z zastosowaniem zmylenia, chytryści i oszustwa ²⁾ starają się zebrać wiadomości o nieprzy-

¹⁾ Poten B. Handwörterbuch der gesamten Militärwissenschaften. Bielefeld und Leipzig. 1880. IX tom, str. 47.

²⁾ Täuschung, List und Betrug.

jacielskim wojsku...“ Określenie to obejmuje więc jedynie osoby niewojskowe i działające w czasie wojny. Niedostateczność jego jest zupełnie wyraźna. Przecież osoba wojskowa działająca w przebraniu jest również szpiegiem według konwencji międzynarodowych. Poza tym określenie to zupełnie nie obejmuje szpiegostwa w czasie pokoju (co jest zgodne z dawnymi pojęciami prawnymi, gdyż i francuski kodeks karny z 1810 r. również zna tylko szpiegostwo czasu wojny), oraz szpiegostwa dyplomatycznego i ekonomicznego. Natomiast nie płacze dwóch zupełnie różnych pojęć, jakimi są: wyszukiwanie wiadomości potrzebnych danemu obcemu rządowi, a zwykła praca tajnego policjanta, tak jak to czynią inne encyklopedie.

Najpoważniejsza jak dotychczas ze wszystkich polskich, aczkolwiek już nieco przestarzała, encyklopedia Orgelbranda ³⁾ również nie podaje określenia na pojęcie szpiegostwa. Artykuł natomiast o szpiegu jest sformułowany następująco: „Szpieg wysłaniec wojskowy, mający na celu dowiedzenie się o stanowisku, miejscowości, sile i rodzaju broni wojsk nieprzyjacielskich. Niebezpieczny ten obowiązek pełnią ludzie zarówno odważni, jak i zdolni, często przyjmują go wyżsi oficerowie z czystej miłości ojczyzny i sprawy, za którą walczą... Oprócz wojskowych, są szpiegowie cywilni, zwykle zaliczeni do tak zwanej policji tajnej, a posługujący do wykrywania wszystkiego, co może być przeciwne widokom rządu pod względem bezpieczeństwa i utrzymania spokojności w kraju“. Określenie to jest już nieco szersze od poprzedniego, gdyż nie mówi o tym, że szpiegiem może być tylko osoba wojskowa. Jednakże tak jak i poprzednie nie wspomina o możliwościach szpiegostwa o charakterze niewojskowym. Z drugiej zaś strony nadaje słowu „szpieg“ drugie znaczenie, kwalifikując tym mianem zwykłych agentów tajnych policji politycznej lub policji bezpieczeństwa, działalność których nie stanowi przestępstwa i, wobec tego nie może być objęta przez karno-prawne pojęcie szpiegostwa.

Encyklopedia Gutenberga ⁴⁾ ujmuje to zagadnienie w sposób o wiele bardziej nowoczesny: „Szpiegostwo, umyślne wyjawie-

³⁾ Orgelbrand S. Encyklopedia Powszechna. Warszawa, 1903. Tom 14. Str. 286.

⁴⁾ Encyklopedia Powszechna. Wydawnictwo Gutenberga. Tom XVII. Str. 12.

nie wiadomości, które ze względu na dobro państwa winny pozostać w tajemnicy... W prawie międzynarodowym za szpiega uważanym jest ten, który potajemnie, nie w mundurze wojskowym, zbiera na terytorium nieprzyjacielskim wiadomości ważne dla siły zbrojnej“. Określenie to obejmuje już wszelkie rodzaje szpiegostwa i to w sposób bardzo ogólnikowy, obok tego jednak podaje już przestarzałe pojęcie, zaczerpnięte z prawa międzynarodowego, dotyczące jedynie szpiegostwa czasu wojny. Natomiast unika pomieszczenia szpiegostwa — przestępstwa ze służbą tajnej policji.

Tego pomieszczenia pojęć nie uniknęła inna zupełnie nowoczesna encyklopedia polska ⁵⁾: „1) Cywilny, członek policji tajnej, używany do wykrywania wszystkiego, co sprzeciwia się widokom danego rządu. 2) Wojskowy, agent obcego państwa, starający się zdobyć tajemnice wojskowe, państwa na którego terenie działa, celem doręczenia ich swym mocodawcom“. Określenie to poza wplątaniem pracy policyjnej, obejmuje więc jedynie szpiegostwo czysto wojskowe.

W podobny sposób ujmuje zagadnienie i encyklopedia Larousse'a ⁶⁾: „Szpieg — ten kto przebywa wśród nieprzyjaciół, ażeby szpiegować ⁷⁾. Tajny agent policji, mający śledzić pewne osoby... Szpiegostwo — zajęcie szpiega. Wojskowe. Szpiegostwo jest całością służby, mającej na celu staranie się zdania sobie sprawy z zasobów i zamiarów wojska w czasie wojny, lub narodu obcego w czasie pokoju“.

Niezbyt konsekwentnie ujmuje pojęcie szpiega i szpiegostwa zupełnie nowoczesna encyklopedia rosyjska ⁸⁾: „Szpieg — 1) Osoba tajnie przedostająca się do nieprzyjaciela dla zbierania na wiadomości o jego rozmieszczeniu, siłach, planach itd. 2) W znaczeniu ogólnym, osoba śledząca kogoś w tajemnicy, agent tajnej policji. Szpiegostwo — Działalność mająca na celu wydostawanie i komunikowanie innemu państwu tajemnic państwowych, a w szczególności wojskowych“. Określenie szpiega stosuje się więc tylko do wywiadu wojskowego, wówczas

⁵⁾ Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego. Tom V. Str. 346.

⁶⁾ Larousse Universel. Tom I. Str. 904. Paryż, b. r.

⁷⁾ épier.

⁸⁾ Мајаја Сowieцкая Encyklopedia. Moskwa, 1932. Tom X.

gdy pod pojęciem szpiegostwa można rozumieć wywiad każdego rodzaju.

Dość trafnie ujmuje pojęcie szpiegostwa najnowsza encyklopedia polska wydana w bieżącym roku⁹⁾: „Szpiegostwo — poszukiwanie i ujawnianie ważnych wiadomości, które ze względu na dobro państwa winny pozostać w tajemnicy, przed rządem obcego państwa. W prawie międzynarodowym szpiegiem jest ten, kto potajemnie, nie w mundurze wojskowym, zbiera na terytorium nieprzyjacielskim wiadomości ważne dla siły zbrojnej państwa, któremu służy“.

Streszczając określenia powyższe dochodzimy do wniosku, że pojęcie szpiegostwa w mowie potocznej obejmuje naogół czynność poszukiwania i przekazywania obcemu rządowi pewnych wiadomości, przyczym są one ujmowane rozmaicie. Jedni pod tym mianem rozumieją dostarczanie wiadomości tylko w czasie wojennym, inni i w czasie pokoju. Podług jednych chodzi jedynie o wiadomości o charakterze wojskowym, podług innych o wszelkie wiadomości potrzebne obcemu rządowi, a zdobywane tajnie. Pozatym słowo szpiegostwo posiada jeszcze i drugie, szersze znaczenie, obejmujące wszelkiego rodzaju tajne śledzenie kogokolwiek, lub poprostu służbę wywiadowcy policyjnego.

To drugie, ogólne pojęcie szpiegostwa oczywiście nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia karno-prawnego, nie mając nic wspólnego z przestępstwem, noszącym to samo imię. Również i szpiegostwo w pierwszym znaczeniu tego słowa nie zawsze odpowiada pojęciu, uwzględnionemu w prawie karnym, gdyż przestępstwem może być jedynie szpiegowanie na niekorzyść (jak najszerszej nawet pojętą) danego państwa, natomiast żadna działalność tego rodzaju na jego korzyść szpiegostwem w pojęciu karno-prawnym nie jest. Tę różnicę ujął w sposób lapidarny B. Poten, pisząc, że: Wywiadowcą¹⁰⁾ jest agent własny, szpiegiem zaś¹¹⁾ jest agent obcy.

Wobec powyższego tematem pracy niniejszej może być jedynie szpiegostwo w tym pierwszym ciaśniejszym znaczeniu,

⁹⁾ Ilustrowana Encyklopedia Powszechna. Wydawnictwo J. Przeworskiego. Warszawa. 1937. Tom II. Str. 709.

¹⁰⁾ Kundschafter.

¹¹⁾ Spion.

i jedynie w stosunku do działalności przeciw danemu państwu, a nie na jego korzyść.

Wszystkie cytowane powyżej określenia, zaczerpnięte z encyklopedyj, nie są dość dokładne i ścisłe, zanim jednak będzie można podać określenie rzeczywiście odpowiadające istocie przestępstwa szpiegostwa, trzeba kolejno rozpatrzeć cały szereg elementów, zestawienie których dopiero pozwoli na stworzenie formułki, obejmującej całość zagadnienia szpiegowskiego i wszelkie rodzaje działalności z nim związanej.

2) Szpiegostwo w przeszłości.

Walki pomiędzy ludźmi są zjawiskiem niewątpliwie tak starym, jak i ludzkość sama. Posiadanie wiadomości o tym, jakie środki walki, jakie siły i jakie zamiary posiada nieprzyjaciel stanowi oczywiście atut, a w wielu wypadkach może zadecydować o przyszłym zwycięstwie. Dlatego też, jak dawno ludzie walczyli między sobą, zawsze starali się jakieś wiadomości o przeciwniku uzyskać, i to nie tylko o przeciwniku obecnym, ale i o przewidywanym. Jednocześnie przeciwnik robił to samo, co naturalnie strona zainteresowana musiała uważać za czyn dla siebie szkodliwy, a więc karygodny. Już w Piśmie Świętym spotykamy najstarszą ze znanych dotychczas wzmianek o szpiegostwie. Mianowicie w przypowieści o Józefie figuruje opowiadanie o tym, jak go odwiedzili bracia w czasie, gdy był już ministrem faraona, nie poznali go, a on by ich zastraszyć powiedział, że każe ich przytrzymać jako szpiegów. Istniało więc już pojęcie szpiegostwa i jego karalności.

Od tego czasu w każdej epoce spotykamy się z przejawami szpiegostwa. Tak na przykład Epaminondas miał twierdzić, że rzeczą najpotrzebniejszą dowódcy jest znajomość zamiarów przeciwnika, którą oczywiście można osiągnąć przez odpowiedni wywiad¹²⁾. W komentarzach Juliusza Cezara spotykamy liczne przykłady szpiegostwa¹³⁾. W dawnych dziejach naszych znaleźlibyśmy też niemało przykładów. Tak np. Mongołowie przed wielkim najazdem na Polskę w 1241 r. posługiwali się licznymi szpiegami, jak to zresztą było przez nich stale praktykowane¹⁴⁾.

¹²⁾ Kapitan de Rudeval Etude pratique du service de renseignements. Paris. b. r., str. 19.

¹³⁾ Routier L'espionnage et la trahison. Paryż. 1914. Str. 37.

¹⁴⁾ Dziewanowski W. Podręcznik historii wojskowości powszechnej. Średniowiecze. Warszawa. 1932. Str. 89.



W Anglii, już za czasów Edwarda III (1312—1317), funkcjonuje już dość normalnie zorganizowana służba szpiegowska¹⁵⁾.

Szerzej rozwija się ta służba za Henryka VIII, kiedy na jej czele staje w Anglii Tomasz Cromwell (1530), wielki czciciel Machiawela i zasad głoszonych w jego dziełach¹⁶⁾.

We Francji służba szpiegowska zostaje zorganizowana jako instytucja stała przez kardynała Richelieu za czasów Ludwika XIII, przyczym wybitnym jego pomocnikiem jest „szara eminencja“ — Ojciec Józef. Znaczne ulepszenia w tej dziedzinie przeprowadza kardynał Mazzarini. Za Ludwika XIV instytucja szpiegowska nabiera takiej powagi, że król nie waha się wydać Ojcu Bertholdowi oficjalny dyplom szpiegowski¹⁷⁾.

W Rosji szpiegostwo zagraniczne, praktykowane oczywiście od najdawniejszych czasów w formie raczej dorywczej, zostaje rozwinięte i uregulowane podczas reform ogólnych, przeprowadzonych przez Piotra I na początku XVIII wieku¹⁸⁾.

W Prusach organizacja szpiegowska rozwija się za Fryderyka II, który, wyrażając się pogardliwie o swym przeciwniku marszałku de Soubise, mówił, że marszałek wozi ze sobą stu kucharzy, gdy on sam każe się poprzedzać przez stu szpiegów.

Ciekawe światło na poglądy o konieczności szpiegostwa, panujące w XVIII wieku, rzuca następujący ustęp z pracy marszałka Maurycego Saskiego¹⁹⁾: „Nie można nigdy zbyt wielkiej wagi przywiązywać do szpiegów i przewodników. Montecuculli twierdzi, że są oni równie potrzebni, jak oczy w głowie, dla każdego dowódcy, i że tak jak oczy służą. Ma on rację: żadna suma pieniężna nie jest zbyt wielką, ażeby mieć dobrych szpiegów. Ci ludzie powinni być wybrani w kraju, w którym się wojuje. Trzeba wybierać inteligentnych, zręcznych i rozsądnych. Porozsyłać ich wszędzie, do oficerów, do generałów, do markietanów, a przede wszystkim do dostawców żywności, dlatego, że zaopatrzenie, składy i skrzynie z chlebem z łatwością pozwalają sądzić o zamiarach przeciwnika. Trzeba, żeby szpiedzy się między sobą nie znali. Trzeba mieć kilka rodzajów szpiegów — jednych zdolnych do przenikania do nieprzyjacielskich kom-

¹⁵⁾ Oscar Ray. *Histoire de l'espionnage*. Paryż. b. r. Str. 23.

¹⁶⁾ Oscar Ray op. cit. Str. 23-25.

¹⁷⁾ Kapitan de Chilly. *L'espionnage*. Paris. 1888. Str. 40.

¹⁸⁾ Oscar Ray. op. cit. Str. 73.

¹⁹⁾ *Réverie*. cytow. u Routier. Str. 37-38.

panij, drugich, którzy by przebiegali wojska nieprzyjacielskie, kupując lub sprzedając. Każdy z tej drugiej kategorii musi znać jednego z pierwszej, aby odbierać od niego zebrane informacje i dostarczać je generałowi, który mu za nie płaci. Trzeba to zadanie polecić komuś wiernemu i inteligentnemu, kazać sobie składać sprawozdania codziennie i być pewnym, że szpieg ten nie da się przekupić“.

Prawdziwym jednak mistrzem szpiegostwa i twórcą jego nowoczesnej organizacji był Napoleon I. Twierdził on, że każdy dowódca, nie działający w absolutnej pustyni, lecz w kraju zaludnionym, który by nie potrafił znaleźć potrzebnych mu wiadomości — nie zna się na swoim rzemiośle²⁰⁾. Wybitnymi pomocnikami w dziedzinie szpiegostwa politycznego i dyplomatycznego byli Fouché i Talleyrand, którzy zresztą obaj pod koniec panowania cesarza pracowali i przeciw niemu.

W dziedzinie wojskowej kierownikiem służby szpiegowskiej był generał Savary. Zresztą poszczególni dowódcy prowadzili rozpoznanie tajne na własną rękę. Tego rodzaju pracą kierowali zarówno Davout jak i Berthier, Desaix i Ney. Jednakże najwybitniejszym pracownikiem w tej dziedzinie, bezpośrednim pomocnikiem gen. Savary'ego, był jeden z najwybitniejszych szpiegów wszystkich czasów: Karol Schulmeister, występujący zwykle pod pseudonimem Charles. Niewątpliwie odegrał on w wojnach napoleońskich rolę bardzo wybitną, którą jednak, niestety, nigdy się nie da ściśle ustalić. W każdym razie w znacznym stopniu jemu należy przypisać piorunujące zwycięstwo Napoleona nad Mackiem pod Ulm w roku 1805, kiedy to Schulmeister pracował jako szpieg dwustronny, pozornie dla Austrii, faktycznie dla Francji. Raporty jego z tego czasu są wyjątkowo ciekawe. Podaje w nich szczegóły jak najdalej idące i dane zupełnie wyczerpujące²¹⁾.

W korespondencji Napoleona znajduje się cały szereg pism dotyczących szpiegostwa. Poszczególne dane co do rozporządzeń cesarza w tej dziedzinie są podane w monografiach generała Bonnala i w pracach generała Camona o wojnach napoleońskich. Pewne wskazówki, dotyczące sposobu klasyfikowania

²⁰⁾ Podpułkownik Rollin. *Le service des renseignements militaires*, cytow. u Routier. Str. 39.

²¹⁾ Bliższe dane o jego działalności znajdują się w pracy Pawła Müllera *L'espionnage militaire sous Napoléon*. Paryż. 1896.

otrzymanych wiadomości i zachowania ich w stanie aktualnym, zawiera list Napoleona do marszałka Berthier (wówczas „generalnego majora“, czyli w dzisiejszej terminologii szefa sztabu generalnego armii francuskiej) z dnia 20 fruktidora roku XIII: „Proszę mnie zawiadomić, czy pan polecił komuś, znającemu język niemiecki, śledzić za ruchami pułków austriackich i klasyfikować je w przedziałach skrzynki, którą pan powinien był kazać zrobić w tym celu. Nazwa i numer każdego pułku powinny być wpisane na kartce wielkości karty do gry. Kartki te przedstawia się z jednego do drugiego przedziału pudełka w miarę tego jak pułki się przesuwają. Pułki austriackie znajdują się obecnie w Italii, w Tyrolu, w obozie Wels i w Czechach. Niech pan każe napisać do moich posłów w Wiedniu, w Monachium, w Salzburgu, w Dreźnie, w Ratyzbonie i w Bernie, żeby zaabonowali oni miejscowe gazety niemieckie dla wybranej przez pana osoby. Wszystkie pisma niemieckie stale piszą teraz o ruchach pułków austriackich²²⁾.

List powwzszy zawiera nietylko wskazówki dotyczące systematycznej klasyfikacji wiadomości, lecz i nakaz wykorzystania prasy, zamieszczającej zwykle szereg niedyskrecji.

4 marca 1807 roku pisze cesarz do generała Morand: „Znajduje się pan obecnie w sytuacji dogodnej dla wysyłania szpiegów. Niech pan nie żałuje pieniędzy i przesyła mi dwa razy dziennie meldunki o wszystkim czego pan się dowie“²³⁾.

Doświadczenia wojen napoleońskich zostały wykorzystane głównie przez Prusaków. Zdawano sobie dokładnie sprawę i w innych krajach z konieczności zorganizowania wywiadu tajnego, jednakże został on postawiony na stopie iście napoleońskiej w jednych tylko Prusach, dzięki wybitnie zdolnemu agentowi, niejakiemu Stieberowi, który doszedł do stanowiska szefa wywiadu niemieckiego, ale jednocześnie nie gardzi i osobistą pracą szpiega. On to przygotował kampanię austriacką 1866 r., instalując osobiście wzdłuż przypuszczalnych linii operacyjnych wojska pruskiego całą sieć szpiegów-rezydentów, którzy z chwilą zjawienia się oddziałów pruskich natychmiast informowali o wszystkim co tylko tym oddziałom mogło być potrzebne. Tę samą robotę przerobił po raz drugi w stosunku do Francji w latach 1866 — 69, przygotowując inwazję roku 1870.

²²⁾ Kapitan de Chilly. L'espionnage. op. cit. Str. 112.

²³⁾ j. w.

Zbadał on w tym czasie 14 departamentów francuskich, które były obsadzone gęstą siecią szpiegowską i podzielone na 4 okręgi, podlegające inspektorom. W czasie wojny sieć ta funkcjonowała bez zarzutu, uzupełniając w sposób bardzo szczęśliwy nieraz bardzo niedostateczną pracą wojskowego rozpoznania pruskiego ²⁴).

W okresie pomiędzy wojną 1870 roku a światową, w czasie „zbrojnego pokoju“ i wyścigu zbrojeń, akcja szpiegowska wszystkich państw rozrosła się wprost do olbrzymich rozmiarów. Między innymi niezmiernie skutecznie działali przed wojną japońską i podczas niej szpiedzy japońscy, przygotowując zwycięstwo swojej ojczyzny.

Sama wojna światowa doprowadziła do niesłychanego rozwoju szpiegostwa. Nawet najogólniejszy rys jego dziejów w tym okresie wykroczył by szeroko poza granice niniejszej pracy. Zresztą szczegóły, dotyczące tego okresu, odnoszą się już raczej do teraźniejszej organizacji szpiegowskiej.

O rozmiarach rozpowszechnienia szpiegostwa jest dość trudno sobie zdać sprawę. Wielu autorów, nawet poważnych, przytacza nieraz liczby zupełnie fantastyczne, tak naprzykład Routier podaje, że 5 października 1870 roku, gdy król pruski, późniejszy cesarz niemiecki Wilhelm I wjeżdżał do Wersalu, czekało tam na niego 9.000 szpiegów ²⁵). Pewniejsze wnioski można wysnuć z pracy płk. Nicolai, który podaje ilość aresztowanych i skazanych szpiegów w Niemczech w ostatnich latach przed wojną światową: w 1907 r. aresztowano ? — skazano 3, w 1908 r. aresztowano 66 — skazano 9, w 1909 r. aresztowano 47 — skazano 6, w 1910 r. aresztowano 103 — skazano 10, w 1911 r. aresztowano 119 — skazano 14, w 1912 r. aresztowano 221 — skazano 21, w 1913 r. aresztowano 346 — skazano 21, w pierwszym półroczu 1914 r. aresztowano 154 — skazano 51. Razem w całym tym okresie aresztowano 1056 — skazano 131 ²⁶). Trzeba się liczyć z tym, iż tylko pewien nieznaczny procent szpiegów został skazany, ogromna większość nie została wcale wykryta i aresztowana, wielu zaś aresztowanych szpiegów potrafiło uniknąć kary, ponieważ nie można im było winy dowieść.

²⁴) Oscar Ray op. cit. Str. 114-120.

²⁵) Routier. op. cit. Str. 50.

²⁶) Nicolai. Tajnyje Siły. Moskwa. 1925. Str. 38.

3) Rodzaje poszukiwanych wiadomości.

Hirt w swej doskonałej pracy o szpiegostwie stwierdza, że działalność szpiega może dotyczyć każdego punktu terytorium Państwa, i każdej bez wyjątku dziedziny życia państwowego i narodowego²⁷⁾.

Dla zorientowania się w tym, jakiego rodzaju wiadomości mogą być obcemu rządowi potrzebne, nie od rzeczy będzie przestudiować kilka kwestionariuszy dawanych szpiegom do wypełnienia. Kwestionariusze tego rodzaju są bardzo rozmaite. Czasami obejmują jedno jakieś zagadnienie, czasem całość zagadnień, wiążących się z obszarem geograficznym, jednostką wojskową, rejonem umocnionym itp. W niektórych wypadkach dotyczą one dziedziny czysto wojskowej (na ziemi, na morzu lub w powietrzu), w innych stanu ekonomicznego państwa, albo też jego wewnętrznych i zewnętrznych stosunków politycznych. W bardzo wielu wypadkach nie zawierają zupełnie pytań, dotyczących rzeczy tajnych, natomiast chodzi o zestawienie wiadomości jawnych w pewnym określonym komplecie. Oto kilka przykładów:

„Studium Komunikacji Pocztowych i Telegraficznych.

Rozpoznanie linii telegraficznej powinno być przeprowadzone jednocześnie z rozpoznaniem drogi lub linii kolejowej wzdłuż której ona idzie. Należy zanotować: przebieg linii, obsługiwane przez nią miejscowości, urzędy telegraficzne na niej, ich organizację i personel, ilość i rodzaj aparatów, wszelki sprzęt i jego konstrukcję, ilość drutów, budowę kabla, jego przekrój, sposoby utrzymywania linii, środki miejscowe, ułatwiające jej naprawę lub budowę nowej, środki jej zniszczenia, oraz możliwości wykonania takiego zniszczenia.

O poczcie należy podać następujące dane: obsługiwane miejscowości, urzędy, personel, transport listów, listonosze piesi, listonosze wiejscy, wozy pocztowe itd.

Zebrać dane, w jaki sposób wojsko mogłoby przejąć te służby na siebie, z tym, że objęłoby nad nimi kierownictwo. Poza tym strony dodatnie i ujemne, z wojskowego punktu widzenia, ich czasowego zniszczenia“²⁸⁾.

²⁷⁾ Hirt, F. Du délit d'Espionnage. Paris. 1937.

²⁸⁾ Lahure baron Auguste. Capitaine d'Etat-Major Belge. Note sur le service des États-Majors en sampaagne et en temps de paix. Bruxelles. 1875.

W powyższym kwestionariuszu chodzi prawie wyłącznie o kwestie, które przez żadne przepisy służbowe nie są określone jako tajne, a przynajmniej nie były za takie uważane w czasie pisania kwestionariusza. Wiadomości, których on żąda są naogół każdemu dostępne. Właściwą więc treścią zadania jest nie wyjawienie takich czy innych danych, lecz zestawienie całego ich szeregu, który dopiero stanowi informację o znaczeniu wojskowym.

Oto inny przykład:

„Kompletne studium obszaru, złożonego z dwóch lub trzech prowincyj lub departamentów.

Praca ta powinna się składać z następujących aktów:

- 1) Uzupełniona mapa (uzupełnienie ma polegać na zaznaczeniu zmian zaszłych od ostatniego wydania odcinka mapy).
- 2) Tablice kwater we wszystkich gminach.
- 3) Tablice statystyczne wszystkich gmin.
- 4) Poza tym kompletny memoriał dotyczący studiów, przeprowadzonych co do każdego z rozpoznanych punktów. Każdy taki memoriał dzieli się na: a) memoriał opisowy, b) memoriał wojskowy.

Pierwsze z nich dotyczą opisu terenu, drugie względów strategicznych i taktycznych w związku z projektami działań wojennych na rozpoznanym terenie.

Memoriały opisowe, ażeby zadość uczynić swemu celowi muszą przedstawić zagadnienie z różnych punktów widzenia.

1) Opis fizyczny ma zawierać szczegóły o: położeniu astronomicznym i geograficznym, o powierzchni terenu.

Krótki rzut oka o podglebiu, o wywołanych przezeń skutkach i o tym jak się ono na widocznej powierzchni przejawia. O głównych kopalniach, o ich zasobach i eksploatacji. Głównie o materiałach palnych, węgla, torfie. O rodzaju i ilości materiałów budowlanych, o kamieniołomach itp.

Ogólny opis powierzchni, wielkie doliny, ich wygląd. Rodzaj linii wodnych, które przez nie przechodzą. Linie grzbietowe i ściekowe. Równiny, płaskowzgórza. Wielkie gospodarstwa rolne, ich rozmiary, rodzaj ich produkcji. Pastwiska, rośliny pastewne, ich rodzaj. Nieużytki i tereny leżące odłogiem. Lasy, ich ogólny wygląd, ich rozległość. Jakie źródła materiału budowlanego i drzewa opałowego mogą one stanowić. Ogólny wy-

gląd miejscowości zamieszkałych, typ budownictwa. Rodzaj koni, rodzaje zwierząt pociągowych. Rodzaj zwierząt hodowlanych na mięso. Charakter środków transportowych.

Hypsometria. Niwelacja ogólna. Wysokość poszczególnych rejonów. Ogólny kierunek stoków. Rejony górzyste, ich rozległość.

Hydrografia. Wybrzeże morskie. Najniższy odpływ. Główne dorzecza. Linie wodne. Kanały. Jeziora. Bagna. Źródła.

Klimat. Temperatura maksymalna, minimalna i średnia. Pory roku. Deszcze. Burze. Śnieg. Panujące wiatry. Stan sanitarny. Choroby zwykłe i nagminne. Ludność. Statystyka. Mieszkańcy. Ich zdolności. Siła fizyczna. Charakter. Zwiększanie lub zmniejszanie zaludnienia. Emigracja. Obyczaje. Moralność. Religia. Przekonania polityczne. Język i narzecza.

Kraje sąsiednie. Dane ogólne dotyczące punktów powyższych.

2) Opis sieci komunikacyjnej w pasie rozpoznany.

Drogi ziemne. Szosy i linie kolejowe. Drogi wodne. Linie telegraficzne. Sygnały brzegowe. Linie pocztowe.

Połączenie sieci komunikacyjnej z obszarami sąsiednimi.

3) Informacje polityczne.

Wszelkie szczegóły o rządzie kraju, mianowicie: instytucje i tendencje polityczne.

Administracja ogólna, prowincjonalna itd.

Wyznania religijne, języki, nauczanie publiczne. Rolnictwo. Przemysł. Handel. Skarbowość. Budżet. Podatki bezpośrednie i pośrednie.

Roboty publiczne, ich zarząd.

Wymiar sprawiedliwości. Sądy. Trybunały. Więzienia. Okręgi sądowe. Najważniejsze ustawy.

Sprawy zagraniczne. Korpus dyplomatyczny cywilny i wojskowy. Konsulaty. Wojsko. Kompletna organizacja i uzbrojenie. Żandarmeria.

Marynarka. idem

Kolonie, ich rozległość. System kolonizacyjny. Dochodowość. Kolonialne wojsko i flota. Wpływ kolonii na stan materialny kraju.

Statystyka.

Krótkie dane z historii politycznej i wojskowej.

Memoriały wojskowe powinny zawierać:

1) Dane polityczne i strategiczne.

Słabe punkty granic.

Prawdopodobne kierunki operacyjne wewnątrz kraju i prowadzące nazewnątrz, linie odwrotu.

Podstawy operacyjne i linie komunikacyjne, linie etapowe.

Główne drogi prowadzące ku stolicom i punktom ufortyfikowanym.

Linie obronne.

Punkty strategiczne, ważniejsze pozycje.

2) Dane taktyczne.

Jakim połączeniem poszczególnych broni i w jakim stosunku liczbowym odpowiada charakter kraju?

Przeszkody naturalne. Przeszkody, które można stworzyć przez zniszczenie niektórych urządzeń, możliwe zalewy itp.

Rozpoznanie pozycji zaczepnych i obronnych.

Możliwości kwaterunkowe w obrębie tych pozycji, poza nimi i wzdłuż linii ewentualnych marszów.

Studium kierunków marszów.

3) Dane topograficzne.

Granice naturalne i polityczne.

Ogólne zarządzenia wojskowe, które by należało wydać ze względu na charakter kraju.

Atakowanie i obrona miejscowości zamieszkałych.

Charakter ludności, jej uzdolnienia.

I wreszcie wszystko to, co dotyczy spraw wojskowych i może być umieszczone w memoriale opisowym²⁹⁾.

Kwestionariusz powyższy, aczkolwiek zatytułowany „Studium obszaru z dwóch, trzech prowincyj“ właściwie może się również odnosić do całości obcego państwa, jak i do mniejszej lub większej jego części. Z wojskowego punktu widzenia zawiera on cały szereg pojęć przestarzałych, co zresztą jest całkowicie zrozumiałe z uwagi na to, że był pisany w 1875 roku. Dla scharakteryzowania jednak wszelkich rodzajów wiadomości, potrzebnych szpiegowi, jest szczególnie ciekawy ze względu na swoją wielką kompletność. Oczywiście podobnego kwestionariusza nie może wypełnić jeden człowiek. Stanowi on zadanie na dłu-

²⁹⁾ Lahure. op. cit. Str. 27-29.

szy przeciąg czasu dla silnie rozgałęzionej organizacji, względnie dane ogólnorientacyjne dla poszczególnych jej członków. Pod względem karno-prawnym jest on o tyle ciekawy, że żąda dostarczenia wiadomości nietylko takich, które mogą być uważane za tajne, ale i rzeczy jawnych, widocznych, dostępnych bez żadnego trudu dla każdego. W tym wypadku ceną jest nie dostarczona poszczególna wiadomość, ale zestawienie całego szeregu wiadomości, które dopiero daje ogólny obraz potrzebny obcemu wywiadowi.

Abstrahując od pewnych zmian zainteresowania wywiadu, spowodowanych postępami techniki i sztuki wojennej, kwestionariusze z różnych okresów są do siebie dosyć zbliżone, i tak dziś jak i dawniej dotyczą nie tylko rzeczy tajnych ale i jawnych. Za przykład powyższego może posłużyć zestawienie kwestionariusza, danego w roku 1778 przez ministra de Sartines agentowi hr. de Paradès w celu zbadania możliwości floty angielskiej, z danymi, których żądano od agenta występującego pod pseudonimem „P“ w okresie między rokiem 1899 i 1904. Dane te są wyszczególnione w liście danego agenta do pana Calmette, wówczas dyrektora *Le Figaro* z dn. 22 lutego 1905 r.³⁰⁾

W roku 1778 żądano od agenta „zrobienia dokładnego rozpoznania każdej twierdzy (nadmorskiej) i portu, zrobienia dokładnych planów, napisania memoriału każdego z nich, dołączenia stanów marynarki angielskiej, liczby okrętów uzbrojonych, okrętów w trakcie uzbrajania i budowie, w miarę możliwości zbadania magazynów i wszystkiego co mogło się odnosić do departamentu marynarki“, pozatym miał on „umieścić wierznych agentów w różnych portach Anglii, którzy by mieli meldować codziennie, co się tam dzieje“, wreszcie powinien był „zapewnić stałą korespondencję na wypadek wojny, obliczyć pierwsze konieczne wydatki, oraz koszta prowadzenia wszystkich tych spraw“.

Drugi z wymienionych agentów już na początku bieżącego wieku miał dostarczyć wiadomości o następujących sprawach:

Organizacja poszczególnych służb w armii angielskiej.

Reformy przeprowadzane w tej armii, plany koszar, budynków wojskowych, arsenałów itd.

Rozmieszczenie, urządzenie i organizacja obozów w Alder-shot, Salisbury i in.

³⁰⁾ Mennevée op. cit. Tom I. Str. 15.

Rozmieszczenie gołębników wojskowych w różnych punktach zagranicą, porozumienie z agentami kierującymi tą służbą.

Studium portów wojennych i zaznaczenie punktów, gdzie są rozmieszczone zapory minowe, w portach Portsmouth i Plymouth i in.

Latarnie morskie i sygnały.

Studiowanie i dozorowanie głównych stoczni i ich urządzeń wojskowych w Londynie, w Southampton, Chatham, Tilbury, Portsmouth, Plymouth i in.

Statystyka istniejących środków żywności, produktów rolnych, bydła, koni, mułów, wozów itd. w poszczególnych okręgach wojskowych.

Plany poszczególnych linii telegrafu wojskowego tajnego, linii strategicznych obrony brzegowej Anglii.

Dozorowanie prac nad telegrafem iskrowym, prowadzonych w Poldhu przez Marconiego.

Stosunki między wywiadem i agentami w celu zakupu tajnych dokumentów ministerstw wojny i marynarki krajów obcych.

Stosunki między wojskowymi i morskimi attachés Francji i agentami obcymi“.

Dwa wymienione kwestionariusze, w sprawach dotyczących marynarki są niezmiernie podobne. Oba poza wiadomościami o charakterze niewątpliwie tajnym, żądają również i rzeczy jawnych. Przykłady tego rodzaju można by mnożyć bez końca, jednakże już przytoczone powyżej pozwalają w dostatecznym stopniu na stwierdzenie, że poszukiwania szpiegów muszą być kierowane na wszystkie niemal dziedziny życia szpiegowanego państwa. Pewne dodatkowe światło na tę kwestię rzuca poza tym wykaz rodzaju osób, które w okresie przed wojną światową były szpiegowane przez Niemców i posiadały w niemieckim wywiadzie swoje karty ewidencyjne stale uaktualniane. Są to:

- Wszyscy generałowie i funkcjonariusze wojskowi w stopniach generalskich,
- wszyscy oficerowie, którzy wyszli ze szkół wojskowych z lokatami w pierwszej ćwierci promocji,
- wszyscy dyrektorzy, wykładowcy, szefowie i podszeftowicy służb w szkołach wojskowych, w fabrykach broni, sprzętu i amunicji,
- wszyscy oficerowie sztabu generalnego i adiutanci,

- wszyscy oficerowie lub równorzędni, pracujący w ministerstwie lub sztabie armii lądowej i marynarki,
- wszyscy oficerowie i równorzędni, których położenie pieniężne jest trudne, lub życiu prywatnemu których można by coś zarzucić³¹⁾.

Tego rodzaju prowadzenie ewidencji wymaga już nietylko badania poszczególnych stron życia danego państwa, lecz również i wglądu w prywatne sprawy poszczególnych osób, a więc i te mogą być przedmiotem szpiegostwa. Zainteresowanie się wywiadu niemieckiego tymi właśnie kategoriami osób jest zupełnie zrozumiałe, gdyż one właśnie mogą posiadać cały szereg tajemnic, które tymi czy innymi sposobami wywiad chciałby od nich wydostać. Wreszcie byłoby dla wywiadu niezmiernie pożądane uzyskanie agentów właśnie w tym gronie. Dlatego też, między innymi chodzi o dokładne dane o wszystkich tych osobach, które są w trudnym położeniu materialnym, oraz które posiadają jakieś nałogi lub grzechy, gdyż te najłatwiej, drogą przekupstwa lub szantażu, można skłonić do pracy szpiegowskiej.

Streszczając powyższe, dochodzimy do wniosku, że tematem poszukiwań szpiegów mogą być wszelkie sprawy polityczne, wewnętrzne lub zewnętrzne, wojskowe, przemysłowe i finansowe, wreszcie prywatne sprawy poszczególnych ludzi. Wobec tego zakres działalności szpiega nie da się ograniczyć, i rodzaj zbieranych informacji tylko pośrednio może być uważany za cechę przestępstwa. Decydującym zaś punktem będzie nie fakt, co dany osobnik za wiadomości zbiera, lecz jego zamiar dostarczenia ich obcemu rządowi.

4) Rodzaje działalności szpiegów.

Przedewszystkim musimy wyraźnie odróżnić człowieka, który popełnił przestępstwo szpiegostwa jednorazowo, wciągnięty takim czy innym sposobem, od szpiega, należącego do działającej stale większej organizacji szpiegowskiej. Szpieg pierwszej kategorii zwykle otrzymał jedno czy też parę zadań, które mniej lub więcej zrecznie wykonuje. Działalność tego rodzaju, w wielu wypadkach, o ile szpieg nie zostanie wykryty przez władze

³¹⁾ Paul Lanoire. *L'espionnage allemand en France*, cytow. u Routier. Str. 25.

danego państwa, jest tylko rodzajem próby, mającej na celu stwierdzenie, czy się on rzeczywiście do takiej roboty nadaje, później może być nadal zatrudniony, może też nim nie być.

Dla zdania sobie sprawy z tego, z jakiego rodzaju działalnością szpiegowską możemy się spotkać, trzeba choć w najogólniejszych zarysach przyrzeć się do organizacji wywiadu, stosowanej w czasach obecnych. Będą oczywiście w poszczególnych wypadkach istniały różne odchylenia, dotyczące jednak głównie szczegółów. Istotne rodzaje działalności szpiegów są zawsze te same, przy czym jednak należy pamiętać, iż poszczególny szpieg może pełnić niekoniecznie tylko jedną funkcję, lecz i kilka jednocześnie.

Na czele całości akcji szpiegowskiej stoją zawsze jakieś centralne instytucje lub jedna centralna instytucja w danym państwie. Typowym przykładem instytucji, koncentrującej wszystkie działy wywiadu, jest angielski Intelligence Service. W większości państw jednak działa osobno centrala wywiadu wojskowego, a osobno centrale: morska i polityczna.

Ośrodki kierownicze wywiadu na obce państwo znajdują się przeważnie poza jego terytorium, w państwach neutralnych, lub na terytorium własnym, gdzieś na pograniczu.

W sprawach ważniejszych są zwykle wysyłani szczególnie wykwalifikowani agenci, mający zwykle jakieś jedno zadanie do wykonania.

Poza nimi jednak konieczna jest i sieć stała, która by nieprzerwanie mogła informować o tym, co się w danym kraju dzieje. Będą to szpiedzy-rezydenci, zamieszkujący stale w danym kraju pod najróżniejszymi pozorami. Ze względu na niewzbudzenie podejrzeń jest rzeczą pożądaną, żeby dany szpieg długo mieszkał w tej samej miejscowości, ażeby go tam znano i przyzwyczajono się widzieć w nim stałego mieszkańca danego miasta czy wsi. Oczywiście musi on mieć jakieś zajęcie, które by usuwało wszelkie podejrzenia co do źródeł jego dochodów. Może to być sklepikarz, rolnik, inżynier. W każdym razie powinien, w miarę możliwości, swój pozorny fach rzeczywiście wykonywać.

Nie byłoby rzeczą bezpieczną, żeby taki szpieg-rezydent bezpośrednio porozumiewał się z rządem, który go wydelegował, to też istnieje inna kategoria szpiegów, szpiedzy-składnice, czy też szpiedzy-skrzynki pocztowe, jak ich nazywa literatura fran-

cuska, do których są kierowane zebrane informacje, oni dopiero je w ten czy inny sposób przesyłają, po uprzednim zestawieniu, lub w formie surowej, tak jak zostały otrzymane.

Za przykład organizacji sieci szpiegowskiej, kierowanej przez jednego rezydenta, może służyć sieć, ujawniona w 1918 r. w Tule. Od rezydenta bezpośrednio zależeli agenci, umieszczeni w następujących instytucjach: zarząd fabryki amunicji, fabryka broni oraz jej oddział fabrykacji karabinów maszynowych, koła wojskowe (Niemka, żona rosyjskiego oficera), obóz jeńców; poza tym agenci działali w następujących punktach w samej Tule, na dworcu kolejowym, w cyrku, w kinematografie. Wreszcie agenci podlegli rezydentowi w Tule znajdowali się w Tambowie, w Penzie i w Smoleńsku ³²⁾.

Ze względów bezpieczeństwa nie zawsze jest dogodnie wysyłanie informacji bezpośrednio przez szpiega-składnicę. Dlatego też istnieje jeszcze jedna kategoria, mianowicie szpiedzy-kurierzy, których obowiązkiem jest tylko już gotową informację odebrać i dostarczyć pod należytym adresem. Nie jest to rzecz trudna. Szpieg-kurier nie potrzebuje bywać u szpiega-składnicy. Wystarczy, żeby ten ostatni wiedział, przez jaką stację i jakim pociągiem kurier będzie przejeżdżał, i w czasie zatrzymania pociągu mu informację doręczył. Kurier może oczywiście otrzymywać informacje nie koniecznie od szpiega-składnicy, lecz również i bezpośrednio od jednego lub więcej szpiegów-rezydentów.

W niektórych wypadkach potrzebna jest kontrola działalności szpiegów, to też terytorium obcego państwa może być podzielone na rejony, na czele których będą stali rejonowi kierownicy, nie koniecznie rezydujący na terytorium danego państwa. Dozór ten w niektórych wypadkach może być nawet dwuszczeblowy, tak że kilka rejonów będzie połączonych pod dozorem specjalnego inspektora.

Szpiedzy muszą otrzymywać wynagrodzenie za swą pracę, które może być im dostarczane przez wpłacanie na ich rachunek do jakiegokolwiek banku, przez przesyłkę pocztową, upozorowaną w jakikolwiek sposób, na przykład wypłacaniem procentu od jakoby wypożyczonej u szpiega sumy, wypłacaniem honorariów autorskich za domniemane lub nawet rzeczywiste prace

³²⁾ Zwonariow K. K. Wstęp do rosyjskiego tłumaczenia pracy płk. Nicolai. Geheime Mächte — Tajnyje Siły. Moskwa. 1925. Str. 10.

literackie i t. p. W wielu jednak wypadkach przesyłanie pieniędzy jakąkolwiek jawną drogą może być uznane za niebezpieczne. Wówczas trzeba je doręczyć z ręki do ręki. Tę wypłatę może wykonać szpieg każdej z wymienionych kategorii, ale może też być ktoś wydelegowany ad hoc, którego by można nazwać szpiegiem-płatnikiem.

Wreszcie danemu wywiadowi są potrzebni nowi szpiedzy, których trzeba zwerbować. Powstaje więc inny znów rodzaj szpiega — szpieg-werbownik, który, może jednocześnie należeć do jakiegokolwiek innej kategorii, ale może też do niej i nie należeć.

Do każdej z wymienionych grup szpiegowskich może należeć zarówno obywatel państwa szpiegowanego, który ma tę przewagę nad każdym innym, że posiada na miejscu stosunki i, że go wszyscy znają, a więc jest mniej podejrzanym, jak też obywatel państwa szpiegującego, lub też państwa postronnego.

Ażeby ustawa przeciw-szpiegowska mogła być skuteczną, jest rzeczą konieczną, aby dyspozycje jej artykułów obejmowały wszystkie rodzaje działalności szpiegowskiej wymienione powyżej: wyszukiwanie wiadomości, przechowywanie ich, zestawianie, przewożenie lub przesyłanie, kontrola działalności szpiegów, werbowanie szpiegów, dostarczenie pieniędzy szpiegom. Wszystkie te rodzaje działalności mają jednak jedną wielką, zasadniczą cechę wspólną, mianowicie zamiar dostarczenia prawdziwych informacji obcemu rządowi.

Chodzi o informacje prawdziwe, dlatego też musimy się liczyć z jeszcze jednym rodzajem działalności szpiegowskiej, po za kontrolą rezydentów i składnic, mianowicie z merytoryczną kontrolą już nie szpiegów, lecz poszczególnych informacji, co zresztą w praktyce będzie się pokrywało z wyszukiwaniem wiadomości, z tym tylko, że będą powtórnie poszukiwane wiadomości już posiadane.

Bardzo znaczny procent dostarczonych informacji jest całkiem bezwartościowy, tak naprzykład w biurze szpiegowskim, kierowanym przez hr. Ignatiewa w Paryżu podczas wojny światowej, w okresie od maja do sierpnia 1917 r. otrzymano 324 informacje, z czego cennych 38, zbytecznych 87, niepoważnych 28, fałszywych 154, spóźnionych 17³³⁾.

³³⁾ Zwonariow K. K. op. cit. Str. 16.

Wreszcie istnieje jeszcze jedna kategoria szpiegów, nie wykonująca żadnej działalności szpiegowskiej. Są to szpiedzy w stanie potencjalnym, trzymani w różnych punktach przypuszczalnego terytorium nieprzyjaciela, z tym, że nie robią oni nic, aby w żadnym wypadku się nie zdradzić, natomiast są przygotowani do rozpoczęcia swej działalności z chwilą naprężenia stosunków politycznych, ogłoszenia mobilizacji, lub wypowiedzenia wojny.

W tym ostatnim wypadku jedynym kryterium, podług którego można osądzić, czy dany osobnik jest rzeczywiście szpiegiem, czy też nim nie jest, może być fakt wejścia w porozumienie z obcym rządem i ewentualne otrzymywanie od niego środków materialnych. Przy czym wydaje się słusznym takie wejście w porozumienie traktować już jako dokonanie przestępstwa, nie zaś jako usiłowanie, chociażby dany osobnik absolutnie żadnej działalności jeszcze nie rozwinął, a nawet nie rozpoczął. W wypadkach tej ostatniej kategorii wielką trudność stanowi ustalenie momentu zaprzestania przestępstwa, konieczne dla stwierdzenia, czy nastąpiło już przedawnienie.

5) Szpiegostwo prowadzone na szkodę oraz na korzyść państw obcych.

Szczególne miejsce w analizie szpiegostwa zajmują te liczne wypadki, gdy szpieg, znajdując się na terytorium danego państwa, zbiera informacje nie o nim, lecz o państwie ościennym, w celu udzielenia ich innemu ościennemu państwu. Wypadki takie są na ogół częste w czasie pokoju, a bardzo częste w razie wojny.

Za przykład kierowania akcją szpiegowską z poza granicy może służyć następujący ustęp z pracy płk. Nicolai: „Wracając do Niemiec (przed wojną światową) otrzymałem z Metz i Strasburgu od władz, których zadaniem było zwalczanie wywiadu francuskiego, dane o obecnym stanie francuskiego szpiegostwa przeciw Niemcom. Wzdłuż granicy, poza gęstą siecią specjalnych komisarzy, którzy mieli werbować agentów, utrzymywać z nimi łączność i dozorować ich, pracowały ekspozytury generalnego sztabu francuskiego w twierdzach Belfort i Verdun oraz przy sztabie XX korpusu w Nancy“³⁴⁾.

³⁴⁾ Nicolai. Tajnyje Siły. Moskwa. 1925. Str. 33.

O ośrodkach szpiegowskich w krajach neutralnych pisze Nicolai:

„...Szwajcaria, Belgia, Holandia, Luksemburg były oddawna rynkiem dla wszystkich pracujących przeciw Niemcom i podtrzymujących się wzajemnie instytucji wywiadowczych Ententy... Największe biuro szpiegowskie utrzymywała Francja w Szwajcarii, mieściło się ono w Genewie, szefem jego był początkowo ppłk. Larguie, potem por. Parchet. Obsługiwało je 90 ludzi³⁵⁾).

Ustawy polskie tego rodzaju działalności w ogóle nie przewidują, jak również nie przewiduje jej większość ustaw obcych.

Na pierwszy rzut oka tego rodzaju szpiegostwo może się wydawać całkiem obojętnym dla państwa, na terytorium którego szpieg działa. Oczywiście nie chodzi tu o wypadki, gdy szpieg działa przeciw państwu sprzymierzonemu, które powinno korzystać z tej samej obrony prawnej, co i państwo własne.

Abstrahując nawet od tego ostatniego wypadku, funkcjonowanie szpiega lub szpiegowskiej organizacji zawsze przedstawia dla państwa pewne niebezpieczeństwo, a to z następujących powodów: 1) dana organizacja, mając już wyrobione stosunki i wypróbowanych pracowników, może z łatwością rozpocząć pracę i przeciw państwu na terytorium którego się znajduje, 2) działanie tego rodzaju organizacji, i tolerowanie jej u siebie może wpłynąć na stosunki polityczne danego państwa, a nawet w czasie wojny narazić na niebezpieczeństwo jego neutralność.

Lepiej wobec tego mieć zawczasu odpowiednio skonstruowaną ustawę, niż dopiero w chwili niebezpieczeństwa ratować się ustawą, wydaną na pędce.

Oto co o podobnej sytuacji pisze płk. Nicolai: „Na podstawie doświadczeń czasu pokojowego i słusznej oceny znaczenia własnego kraju dla stron wojujących, rząd szwajcarski natychmiast po wybuchu wojny (światowej) starał się, przy pomocy surowych ustaw przeszkodzić naruszeniu swej neutralności i zmniejszyć niebezpieczeństwo, grożące jej od wywiadów stron wojujących, które działały na szwajcarskim gruncie. 3-go sierpnia (1914 r.) był wydany dekret związkowy o środkach obrony kraju i utrzymania jego neutralności. Zanim poszły kolejne rozporządzenia dotyczące kar za publikowanie informacji wojen-

³⁵⁾ Nicolai. Tajnyje Siły. Moskwa. 1925. Str. 35.

nych. Na początku 1917 roku Szwajcaria była zmuszona bronić zapomocą specjalnego dekretu swoje własne tajemnice wojenne, gdyż niezależnie od ustaw antyszpiegowskich wywiady państw wojujących umocniły się w Szwajcarii. Wobec tego, że nie była wykluczona możliwość wciągnięcia Szwajcarii w akcję wojenną, rozwój tych wywiadów przedstawiał dla niej bezpośrednio niebezpieczeństwo. Wcześniej od innych potrafił przełamać bariery prawne wywiad francuski, organizując niewielkie i mało widoczne, lecz za to liczne organizacje szpiegowskie³⁶⁾.

6) Szpiegostwo a niektóre zawody dozwolone.

Z pośród zawodów dozwolonych, wykonywanie których może się zbliżyć do szpiegostwa, na pierwszy plan wysuwa się dziennikarstwo. Chodzi tu przede wszystkim o zagranicznych korespondentów pism, i to zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny. Obowiązkiem służbowym korespondenta jest niewątpliwie jak najdokładniejsze informowanie wysyłającego go pisma lub agencji o wszystkim, co się w kraju, do którego go wysłano dzieje. Jest rzeczą oczywistą, że rząd każdego państwa potrafi zawsze wykorzystać wiadomości otrzymywane przez pisma, wychodzące na jego terytorium, chociażby przez pisma te nie opublikowane. Odnosi się to w równej mierze i do wiadomości agencyjnych, nie rozesłanych nawet przez agencję pismom. Dlatego też informacja, przesłana przez korespondenta jakimkolwiek pismu lub agencji przedstawia niemal tę samą wartość, co i przesłana bezpośrednio rządowi danego kraju.

Zasadniczą różnicę stanowi jednak to, że wiadomość szpiegowska dotyczy zagadnień, które rząd obcy interesują, i co do których on się chce poinformować, gdy informacja dziennikarska jest uzależniona prosto od tego, co dany korespondent uważa za ważne i konieczne do przesłania.

Naturalnie pod pozorem pracy dziennikarskiej może się ukrywać agent obcego rządu, lub też dziennikarz, nie będący stałym agentem, może z tych lub innych powodów przesłać jednorazowo lub przesyłać przez jakiś okres czasu wiadomości, noszące charakter szpiegowski.

Ponieważ wiemy, że akcja szpiegowska może mieć na celu informowanie o wszelkich bez wyjątku dziedzinach życia, jest

³⁶⁾ Nicolai. Tajnyje Siły. Moskwa. 1925. Str. 57.

rzeczą niezmiernie trudną przeprowadzenie ścisłej granicy między działalnością legalną a nielegalną. W niektórych wypadkach za kryterium może służyć treść danej informacji, ale w bardzo wielu kryterium to będzie bez znaczenia.

W czasie wojny rozgraniczenie jest o wiele łatwiejsze. Wobec wprowadzanej zawsze cenzury wojennej można znaleźć kryterium o charakterze zupełnie formalnym, ale niezawodnym. Jest nim sposób przesyłania informacji. O ile korespondent przesyła swoje korespondencje drogą wyznaczoną przez odpowiednie władze państwa, w którym jest akredytowany, — szpiegostwa nie ma, gdyż idą one przez cenzurę, która może zatrzymać wszystko, co uzna za niedopuszczalne. W tym wypadku treść wysyłanych informacji jest zupełnie obojętna. Wszelkie użycie natomiast jakiegokolwiek ukrytej drogi przekazywania, przez osoby postronne, radio prywatne lub temu podobne sposoby, lub też zastosowanie w korespondencjach, wysyłanych drogą oficjalną, sposobów tajnego porozumienia, jak pisanie sympatycznym atramentem między wierszami, podkreślanie lub jakiegokolwiek zaznaczania poszczególnych słów lub liter — musi być uważne za dowód szpiegostwa.

Znacznie trudniejszą sprawą jest ustalenie granicy między pracą dziennikarską a szpiegowską w czasie pokoju. Tutaj, gdy nie istnieje cenzura, nie istnieje również i wymienione wyżej kryterium. Znalezienie innego nie jest łatwe. W niektórych wypadkach może się zdarzyć, iż kryterium takim będzie treść przesłanej wiadomości, w innych znalezione dowody pośredniego lub bezpośredniego porozumiewania się z obcym rządem. Wielka jednak ilość wypadków będzie nieuchwytna.

Informacje podawane w dziennikach niejednokrotnie odegrały rolę fatalną. Charakterystycznym tego przykładem jest sprawa rozpoznania przez dowództwo pruskie, w roku 1870, kierunku ruchu tak zwanej „Armii Szalońskiej“. Wiadomość ta była podana przez dzienniki francuskie, oczywiście nie w złej intencji, lecz przez lekkomyślność, wynikiem której był Sedan, pogrom Francji, upadek cesarstwa³⁷⁾. Przykładów niedyskrecji dziennikarskich, niejednokrotnie bardzo groźnych, można znaleźć bardzo dużo, są to wszelkiego rodzaju informacje o porażeniach wojsk, zmianach organizacyjnych, budowie umocnień, uzbrojeniu i t. d. Liczne tego przykłady można znaleźć w cyto-

³⁷⁾ Ecoles militaires. Cours d'histoire. Tom II. Str. 138.

wanym już kilkakrotnie dziele Mennevée³⁸⁾. Czasem poważną rolę mogą też odegrać i napozór zupełnie niewinne ogłoszenia. Charakterystycznym przykładem tego jest krótkie ogłoszenie w piśmie codziennym³⁹⁾:

„Poważne prace w obozie Vernet d'Ariège.

Potrzebni kierownicy robót i naczelnicy warsztatów, cieśle, mularze, robotnicy ziemni, kowale i mechanicy.

Zwrócić się do p. Raguet, warsztaty Vernet d'Ariège.

Potrzebny również sprzęt mularski i do robót ziemnych“.

Zważywszy, że ogłoszenie to było zrobione podczas wojny, nie wymaga ono komentarzy, tymbardziej, że poza wnioskami, na które ono pozwala, niewątpliwie wśród robotników, którzy się do wymienionego p. Raguet na skutek ogłoszenia po pracę zjawili, musieli być i tacy, których tam skierowały odpowiednie czynniki obce.

Tego rodzaju niedyskrecje prasowe, aczkolwiek mogą pociągnąć za sobą jak najdalej idące skutki, jednak nie mogą być uważane za szpiegostwo, a jedynie za karygodną lekkomyślność, przyczym wina jest tym większa, im łatwiej było się zorientować, że dana wiadomość musi zainteresować obce państwa. Często wydaje się wprost niezrozumiałym, jak poszczególne pisma mogły tę lub inną wiadomość wydrukować. Wystarczy tytuły artykułów: „Le Reveil du Nord“⁴⁰⁾ podał informację zatytułowaną: „110 pułk piechoty podobno ma być rozwiązany“, to samo pismo 26 lutego tegoż roku poinformowało swoich czytelników, że ma być również rozwiązany 509 pułk czołgów, stojący w Valanciennes. Tytuł tego drugiego artykułu podawał więc obcemu rządowi w jednym krótkim wierszu dwie wiadomości: że 509 pułk czołgów stoi właśnie w Valanciennes i że ma być rozwiązany. Nie mniejsze niedyskrecje popeliła „L'Action Francaise“⁴¹⁾, w których podaje dane o wprowadzaniu w wojsku francuskim nowego ręcznego karabinu maszynowego, wzór

³⁸⁾ Op. cit. Tom I, str. 85 i następne.

³⁹⁾ „Le Télégramme de Toulouse“ z dnia 2 czerwca 1918 roku.

⁴⁰⁾ Z dnia 17 lutego 1927 roku.

⁴¹⁾ W Nr. Nr. z 15, 26 i 27 marca 1927 roku.

24, wymieniając jednostki, które już weń zostały wyposażone. Znaczenie takiej informacji dla wywiadu obcego jest więcej niż oczywiste.

Drugim zawodem, działalność którego równie trudna jest do odróżnienia od szpiegostwa, jak dziennikarstwo, jest zawód przedstawicieli zagranicznych firm przemysłowych i handlowych, którzy jak i dziennikarze muszą swych mocodawców informować o koniunkturze gospodarczej danego kraju w ogóle i o stanie działu przemysłu, w którym sami pracują w szczególności. I tu również, jak i w dziennikarstwie, przeprowadzenie kryterium między działalnością legalną a nielegalną jest stosunkowo łatwe w czasie wojny, a niezmiernie trudne, jeśli nie zupełnie niemożliwe w czasie pokoju.

Szczególne miejsce zajmują ludzie, pracujący na korzyść fabryk broni, oraz międzynarodowi handlarze broni i ich agenci. Tutaj częstokroć wykonywanie zawodu łączy się ściśle ze szpiegostwem, i bez niego obejść się nie może. Niejednokrotnie handlarz bronią musi mieć własną sieć szpiegowską, lub korzystać z jakiejś innej, niejednokrotnie zawodowy szpieg jest jednocześnie agentem handlowym, pracującym w branży uzbrojeniowej. Występuje to szczególnie ostro w krajach pozaeuropejskich i podczas wszelkiego rodzaju konfliktów kolonialnych.

7) Etiologia przestępstwa.

Mówiąc o etiologii szpiegostwa możemy odrazu opuścić wszystkie wypadki osnute na pobudkach ideowych, gdyż nie wymagają one komentarzy. Poza ideowe natomiast mogą mieć tło bardzo rozmaite i nieraz interesujące. Przeważnie będzie chodziło o chęć zysku, wynikającą z ciężkich warunków materialnych, w których się dany szpieg przed rozpoczęciem przestępstwa znajdował.

A więc przede wszystkim szpiegowie rekrutują się z pośród ludzi, którzy ze względu na stanowisko służbowe mogą oddać usługi obcemu wywiadowi, a o których jest wiadomo, że z tych lub innych przyczyn są w dużej potrzebie. Bardzo często propozycja szpiegowania nie jest zrobiona wprost, gdyż werbujący mógłby się narazić na odmowę, lub nawet na gorsze skutki, lecz jest zrobiona w formie dania jakiegoś legalnego dodatkowego zarobku. Między innymi często stosowanym sposobem jest propozycja pisania wysoko honorowanych artykułów do

jakiegoś pisma zagranicznego. Kandydat na szpiega wysyła czasem, nie spodziewając się niczego złego, zupełnie niewinny artykuł, otrzymuje wysokie honorarium, które musi pokwitować, i propozycję napisania innego artykułu o charakterze już lekko kompromitującym. Z chwilą napisania takowego i pokwitowania odbioru zapłaty jest w rękach agenta - werbownika i musi pracować dalej. Szczególnie podatny materiał na szpiegów stanowią ludzie, którzy się znaleźli w trudnym położeniu materialnym ze względu na swoje nałogi lub lekkomyślne życie: pijacy, kokainiści, morfiniści, gracze hazardowi, ludzie wplątani w podejrzone sprawy erotyczne.

Czasem też jest stosowany szantaż. Obcy wywiad w ten czy inny sposób dowie się o jakiejś kompromitującej sprawie danego osobnika, głównie funkcjonariusza państwowego i, pod groźbą rozgłoszenia lub wprost zakomunikowania prokuratorowi zmusza go do wykonywania prac szpiegowskich. Trzecią pobudką jest nieraz zawiedziona ambicja, wskutek której osobnik, mający wygórowane pojęcie o swojej wartości i uważający, że władze jego ojczyzny go skrzywdziły, lub też ktoś rzeczywiście skrzywdzony jedynie z nienawiści do swoich i z chęci zemsty oddaje usługi wywiadowi obcemu. Wypadki tego rodzaju są jednak rzadkie, nawet o tyle rzadkie, że w polityce karno-prawnej można ich wcale nie brać pod uwagę.

Wreszcie pobudką do rozpoczęcia działalności szpiegowskiej jest nieraz zakochanie się w agencie czy agentce⁴²⁾.

Jeśli chodzi o działalność przewencyjną, to na pierwszy plan wysuwa się należyte uposażenie funkcjonariuszy państwowych, a w pierwszym rzędzie tych, którzy ze względu na zajmowane stanowiska mogą dostarczać poważnych informacji i z tego względu są materiałem pożądanym na agentów obcych. Nie chodzi tu o jakieś wielkie sumy, gdyż przeważnie szpiegdy, abstrahując od szczególnie wybitnych jednostek, lub wypadków dostarczenia niezwykle ważnych wiadomości, pobierają wynagrodzenia nader skromne, na które średnio sytuowany funkcjonariusz państwowy się nie skusi. Oczywiście są wyjątki i w niektórych wypadkach, zresztą rzadkich, honoraria szpiegów mogą wynosić sumy bardzo poważne.

Tak, na przykład porucznik marynarki francuskiej Ullmo,

⁴²⁾ Na przykład Mata Hari.

za wydanie dokumentów dotyczących okrętu, na którym służył, otrzymał w roku 1907 sumę 950 000 franków⁴³⁾.

Za przykład przeważnie marnego opłacania szpiegów może posłużyć wypadek pruskiego feldfebla, wciągniętego do pracy szpiegowskiej przed wojną światową przez rosyjskiego pułkownika Bazarowa. Całe jego wynagrodzenie za dostarczenie dokumentów powierzonych jego opiece wyniosło 800 marek⁴⁴⁾.

O sumach wydawanych na wywiad, a więc pośrednie i o jego rozmiarze może dać pojęcie ustęp pracy Zwonariowa podający, że w roku 1913 sumy przeznaczone w budżecie Ministerstwa Wojny „na cele wiadome Jego Cesarskiej Mości“ wynosiły 1.947.850 rb., czyli przeliczając na dzisiejszą walutę polską około 10 milionów złotych polskich. Oczywiście od tego czasu sumy te wzrosły niepomiernie⁴⁵⁾.

Innym środkiem prewencyjnym może być bezwzględne usuwanie ze służby państwowej, a zwłaszcza ze stanowisk, dających możliwość posiadania poważnych informacji, wszelkich osób podlegających jakimś nałogom oraz prowadzącym notorycznie życie ponad stan.

Zdaje się, że po za należyłą czujnością powołanych organów oraz wpływem odstraszającym ustawy, są to jedyne środki prewencyjne, które mogą być stosowane z widokami dodatnich wyników.

8) Moralna ocena czynu.

We wszystkich sprawach, dotyczących szpiegostwa, moralna ocena czynu przestępcy może się wahać w rozległych granicach. Ma ona niewątpliwie bardzo poważne znaczenie przy określeniu wymiaru kary. Elementarne poczucie sprawiedliwości nie pozwala na jednakowe, ani też zbliżone kwalifikowanie czynów analogicznych, ale spowodowane bardzo różnymi pobudkami.

Przede wszystkim chodzi o zagadnienie zdrady. Aczkolwiek cały szereg ustaw przeciwszpiegowskich nie przeprowadza należytego zróżniczkowania między tymi dwoma całkiem różnymi pojęciami, jakimi są zdrada i szpiegostwo, zróżniczkowanie takie przeprowadzić trzeba. Kwestia ta, napozór bardzo prosta,

⁴³⁾ Hirt, op. cit., str. 29.

⁴⁴⁾ Nicolai. Tajnyje Siły. Moskwa. 1925. Str. 40.

⁴⁵⁾ Zwonariow K. K. Wstęp do rosyjskiego tłumaczenia pracy płk. Nicolai Geheime-Mächte. Tajnyje Siły. Moskwa. 1925. Str. 13.

nietylko nie została uwzględniona przez wielu prawodawców, lecz nawet nie doczekała się, z nielicznymi wyjątkami, należytego uwzględnienia w nauce prawa karnego ⁴⁶⁾.

Chodzi tu oczywiście o pojęcie zdrady kraju, nie zaś zdrady głównej ⁴⁷⁾. Zdrada kraju nie koniecznie musi polegać na szpiegostwie, lecz również i szpiegostwo nie musi być połączone ze zdradą. Człowiek, który by podczas wojny wstąpił do nieprzyjacielskiego wojska, niewątpliwie będzie zdrajcą, choćby żadnych tajemnic nie wyjawiał i żadnej działalności szpiegowskiej nie wykonywał. Natomiast ktoś szpiegujący w obcym kraju na korzyść własnej ojczyzny za zdrajcę nie może być uważany, chyba że w kraju, na niekorzyść którego działa, osiągnął jakieś stanowisko urzędowe lub pełnił funkcje czy zlecenia władz tego państwa.

Naprzykład Francuz, który by w czasie wojny światowej wstąpił do wojska niemieckiego — byłby zdrajcą, choć mógłby nie być szpiegiem.

Francuz szpiegujący w Niemczech na korzyść Francji jest szpiegiem, ale nie jest zdrajcą, natomiast Francuz, agent wywiadu niemieckiego, szpiegujący na niekorzyść Niemiec jest zdrajcą w stosunku do tego kraju.

Element zdrady w sprawach szpiegowskich stanowi czynnik tak bardzo ważny w ocenie czynu przestępcy, że powinien być ujęty w specjalnym artykule lub artykułach ustawy przeciwszpiegowskiej, a nie może być jedynie traktowany jako okoliczność obciążająca.

Zagadnienie odróżnienia szpiegostwa od zdrady omawia Pierre Huguenev ⁴⁸⁾:

„Szpiegostwo może być określone jak następuje: Czyn za pomocą którego ktoś wydostaje, lub stara się wydostać tajnie i bezprawnie wiadomości poufne dotyczące położenia wojskowego, politycznego lub ekonomicznego danego państwa, w celu zakomunikowania ich bądź bezpłatnie, bądź też za zapłatą państwu obcemu“.

⁴⁶⁾ Szczęśliwe wyjątki stanowi rozprawa doktorska kapitana Routier p. t. „L'Espionnage et la Trahison“, Paryż, 1914 i Mennevée „L'Espionnage International en Temps de Paix“ b. m. b. r. i nieliczne inne.

⁴⁷⁾ Landesverrat, a nie Hochverrat, podług terminologii niemieckiej.

⁴⁸⁾ Pierre Huguenev. *Traité théorique et pratique de droit pénal et de procédure pénale militaires*. Paris. 1933. Str. 531.

„Przez długi czas szpiegostwa nie odróżniano od zdrady, dziś jeszcze nasze teksty ustawodawcze bardzo często nie różniczkują tych obu przestępstw“...

„Podług niektórych (pisarzy) należy liczyć się z pobudkami, którymi się kierował przestępca: popełnił by on zdradę, gdyby działał pod wpływem animus hostilis, w zamiarze zbrodnicyz wciągnięcia danego państwa w wojnę, byłby natomiast winien szpiegostwa, gdyby działał pod wpływem jakichś innych pobudek, naprzykład przez lekkomyślność lub chciwość“.

„Podług innych należałoby raczej oprzeć się na obiektywnych elementach czynu: zdrada zawierałaby akt wydania informacji, szpiegostwo jedynie poszukiwania i dowiadywania się“.

„Racjonalne rozwiązanie polegałoby na oparciu różnicy między obu pojęciami na narodowości delikwenta: jeżeli autorem czynu wrogiego wobec Francji jest Francuz lub osobnik będący na służbie francuskiej mamy do czynienia ze zdradą, natomiast jeśli dopuścił się go cudzoziemiec, to czyn jego powinien być zakwalifikowany jako szpiegostwo“.

Określenie Pierre Hugueneu wydaje się tak proste, jasne i słuszne, że poprostu trudno pojąć w jaki sposób ktokolwiek mógł oba tak różne pojęcia jak zdradę i szpiegostwo identyfikować, albo też różniczkować na podstawie cech tak nieistotnych jak przytoczone powyżej. Również i pierwszy punkt zacytowanego ustępu, dotyczący określenia czym jest szpiegostwo, jest doskonale ujęty, i zapewne najtrafniejszy z pośród licznych prób określenia istoty tego przestępstwa.

Jednakże i w wypadkach szpiegostwa połączonego ze zdradą powinno być przeprowadzone zróżniczkowanie oceny czynu. Inaczej się przedstawia szpieg-zdrajca, będący człowiekiem prywatnym, niemającym z racji swojej pracy zawodowej dostępu do żadnych tajemnic państwowych, a zupełnie inaczej funkcjonariusz państwa, wojskowy czy też cywilny, obdarzony zaufaniem rządu, pozwalającym mu na posiadanie wiadomości potrzebnych państwu ościennemu. W każdym z tych wypadków należy jeszcze zróżniczkować przestępców działających jedynie w celach zysku od tych, którzy działali z jakichkolwiek innych pobudek, lub też pod groźbą szantażu, jak głośny swego czasu pułkownik austriackiego sztabu generalnego Redl, wciągnięty w pracę szpiegowską na korzyść Rosji groźbą wyjawienia wła-

dzom wojskowym austriackim okoliczności grożących mu degradacją i więzieniem ⁴⁹⁾.

W wypadkach szpiegostwa, nie połączonego ze zdradą, mamy również bardzo szeroką skalę ocen moralnych. Przede wszystkim mamy do czynienia z ludźmi uprawiającymi szpiegostwo z pobudek wyłącznie patriotycznych bez żadnych możliwych korzyści osobistych, przeciwnie z narażeniem życia niejednokrotnie bardzo długotrwałym, a czasem połączonym z zupełnym świadomym poświęceniem się dla sprawy ojczyzny i pójściem na pewną śmierć. Przykładów tego rodzaju wypadków możemy znaleźć bardzo sporą ilość w dziejach naszego POW, a nawet i w naszej historii wojskowej. Jednym z typowszych jest wyprawa jednego oficera i 11 podoficerów i ułanów z 1-go pułku ułanów do Mińska Litewskiego, gdzie spędzili miesiąc w przebraniu bolszewickim, dozorując wszelkie poruszenia nieprzyjacielskie i donosząc o nich dowództwu I Korpusu Polskiego. Akcja ta, którą z prawnego punktu widzenia musimy niewątpliwie kwalifikować jako szpiegowską, była, jak to w takich wypadkach często się zdarza, połączona z działaniem dywersyjnym, mianowicie z wysadzaniem w powietrze torów kolejowych i urządzaniem katastrof wojskowych transportów bolszewickich ⁵⁰⁾.

Sprawcy takich czynów, w razie ujęcia przez nieprzyjaciela, muszą być uważani za przestępców i ponieść karę, jednakże, zarówno w oczach swoich rodaków jak i nieprzyjaciela, czyn ich będzie kwalifikowany jako bohaterstwo. To różniczkowanie wyraziło się w wydatnej formie w sprawach o szpiegostwo, wytaczanych przed wojną w Niemczech, ujętym obcym oficerom, których z zasady skazywano na karę twierdzy, mającej charakter *honestae custodiae*. Za przykład może posłużyć sprawa francuskiego kapitana Luxa, opisana przez dawnego szefa wywiadu niemieckiego pułkownika Nicolai.

W tego rodzaju wypadkach różniczkowanie jest łatwe do przeprowadzenia w czasach pokojowych, trudne w czasie wojny, gdy ze względów własnego bezpieczeństwa, nie mających nic wspólnego z jakimkolwiek prawnymi koncepcjami, musi być często stosowana kara śmierci. Jednak i w tych wypadkach

⁴⁹⁾ Chodziło o homoseksualizm.

⁵⁰⁾ Major Litewski i rtm. dpl. Dziewanowski: „Dzieje 1 Pułku Ułanów Krechowieckich”. Warszawa, 1932. Str. 133-137.

różnicę podkreślić można i należy przez sposób wykonania kari, rozstrzelanie a nie powieszenie, oraz przez szczegóły formalne egzekucji.

Pomiędzy dwoma pojęciami skrajnymi: szpiega-zdrajcy i szpiega-bohatera istnieje znaczna ilość wypadków pośrednich, w których ocena również musi być zróżniczkowana.

Blisko szpiega-ideowca stoi szpieg, pracujący dla swojej ojczyzny, częściowo z pobudek ideowych, ale ciągnący z tego i pewne zyski. W tym wypadku jednak nie można za ciągnięcie pewnych zysków uważać proste zapewnienie utrzymania szpiegowi przez kraj wysyłający go. Nieco niżej będzie stał człowiek, działający na korzyść swego kraju jedynie w celach zysku.

Następną kategorię będą stanowili obywatele państw trzecich, którzy sobie ze szpiegostwa zrobili rzemiosło, i uprawiają je w celach zarobkowych, lecz bez szkody dla własnego kraju. Oczywiście w tych wypadkach kraje sprzymierzone lub zaprzyjaźnione z ojczyzną szpiega muszą korzystać z tych samych ubezpieczeń, co i własna jego ojczyzna. Wśród szpiegów tej kategorii spotykamy obok zawodowców, uprawiających rzemiosło szpiegowskie stale, również i ludzi, którzy czyn tego rodzaju popełnili dorywczo, i tu pewna różnica w odcieniu oceny powinna istnieć.

Osobną kategorię stanowią ludzie, szpiegujący nie ze względów zysku, a przez wrodzone zamiłowanie do awanturczego życia, do przygód i niebezpieczeństwa. Ludzie tego typu bardzo rzadko szpiegują na niekorzyść własnej ojczyzny, niejednokrotnie jednak, traktując szpiegostwo jako swego rodzaju sport, uprawiają je na korzyść i szkodę państw trzecich, z ich ojczyzną nie związanych.

W każdej z tych kategorii możemy spotkać przestępców, działających z pobudek erotycznych, a przynajmniej rozpoczynających swoją działalność szpiegowską z takich właśnie powodów. Odnosi się to głównie, a może nawet jedynie do kobiet. Typowym przykładem osoby, wciągniętej w akcję szpiegowską przez człowieka, w którym się kochała, jest Małgorzata Zelle, znana swego czasu tancerka kabaretowa, występująca pod pseudonimem Mata Hari, rozstrzelana przez Francuzów w fosie fortu Vincennes podczas wojny światowej.

Nie jest też rzeczą obojętną przy ocenie czynu szpiega, jakiego rodzaju funkcję szpiegowską on pełnił. Inaczej musimy traktować szpiega niskiej kategorii, spełniającego tylko niewielkie zadania, inaczej szpiega wysokiej klasy, wysłanego samodzielnie w sprawach pierwszorzędnej wagi. Inaczej szpiega-składnicę lub szpiega-kuriera, a inaczej kierownika placówki szpiegowskiej, naczelnika okręgu lub inspektora placówek.

Do pewnego stopnia z kwestią oceny moralnej wiąże się sprawa szpiegów, działających na terenie danego państwa na korzyść i na niekorzyść państw postronnych. Tego rodzaju wypadki były niezmiernie liczne w czasie wojny światowej, kiedy szpiedzy, pozostając na terytorium państw neutralnych, głównie Szwajcarii, Holandii i Szwecji⁵¹⁾, szpiegowali jedną ze stron wojujących na korzyść drugiej. Kwestia, czy tego rodzaju szpiegostwo powinno być uważane za przestępstwo przez władze państwa na terytorium którego się odbywa, jest omówiona w innym miejscu niniejszej pracy. W wypadku pozytywnego rozstrzygnięcia tego zagadnienia szpiedzy tacy będą niewątpliwie stanowili specyficzną kategorię w skali oceny moralnej.

Wreszcie należy wspomnieć również i o przedsiębiorstwach szpiegowskich, mających charakter instytucyj handlowych i zbierających wszelkiego rodzaju informacje, mogące interesować ten lub inny rząd, w celu sprzedaży takowych. Ten handel wiadomościami rozwija się niemal w czasie każdej wojny, zwykle na terytorium państwa neutralnego.

Wobec przytoczonych wyżej rozważań wydaje się rzeczą niewątpliwą konieczność daleko idącego zróżniczkowania oceny czynów szpiegów, a co za tym idzie i wymiaru kar za te czyny. Tego wymaga proste poczucie sprawiedliwości. W większości wypadków zupełnie wystarczą granice wymiaru kar pozostawione przez ustawę uznaniu sędziego, przy tym wszelako warunku, że będzie on dokładnie zorientowany w zagadnieniach dotyczących szpiegostwa. W niektórych jednak wypadkach, zwłaszcza gdy chodzi o szpiegostwo połączone ze zdradą, granice wymiaru kary pozostawione sędziemu zdają się nie wystarczać. Tutaj potrzebna jest wyraźna interwencja ustawodawcy, nakazująca o wiele ostrzejsze kary dla zdrajcy-szpiega, ze

⁵¹⁾ Genewa i Sztokholm.

szczególnym uwzględnieniem wypadków, gdy jest nim funkcjonariusz państwowy, czyli człowiek szczególnie zobowiązany do dbania o dobro państwa, i obdarzony zaufaniem rządu, pozwalającym mu na posiadanie wiadomości niedostępnych ogółowi jego współobywateli.

Jeśli chodzi o winę nieumyślną, wymienioną w ustawach przeciwszpiegowskich, to człowieka, który się jej dopuścił, to jest dostarczył rządowi obcego państwa jakiegokolwiek potrzebnej mu wiadomości, bez należytego na to upoważnienia władzy własnej, nie zdając sobie sprawy z tego co robi, lub z jakiegokolwiek innych powodów, lecz nie w zamiarze oddania tego rodzaju usługi obcemu rządowi, nie można w żadnym wypadku uznać za szpiega.

Może on i powinien być ukarany, zależnie od okoliczności za karygodną lekkomyślność, niedbalstwo, opieszałość, o ile wiadomość została osiągnięta przez rząd obcy wskutek niewykonania przez niego obowiązków, polegających na strzeżeniu danych wiadomości, wreszcie za nieostrożność, lecz w żadnym wypadku nie za szpiegostwo, gdyż cechą charakterystyczną tego ostatniego jest właśnie zły zamiar, bez którego o szpiegostwie mowy być nawet nie może.

9) Szpiegostwo w prawie międzynarodowym.

Omawiając istotę szpiegostwa nie można nie wspomnieć o tym, jak się na to przestępstwo zapatruje prawo międzynarodowe. Określenia opracowane na międzynarodowych konferencjach rzucają pewne światło na te cechy szpiegostwa, które zostały zgodnie przez wszystkie państwa uznane za istotne. Jednakże nie znajdziemy tu absolutnie nic o szpiegostwie w czasie pokoju, prawo międzynarodowe zajmuje się jedynie przestępstwem tym w czasach wojennych, starając się jak najściślej odgraniczyć działalność przestępną szpiega od dozwolonej działalności zwiadowcy.

Dla zorientowania się w poglądach wyrobionych w prawie międzynarodowym, nie ma potrzeby analizowania odpowiednich ustępów literatury, ani też cytowania ich w większej ilości. Było by to tylko zbytecznym obciążaniem niniejszej pracy. Wystarczy całkowicie przytoczenie tego, co w kilku nowszych dziełach było powiedziane o studiowanym przestępstwie. Tych parę cytat dostatecznie oświetli sprawę, tym bardziej, że na ogół

nie ma w prawie międzynarodowym poważnych różnic poglądów na szpiegostwo.

Wobec powyższego możemy się ograniczyć do zacytowania odpowiednich ustępów z prac Liszta, Cybichowskiego i Ehrlicha.

„§ 40 p. 4. Szpiegdy będą sądzeni podług ustawy, zwiadowcy nieprzyjacielscy jak i pozostałe osoby należące do siły zbrojnej będą traktowane podług prawa narodów.

Pojęcie szpiega różni się tym od pojęcia zwiadowcy, że pierwszy z nich potajemnie lub pod fałszywym pozorem w obszarze operacyjnym jednej ze stron wojujących zbiera informacje lub zbierać je usiłuje w celu dostarczenia takowych stronie przeciwnej. Wobec tego nie będą uważani za szpiegów;

1) wojskowi, którzy w mundurze przedostali się do obszaru operacyjnego przeciwnika w celu osiągnięcia informacji,

2) wojskowi i niewojskowi, którzy jedynie wykonują otrzymane polecenie dostarczenia informacji (Mitteilungen) wojskom własnym lub nieprzyjacielskim.

3) osoby, przewożone statkami powietrznymi celem przewiezienia wiadomości, lub w celu utrzymania łączności pomiędzy poszczególnymi częściami wojska lub częściami terytorium. Brakuje tu bowiem zasadniczej cechy szpiegostwa, mianowicie tajności...

Szpieg ujęty na gorącym uczynku może, po przeprowadzeniu postępowania sądowego, być ukarany. Szpieg, który do własnego wojska powrócił a później został wzięty do niewoli powinien być traktowany jako jeńiec wojenny, i nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za dawniej spełniony czyn szpiegowski⁵²⁾.

„Siłę zbrojną popiera szpieg, który nieraz nawet jest jej członkiem. Cechą istotną jego działalności jest tajność. Dlatego prawo haskie opiewa: za szpiega można uważać tylko jednostkę, która działając potajemnie lub pod fałszywym pozorem, zbiera lub usiłuje zbierać informacje w strefie operacyjnej wojującego, z zamiarem udzielenia jej stronie przeciwnej; za szpiega nie uważa się wojskowych w mundurze, którzy wtargnęli do strefy operacyjnej armii nieprzyjacielskiej, celem zbierania informacji. Zakazana jest tajna służba wywiadowcza — dozwo-

⁵²⁾ Dr. Franz von Liszt. Das Völkerrecht. Berlin. 1913. Str. 302.

lona jawna, a do niej zaliczyć też trzeba czynności wywiadowcze lotników. Działalność szpiega jest dla wroga bardzo niebezpieczna, dlatego wolno ukarać szpiega, schwytanego na gorącym uczynku, lecz w celu uniknięcia pomyłek, powinno się odbyć choćby skrócone postępowanie sądowe. Prawo ukarania szpiega wygasa, gdy powrócił on do swej armii, co usprawiedliwić można uwagą, że szpieg działać może z pobudek szlachejnych, i dlatego nie stoi na równi ze zwykłym zbrodniarzem.

Prawo haskie zaznacza, że szpiegostwem nie jest jawne przenoszenie depesz przeznaczonych dla armii własnej lub wrogiej. Jednakże przeniesienie depeszy nie może być uważane za zbieranie informacji, i dlatego w ogóle szpiegostwem nie jest, choćby było dokonane tajnie. Wojujący może jednak zabronić przesyłania depesz w obrębie swej władzy pod rygorem kar. Te same rozważania zastosujemy do normy haskiej, że do szpiegów nie należą osoby, wysyłane balonem celem przewozu depesz, lub utrzymywania komunikacji między częściami armii lub pewnego terytorium⁵³⁾.

„Służba wywiadowcza. Regulamin haski postanawia, że dopuszczalne są podstępny wojenne i używanie środków koniecznych do uzyskania wiadomości o nieprzyjacielu i o kraju stanowiącym lub mogącym stanowić teren działań.

Środki te mają być „konieczne“, a ze sprawozdania przedłożonego konferencji w roku 1899 przez jej drugą komisję wynika też, że nie szło o to aby uznać za dopuszczalne wszystkie podstępny wojenne i wszelkie sposoby konieczne do uzyskania informacji o nieprzyjacielu i kraju, lecz że szło tylko o to:

„aby powiedzieć, że podstępny wojenne i środki otrzymania informacji nie są zabronione jako takie. Przestałyby być dopuszczalnymi w razie naruszenia uznanej imperatywnej normy zakazującej“. (R. H. C. 146).

Regulamin zakazuje:

1) uważania za szpiega kogokolwiek innego, aniżeli osoby, która działając potajemnie lub przy pomocy fałszywych pretekstów zbiera lub usiłuje zbierać informacje w strefie opera-

⁵³⁾ Dr. Zygmunt Cybichowski. Prawo Międzynarodowe. Warszawa. 1928. Str. 314.

cji strony wojującej z zamiarem zakomunikowania nieprzyjacielowi,

2) karania szpiegów, schwytanych na gorącym uczynku bez uprzedniego procesu,

3) karania za dawniejsze akty szpiegostwa osób, które, powróciwszy do armii własnej, zostały później schwytane przez nieprzyjaciela. Osoby takie należy traktować jak zwykłych jeńców wojennych⁵⁴⁾.

10) Konstrukcja karno-prawna.

Na podstawie szczegółowej analizy istoty przestępstwa przeprowadzonej powyżej możemy już ustalić dokładnie, co należy uważać za szpiegostwo, a w związku z tym również, jak się w wypadkach szpiegostwa przedstawiają zagadnienia usiłowania, uczestnictwa, zaistnienia przestępstwa, zakończenia przestępstwa oraz kary za takowe.

a) Określenie.

Szpiegostwem jest każda czynność zmierzająca tajnie do wynajdywania i dostarczania państwu obcemu wiadomości takich, jakie mogą mu być potrzebne, nie zależnie od ich treści, rodzaju tajności czy też jawności.

Określenie powyższe obejmuje więc nietylko samo szukanie i dostarczanie jakichkolwiek wiadomości, lecz również i wszelkie czynności pomocnicze, jak przechowywanie wiadomości znalezionych przez inne osoby w celu późniejszego dostarczenia, przewożenie już zebranych wiadomości, werbowanie nowych szpiegów, dostarczanie szpiegom środków materialnych potrzebnych dla wykonywania ich działalności, przechowywanie szpiegów, ułatwianie im ucieczki i t. p. Jednakże cechą zasadniczą przestępstwa w każdym z tych wypadków musi być porozumienie z rządem obcym lub osobą działającą z jego ramienia, mające na celu dostarczanie mu wiadomości lub ułatwianie dostarczania takowych.

Zasadniczym więc kryterium, określającym zbrodnię szpiegostwa, jest wejście w porozumienie bezpośrednie lub pośrednie z obcym rządem.

⁵⁴⁾ Ludwik Ehrlich. Prawo Narodów. Lwów. 1927. Str. 390.

Artykuł 1 postanawia, że niniejsza ustawa wprowadza do Kodeksu Karnego (do części II) nowe §§ na miejsce dawnych od 80 do 93.

Pod ustawą jest podpisany obok kanclerza Rzeszy i ministra sprawiedliwości także i minister spraw wojskowych.

Cała ustawa dzieli się na 14 artykułów, przyczym art. 1 rozpada się na 2 rozdziały: o zdradzie stanu i zdradzie kraju²⁾). Artykuł ten zawiera nowe teksty §§ 80 — 93. Artykuł 2 dotyczy innych zmian w Kodeksie Karnym koniecznych dla uzgodnienia nowych paragrafów z całością Kodeksu. Artykuł 3 i dalsze dotyczą organizacji Sądu Ludowego, do kompetencji którego mają należeć sprawy wynikające z przestępstw przeciw wymienionym paragrafom, przepisy proceduralne, wprowadzające i przejściowe. Sąd Ludowy, czy raczej Trybunał Ludowy³⁾ ma się składać z 5 sędziów, wyznaczanych przez kanclerza na okres 5-letni na wniosek ministra sprawiedliwości, przyczym przewodniczący i przynajmniej jeden sędzia muszą posiadać uprawnienia do zajmowania stanowisk sędziów zawodowych.

Zagadnienia szpiegostwa dotyczy w tej ustawie tylko rozdział I-a artykułu 1. W rozdziale I tegoż artykułu wiąże się z możliwą działalnością szpiegowską tylko ustęp 2 § 82, który brzmi: „Tak samo zostanie ukarany⁴⁾ kto dla przygotowania działania zdradzieckiego nawiąże stosunki z obcym rządem, albo powierzonej jemu władzy publicznej nadużyje lub też będzie werbował w tym celu ludzi albo ćwiczył ich w użyciu broni. Jeśli sprawca nawiąże stosunki z obcym rządem przez deklarację pisemną, to czyn jest uważany za dokonany z chwilą wysłania deklaracji“⁵⁾). Może to dotyczyć działalności szpiega, która, jak wiemy, bardzo często wiąże się z prowadzeniem akcji wywrotowej. Niewątpliwie właśnie przeciwko takiej akcji, prowadzonej przez rząd obcy przy pomocy swej sieci szpiegowskiej, jest skierowany wymieniony ustęp § 82. Oczywiście, jak to stwierdza ustęp następny karze nie podlega ten, kto odstąpi od swego zamiaru i dojdzie do skutku zdrady stanu udaremni.

²⁾ Hochverrat i Landesverrat

³⁾ Volksgerichtshof.

⁴⁾ To jest karą śmierci albo karą dożywotniego ciężkiego więzienia lub ciężkiego więzienia nie mniej niż 5 lat.

⁵⁾ Erklärung.

W powyższym paragrafie uderza ciekawy szczegół: czyn ma być uważany za dokonany z chwilą wysłania pisemnej deklaracji do rządu obcego. Zdaje się, iż było by rzeczą racjonalną rozszerzenie tego przepisu dotyczącego tylko zdrady stanu, a więc porozumienia w celu zrobienia przewrotu politycznego, na wszelką działalność skierowaną przeciwko bezpieczeństwu Państwa. Słusznym by się wydawało, przy wszelkich odmianach działalności szpiegowskiej uważać za moment dokonania przestępstwa chwilę nawiązania odpowiednich stosunków z rządem obcym, i to nie koniecznie w formie pisemnej.

Przepisy przeciw-szpiegowskie ujęte wraz ze zdradą, pod nazwą „zdrady kraju“, mieszczą się w rozdziale I-a artykułu 1 omawianej ustawy. Brzmia one jak następuje:

„§ 88. Tajemnicami państwowymi podług przepisów niniejszego rozdziału są pisma, rysunki, inne przedmioty, fakty lub wiadomości o nich, których utrzymanie w tajemnicy przed obcym rządem jest konieczne dla dobra państwa, a szczególnie w interesie obrony kraju.

„Zdradę, podług przepisów niniejszego rozdziału, popełnia, kto w zamiarze działania na szkodę dobra państwa tajemnicę państwową ujawni innej osobie, a szczególnie obcemu rządowi lub osobie działającej na jego korzyść, lub też opublikuje.

„§ 89. Kto przedsięwzięmie ⁶⁾ zdradzenie tajemnicy państwowej będzie ukarany śmiercią.

„Jeśli sprawca jest cudzoziemcem, to może być orzeczone dożywotnie ciężkie więzienie ⁷⁾.

„Jeżeli czyn nie mógł spowodować niebezpieczeństwa dla dobra państwa, to może być orzeczoną kara dożywotniego ciężkiego więzienia lub ciężkiego więzienia nie niżej niż 5 lat.

„§ 90. Kto przedsięwzięmie zawładnięcie tajemnicą państwową w zamiarze zdradzenia jej, będzie karany śmiercią albo dożywotnym ciężkim więzieniem.

„Może być orzeczona kara ciężkiego więzienia na określony czas, jeżeli czyn nie mógł spowodować niebezpieczeństwa dla państwa.

„§ 90-a. Kto przez fałszowanie lub sfalszowanie ⁸⁾ wytwa-

⁶⁾ Wer es unternimmt.

⁷⁾ Zuchthaus.

⁸⁾ Fälschung oder Verfälschung.

rza pisma, rysunki lub inne przedmioty, które w razie ich autentyczności były by tajemnicami państwowymi, w celu zdradzenia takowych, będzie ukarany ciężkim więzieniem.

„Tak samo będzie ukarany, kto zdradzi przedmioty, fakty lub wiadomości o nich, o których wie, że są one fałszywe, sfalszowane lub nie prawdziwe, a w razie ich autentyczności i prawdziwości były by tajemnicami państwowymi, bez zaznaczenia, że są one fałszywe.

„Ciężkim więzieniem do 5 lat ukarany będzie, kto uzyska w celu zdradzenia ich bez zaznaczenia, że są fałszywe, przedmioty, o których wie, iż są fałszywe lub sfalszowane, a które by w razie ich autentyczności stanowiły tajemnice państwowe.

„Tajemnice państwowe, które sprawca mylnie uważał za fałszywe, sfalszowane lub nie prawdziwe stoją na równi⁹⁾ z fałszywymi, sfalszowanymi lub nie prawdziwymi przedmiotami, faktami lub wiadomościami (ustęp 2, 3).

„W szczególnie ciężkich wypadkach kara z ust. 1 i 2 powinna być orzeczona jako ciężkie więzienie dożywotnie lub ciężkie więzienie nie niżej 5 lat, z ust. 3 jako ciężkie więzienie nie niżej 5 lat.

„§ 90-b. Kto dawne tajemnice państwowe, znane już obcym rządóm, przed którymi miały być ukryte, lub też już opublikowane, publikuje lub wyjaśnia, a przez to naraża dobro państwa, będzie ukarany więzieniem na czas nie krótszy od 3 miesięcy.

„To samo dotyczy przedmiotów, faktów lub wiadomości określonych w § 90-a, ust. 2, 4, które już są znane obcym rządóm, albo zostały opublikowane.

„Czyn będzie karany tylko na wniosek rządu Rzeszy. Wycofanie wniosku jest niedopuszczalne.

„§ 90-c. Kto nawiąże stosunki lub utrzymuje stosunki z obcym rządém, lub osobą działającą dla niego w celu dostarczania wiadomości państwowych lub przedmiotów, faktów albo wiadomości określonych w § 90-a, ust. 2, 4 będzie ukarany więzieniem. Tak samo będzie ukarany, kto działa na korzyść rządu obcego i nawiąże z inną osobą stosunki określone w ust. 1 lub takowe utrzymuje.

⁹⁾ Stehen gleich.

„Zdanie drugie ust. 2 § 82 będzie zastosowane ¹⁰⁾).

„§ 90-d. Kto przedsięwzięcie ujawnienie tajemnicy państwowej innej osobie i wskutek tego lekkomyślnie ¹¹⁾ dobro państwa naraża, będzie ukarany więzieniem.

„Tak samo będzie ukarany, kto przedsięwzięcie uzyskanie tajemnicy państwowej a przez to lekkomyślnie naraża dobro państwa.

„§ 90-e. Kto lekkomyślnie tajemnicę państwową, znaną mu wskutek piastowanego urzędu, służbowego stanowiska, lub otrzymanego urzędowego polecenia ujawni innej osobie, przez co będzie narażone dobro państwa, będzie ukarany więzieniem do lat 3.

„Czyn będzie karany tylko na wniosek rządu Rzeszy. Wycofanie wniosku jest dopuszczalne.

„§ 90-f. Kto publicznie, albo jako obywatel niemiecki zagranicą, przez twierdzenie nie prawdziwe, albo silnie skażone ¹²⁾ dotyczące jakichś faktów spowoduje ciężkie niebezpieczeństwo dla powagi niemieckiego narodu, będzie karany ciężkim więzieniem.

„§ 90-g. Kto z polecenia państwa przeprowadzi sprawę państwową z rządem obcym rozmyślnie na szkodę państwa, będzie karany śmiercią.

„Jeżeli czyn tylko nie znaczną szkodę dla państwa spowodował, ale ciężkie skutki spowodować mógł, może być orzeczona kara ciężkiego więzienia.

„§ 90-h. Kto przedsięwzięcie sfałszowanie, podfałszowanie, zniszczenie, uszkodzenie, usunięcie, lub ukrycie środka dowodowego, stwierdzającego stosunek prawny Rzeszy do państwa ościennego, a przez to naraża dobro Rzeszy, będzie ukarany ciężkim więzieniem.

„W szczególnie ciężkich wypadkach ma być orzeczona kara ciężkiego więzienia na czas nie krótszy od 5 lat, albo dożywotnio.

¹⁰⁾ Zdanie to brzmi: jeśli sprawca nawiąże stosunki z rządem obcym przez pisemną deklarację, to czyn jest dokonany z chwilą wysłania deklaracji.

¹¹⁾ Fahrlässig.

¹²⁾ Gröblich etnstellt.

„§ 90-i. Obywatel niemiecki, który od rządu obcego, albo od osoby działającej na jego korzyść żąda zapłaty, pozwala sobie zapłatę obiecać lub takową przyjmuje, za czyn narażający dobro Rzeszy będzie ukarany karą ciężkiego więzienia na czas do 10 lat, o ile inne przepisy cięższej kary nie przewidują.

„Jeżeli zapłata była żądana lub przyjęta drogą pisemnej deklaracji, to czyn ma być uważany za dokonany z chwilą wysłania takowej.

„Czyn będzie ścigany tylko na wniosek rządu Rzeszy. Wycofanie wniosku jest dopuszczalne.

„§ 91. Kto w zamiarze spowodowania wojny, albo represji¹³⁾ przeciw Rzeszy, lub innych dużych szkód dla Rzeszy, nawiązuje stosunki z obcym rządem, lub z osobą działającą na jego korzyść, będzie karany śmiercią.

„Kto w zamiarze spowodowania dużych szkód dla obywatela Rzeszy nawiąże stosunki określone w ust. 1, będzie ukarany ciężkim więzieniem dożywotnio, albo ciężkim więzieniem na czas nie krótszy od lat 5.

„Zdanie drugie, ust. 2, § 82 ma zastosowanie¹⁴⁾.

„§ 91-a. Obywatel niemiecki, który podczas wojny pełni służbę w nieprzyjacielskim wojsku przeciwko Rzeszy lub jej sprzymierzeńcom, będzie ukarany śmiercią, albo ciężkim więzieniem dożywotnio, albo ciężkim więzieniem na czas nie krótszy od lat 5.

„§ 91-b. Kto w kraju, albo jako niemiecki obywatel zagranicą przedsięwzięcie podczas wojny lub w związku z grożącą wojną okazywanie nieprzyjacielowi pomocy, lub szkodenie sile zbrojnej Rzeszy, albo jej sprzymierzeńców, będzie ukarany śmiercią, albo dożywotnim więzieniem.

„O ile czyn spowodował tylko nieznaczne straty dla Rzeszy lub jej sojuszników, albo też nieznaczną korzyść dla nieprzyjaciela, a jednocześnie spowodować ciężkich skutków nie mógł, to może być orzeczona kara ciężkiego więzienia na czas nie krótszy od lat 2.

„§ 92. Kto popełnienie zbrodni zdrady kraju przewidzianej w §§ 89—90-a i 90-f do 91-b omawia z inną osobą, będzie karany ciężkim więzieniem.

¹³⁾ Zwangsmassregeln.

¹⁴⁾ W razie nawiązania stosunków przez oświadczenie pisemne czyn ma być uważany za dokonany w chwili wysłania takowego.

„Tak samo będzie ukarany, kto do zbrodni przewidzianej w ust. 1 namawia, lub wykonanie jej proponuje, lub też taką namowę lub propozycję przyjmuje. O ile sprawca zadeklaruje propozycję wzięcia udziału skierowaną do kogoś, lub wykonania samemu przestępstwa, na piśmie, to czyn jest dokonany z chwilą wysłania oświadczenia.

„Nie będzie karany podług przepisów ust. 1, kto dobrowolnie porzuci swoją działalność i w razie współdziałania kilku osób przeszkodzi dokonaniu przestępstwa.

„§ 92-a. Kto w czasie wojny, lub podczas grożącego niebezpieczeństwa wojny nie wykonuje umowy zawartej z władzami, a dotyczącej siły zbrojnej Rzeszy, lub jej sprzymierzeńców, lub też wykonuje umowę w sposób udaremniający, lub uszkadzający cel, w którym została zawarta, będzie ukarany więzieniem na czas nie krótszy od 1 roku. To samo dotyczy okresów publicznej potrzeby¹⁵⁾ przy zawarciu z władzami umowy dotyczącej dostarczenia lub przewiezienia środków żywnościowych albo innych przedmiotów potrzebnych dla zaspokojenia potrzeby publicznej.

„Tak samo zostaną ukarani przedsiębiorcy, pośrednicy i pełnomocnicy osoby, która umowę zawarła, którzy na skutek naruszenia obowiązków z umowy wynikających, wykonanie takich udaremniają lub uszkadzają.

„Kto czyn powyższy popełnia lekkomyślnie, będzie ukarany więzieniem do lat 2.

„§ 92-b. Kto działa sprzecznie z zarządzeniem rządu Rzeszy, mającym na celu bezpieczeństwo obrony kraju, będzie ukarany grzywną.

„Jeżeli działanie miało miejsce podczas wojny, lub podczas grożącego niebezpieczeństwa wojny, sprawca będzie karany więzieniem.

„§ 92-c. W stosunku do wszystkich czynów przewidzianych w §§ 91—92-b, każde działanie obcych sił zbrojnych przeciwko Rzeszy jest uważane za wojnę.

„§ 92-d. Kto doprowadzi do wiadomości publicznej dane o urzędowych informacjach lub urzędowym postępowaniu w stosunku do zbrodni lub występków omówionych w niniej-

¹⁵⁾ Gemeine Not.

szym rozdziale, bez zezwolenia należytej władzy, będzie karany więzieniem.

„§ 92-e. Kto rozmyślnie w obrębie twierdzy, portu wojennego lub innej instytucji wojskowej, na okręcie floty Rzeszy, albo na niemieckich wodach terytorialnych wobec władz, wobec urzędnika lub wobec żołnierza, poda fałszywe dane dotyczące swego nazwiska, stanu, zawodu, fachu, miejsca zamieszkania lub przynależności państwowej, albo też odmówi podania tych danych, będzie ukarany grzywną.

„Jeśli podług okoliczności można sądzić, że pobyt w danym miejscu, fałszywe podanie danych albo odmowa podania takich stoją w związku ze zdradą lub szpiegostwem¹⁶⁾, to karą będzie więzienie do roku.

„Na równi z twierdzą, portem wojennym i instytucjami wojskowymi stoją urzędowo ogłoszone okręgi bezpieczeństwa, jak również zakłady przemysłowe wytwarzające, naprawiające, lub przechowujące przedmioty potrzebne sile zbrojnej krajowej.

„Czyn jest tylko wtedy karalny, o ile władza, urzędnik, lub żołnierz byli uprawnieni do żądania wymienionych w ust. 1 danych.

„§ 92-f. Kto bez zezwolenia odpowiednich władz wojskowych robi zdjęcia lub puszcza takowe w obieg w obrębie urzędowo ogłoszonych obszarów bezpieczeństwa, albo w budynku, w którym złożone są przedmioty uzbrojenia, lub inne potrzebne sile zbrojnej, albo też z innych zakładów wojskowych, będzie ukarany grzywną.

„§ 93. Za czyny wymienione w niniejszym rozdziale mogą być orzeczone:

obok kary za zbrodnię
grzywna nieograniczonej wysokości lub konfiskata majątku,
obok kary na wolności za występki
kara grzywny,
obok kary więzienia
niezdolność zajmowania urzędów oficjalnych na okres od 1 do 5 lat, oraz utratę praw wynikających z wyborów publicznych,
obok każdej kary na wolności
jest dopuszczalny dozór policyjny.

¹⁶⁾ Ausspähung.

„Obok kary ciężkiego więzienia należy orzec zabezpieczenie¹⁷⁾ o ile bezpieczeństwo publiczne tego wymaga.

„§ 93-a. Przedmioty użyte lub przeznaczone do spełnienia działania zagrożonego karą w niniejszym rozdziale mogą być skonfiskowane lub zrobione niezdolnymi do użytku, nawet o ile one nie należą ani do sprawcy ani do uczestnika przestępstwa. To samo dotyczy zdjęć wyszczególnionych w § 92-f.

„O ile sprawca otrzymał za dokonanie przewidzianego w niniejszym rozdziale przestępstwa jakąś zapłatę, to zapłata ta lub odpowiadająca jej suma pieniężna podlega konfiskacie.

„O ile żadna określona osoba nie może być ścigana lub skazana, to można jednak oddzielnie orzec konfiskatę lub uczynienie niezdolnymi do użycia przedmioty“.

B. A n a l i z a.

§ 88 podaje w pierwszym swoim ustępie określenie pojęcia tajemnicy państwowej, ujęte jak najbardziej ogólnikowo. Odpowiada ono zarówno polskiemu pojęciu tajemnicy państwowej jak i informacji wojskowej (patrz rozdział III), przyczym niemiecki ustawodawca położył specjalny nacisk na zdradę tajemnic związanych z obroną kraju. Tajemnicą państwową, która może być zdradzona, jest każda wiadomość, której utrzymanie w tajemnicy przed obcym rządem jest potrzebne dla dobra państwa, niezależnie od jej charakteru, i niezależnie od tego czy i jakiej ilości obywateli jest ona dostępna. Podług ust. 2 tegoż paragrafu zdradę stanowi ujawnienie tajemnicy państwowej każdej niepowołanej osobie, przyczym ujawnienie jej komuś działającemu z ramienia obcego rządu jest tylko okolicznością obciążającą, a nie koniecznym warunkiem popełnienia zdrady. Wobec powyższego można stwierdzić, iż artykuł ten, obejmując działalność szpiegowską, dotyczy zarówno i innych przestępstw, z właściwym szpiegostwem nic nie mających wspólnego.

W § 89 jest przewidziana kara śmierci dla kogoś, kto by przedsięwziął zdradzenie tajemnicy państwowej. Charakterystyczne jest użycie słowa „przedsięwziąć“¹⁸⁾, pod którym należy chyba rozumieć nie sam tylko zamiar, lecz i początek wykonania. Jeśli taka interpretacja nie jest mylna, to pojęcie przedsięwzięcia

¹⁷⁾ Sicherungsverwahrung.

¹⁸⁾ Unternehmen.

odpowiadałoby ogólnemu pojęciu usiłowania, któreby w danym wypadku już stanowiło samo przestępstwo, co, o ile chodzi o bezpieczeństwo państwa, należy uznać za słuszne. Dalszy ustęp tego paragrafu wprowadza różnicę kary dla obywatela własnego i dla cudzoziemca, przewidując łagodniejszą dla tego ostatniego. Jest to jak najbardziej słuszne, gdyż właściwie tylko przy popełnieniu czynu przez własnego obywatela może być mowa o zdradzie, cudzoziemiec, z wyjątkiem bardzo rzadkich wypadków, kiedy sprawuje urząd lub pełni jakieś funkcje oficjalne w państwie poszkodowanym, w ogóle zdrajcą być nie może. Ostatni ustęp § 89 przewiduje znaczne złagodzenie kary o ile czyn nie mógł spowodować większego niebezpieczeństwa. Zdanie to jest wyrazem ogólnej tendencji, przewijającej się przez całą ustawę niemiecką, uzależniania kary od wielkości szkody, przyczym jednak, zważywszy, że jest mowa o przedsięwzięciu przestępstwa, a nie o jego dokonaniu, chodzi też nie o szkodę rzeczywistą, a tylko o tą, która mogła by powstać.

§ 90 jest wyraźnie skierowany przeciwko działalności szpiegowskiej. Przewiduje on bardzo wysokie kary¹⁹⁾ za samą tylko działalność skierowaną do uzyskania tajemnicy państwowej z zamiarem zdradzenia takowej. Na podstawie więc tego paragrafu może być karany niemal każdy szpieg, działający samodzielnie, lub też członek organizacji szpiegowskiej, chociażby mu się jeszcze nie udało żadnych pożytecznych wiadomości uzyskać. Dalej następuje zwykle złagodzenie kary w wypadku, gdy dla państwa większe niebezpieczeństwo powstać nie mogło.

§ 90-a przewiduje surowe kary za sporządzanie fałszywych danych jakiegokolwiek rodzaju celem przekazania ich obcemu państwu, oraz za przekazywanie takich fałszywych danych, sporządzonych przez kogoś innego. Dotyczy to również wypadków, kiedy sprawca zdradził tajemnicę prawdziwą, którą on mylnie za fałszywą uważał. Paragraf ten jest skierowany przeciwko szerzącemu się w niektórych okresach handlowi informacjami szpiegowskimi. Niejednokrotnie szpieg lub organizacja szpiegowska, nie mogąc uzyskać informacji dokładnych, przesyła dane fałszowane. Czyn taki nie jest dla państwa obojętny, a to z dwóch powodów, przede wszystkim osoba lub grupa osób, która dziś dostarcza informacji błędnych, może uzyskać zaufa-

¹⁹⁾ Śmierć lub dożywotnie ciężkie więzienie.

nie obcego rządu, a co za tym idzie i środki pieniężne, i jutro zdobyć informacje prawdziwe. Poza tym dostarczone obcemu rządowi fałszywe dane mogą w wielu wypadkach wpłynąć w sposób bardzo nie korzystny na jego ustosunkowanie się do państwa poszkodowanego.

§ 90-b. dotyczy publikowania lub roztrząsania dawnych tajemnic państwowych, już znanych obcym rządóm, lub kiedyś publikowanych. Ma on charakter czysto polityczny, i z działalnością szpiegowską zasadniczo się nie wiąże. Chodzi tu jedynie o szkody, jakie może wyrządzić polityce państwa przypominanie i wyciąganie na forum publiczne spraw dawnych i zapomnianych, a przede wszystkim odpowiednie naświetlanie takowych.

§ 90-c. dotyczy nawiązania stosunków z rządem obcym lub jego przedstawicielem w celu zdradzenia tajemnicy państwowej, przewiduje on również karę dla osoby działającej dla obcego rządu, która tego rodzaju stosunek z kimś nawiązała. Karany więc będzie zarówno ten, który obiecuje zdradzić tajemnicę, jak i ten, któremu on to obiecał. Paragraf ten karze więc samo wstąpienie do jakiegokolwiek organizacji szpiegowskiej chociażby sprawca jeszcze żadnej realnej działalności nie rozpoczął. Kara zresztą jest stosunkowo lekka²⁰⁾. W myśl tego paragrafu należy uważać, iż ustawodawca niemiecki pod „przedsięwzięciem“ przestępstwa, karanym o wiele surowiej, rozumie już nie tylko przynależność do organizacji szpiegowskiej, lecz jakąś dalszą czynność, skierowaną wyraźnie do uzyskania tajemnicy państwowej, lub zdradzenia takowej. Dość charakterystycznym jest sposób określenia zaistnienia przestępstwa z § 90-c, mianowicie, jeśli chodzi o oświadczenie pisemne, lub też propozycję pisemną, przestępstwo zostało spełnione z chwilą wysłania takowej, czyli w tym wypadku za jedyne kryterium jest uważany zły zamiar sprawcy, a nie jakakolwiek wyrządzona szkoda. Przez analogię należy uważać, że w wypadku oświadczenia ustnego, moment złożenia takowego ma być uważany za chwilę zaistnienia przestępstwa, aczkolwiek ustawa tego certis verbis nie mówi.

§§ 90-d i e mówią o lekkomyślnym²¹⁾ zdradzeniu tajemnicy osobie trzeciej, przyczym należy rozumieć, że ta osoba trzecia nie działa w imieniu obcego rządu, i o również lekkomyślnym

²⁰⁾ Więzienie bez określenia terminu.

²¹⁾ Fahrlässig.

zdradzeniu komuś tajemnicy posiadanej na skutek piastowanego urzędu lub funkcji. Nie dotyczą więc one zagadnień szpiegostwa.

Tak samo nie dotyczy szpiegostwa § 90-f, przewidujący karę dla obywatela niemieckiego, który by zagranicą rozgłaszał wiadomości nieprawdziwe lub przekręcone, a szkodliwe dla powagi narodu niemieckiego. Chodzi więc tu o zagraniczną antyniemiecką propagandę, karalną oczywiście o tyle tylko, o ile jest prowadzona przez niemieckiego obywatela.

§ 90-g przewiduje karę śmierci dla przedstawiciela rządu niemieckiego, który by rozmyślnie załatwił jakąś sprawę z rządem obcym w sposób dla Niemiec niekorzystny. Wiąże się on tylko w sposób bardzo pośredni ze szpiegostwem. Związek polega na tym, że taki przedstawiciel państwa niemieckiego, przed popełnieniem wyraźnej w tym wypadku zdrady, musiał by się porozumieć z rządem obcym, co by mogło, aczkolwiek nie musiało nastąpić za pośrednictwem jakiejś organizacji szpiegowskiej.

Tak samo i § 90-h mówiący o niszczeniu lub usuwaniu materiałów dowodowych, dotyczących stosunku prawnego rządu Rzeszy do jakiegoś rządu obcego, tylko o tyle dotyczy szpiegostwa, że dokumenty takie wykraść lub zniszczyć może właściwie tylko silnie rozwinięta organizacja, mająca daleko sięgające wpływy, i rozporządzająca znacznymi środkami.

Natomiast § 90-i ma charakter wyraźnie anty-szpiegowski. Przewiduje on dużą karę dla obywatela niemieckiego, który by żądał lub przyjmował zapłatę za obietnicę wykonania czynności szkodliwej dla dobra Rzeszy. Chodzi tu oczywiście w pierwszym rzędzie o szpiegów, którzy, o ile działają przeciw własnej ojczyźnie, jak wiemy, są przeważnie płatni. Kara jest przewidziana tylko dla obywatela niemieckiego, co się wydaje niesłuszne, gdyż zupełnie nie widać żadnej racji, dlaczego by cudzoziemiec, np. Anglik mieszkający w Niemczech, a żądający zapłaty za czyn anty-niemiecki od rządu obcego np. rosyjskiego, nie miał być za to ukarany. Można by na to odpowiedzieć, że ukarać by go można było z § 90-c, mówiącego o nawiązaniu stosunków z obcym rządem, lecz w tym wypadku kara byłaby o wiele łagodniejsza²²⁾. Może zresztą ustawodawca niemiecki, pisząc § 90-i, miał właśnie na myśli zwiększenie odpo-

²²⁾ Więzienie, a nie ciężkie więzienie..

wiedzialności dla obywatela niemieckiego, lecz w takim razie można było §§ 90-c i 90-i połączyć i sformułować w sposób bardziej dobitny.

§ 91 mówi o nawiązaniu stosunków z rządem obcym w celu wywołania wojny lub represji przeciw Rzeszy niemieckiej. Tego rodzaju nawiązanie stosunków niewątpliwie może wchodzić w zakres działalności szpiegowskiej, aczkolwiek tylko pośrednio, gdyż może się też nie wiązać z dostarczaniem jakichkolwiek informacji, co stanowi cechę zasadniczą szpiegostwa. Drugi ustęp tegoż paragrafu, mówiący o nawiązaniu stosunków celem szkodenia obywatelowi Rzeszy, może o tyle mieć znaczenie dla studiowanego zagadnienia, że na podstawie jego można ukarać kogoś, ktoby zdradził obcemu rządowi nazwisko niemieckiego agenta lub jakąś niemiecką organizację wywiadowczą albo kontrwywiadowczą. W tym sensie jednak ustęp ten jest w ustawie właściwie zbyteczny, ponieważ wymienione czyny mogą być zawsze uważane za zdradę tajemnicy państwowej i karane na podstawie § 89.

§§ 91-a i 91-b mówią o służbie wojskowej Niemca przeciw Rzeszy oraz o pomocy, okazanej nieprzyjacielowi w Niemczech przez jakąkolwiek osobę, a zagranicą przez Niemca. Oba przewidują karę śmierci. § 91-b, o udzielaniu pomocy, może być również stosowany i w wypadkach szpiegostwa podczas wojny, zwłaszcza w tych wszystkich, kiedy sprawcy trudno dowieść zdradzenie tajemnicy państwowej lub działalność w celu uzyskania takowej, czyli kiedy nie można go ukarać na podstawie § 89 lub § 90.

§ 92. przewiduje karę za omawianie powyższych przestępstw z inną osobą, czyli za znowę, przyczym na równi ze znową jest traktowane namawianie kogoś do przestępstwa lub też propozycja sprawcy, że on przestępstwo popełni. Ciekawe, że czyny te są karane surowiej, niż nawiązanie stosunków z rządem obcym celem zdradzenia mu tajemnicy państwowej. Niewątpliwie istnieje tu pewna nielogiczność, gdyż jeśli sprawca proponuje komuś swoje usługi, to przecież nie komu innemu, jak osobie działającej w imieniu obcego rządu, można go więc w tym wypadku karać dwojako, bądź więzieniem na podstawie § 90-c, bądź też ciężkim więzieniem na podstawie § 92.

§ 92-a. dotyczy jedynie niewykonania umowy z rządem w okresie wojny, grożącego niebezpieczeństwa wojny, lub na-

głej potrzeby publicznej, nie wiąże się więc on zupełnie ze studiowanym zagadnieniem.

§ 92-b. dotyczy przekroczenia zakazów lub nakazów wydanych w związku z bezpieczeństwem kraju. Jest on środkiem przeciw-spiegowskim, gdyż rząd przez wydanie szeregu rozporządzeń będzie się starał utrudnić dostęp do swoich tajemnic. Przepis więc § 92-b stanowi poprostu utrudnienie działalności szpiegowskiej, przyczym w razie wojny lub niebezpieczeństwa wojennego przewidziany jest wyższy wymiar kary.

§ 92-c. określa, co ma być uważane za wojnę, mianowicie każde działanie obcych sił zbrojnych przeciwko Rzeszy niemieckiej. Paragraf ten ma duże znaczenie, i umieszczenie jego w ustawie, różniczkującej w niektórych wypadkach czyny spełnione podczas pokoju i podczas wojny, należy uważać za bardzo wskazane. Rzeczywiście w ostatnich czasach pojęcie wojny nie jest już tak proste, jakim było niegdyś. W Hiszpanii od blisko 2 lat trwa walka, ale wojny oficjalnie nie ma, tak samo Japończycy zdobyli już znaczną część terytorium chińskiego, twierdząc stale, że oni wojny nie prowadzą. Wobec tego rodzaju możliwości jest rzeczą nader wskazaną, ażeby ustawodawca jasno i wyraźnie określił, co mianowicie rozumie pod słowem „wojna“. Jeśli chodzi o określenie grożącego niebezpieczeństwa wojny, to ono w Niemczech specjalnego wyjaśnienia nie wymaga. Jest to stan wyjątkowy, ogłaszany w razie napięcia politycznego²³⁾ i poprzedzający ogłoszenie mobilizacji. Za chwilę więc zaistnienia stanu grożącego niebezpieczeństwa wojny należy uważać moment jego oficjalnego ogłoszenia.

§ 92-d. chroni przed rozgłoszeniem wyników dochodzenia w sprawach o przestępstwa przewidziane w niniejszej ustawie. Potrzeba takiego paragrafu jest sama przez się zrozumiała i nie wymaga komentarzy.

§ 92-e. przewiduje kary za podanie fałszywych danych osobistych, lub też za odmowę podania takowych w twierdzeniach, na okrętach wojennych i innych miejscach otoczonych specjalną ochroną. Należy on do tej samej kategorii co i § 92-b., to jest ma na celu utrudnienie działalności ewentualnych szpiegów, a ułatwienie pracy władz bezpieczeństwa (cywilnych lub

²³⁾ Był ogłoszony przed wybuchem wojny 1914 r.

wojskowych). Wydawało by się bardziej logicznym umieszczenie tych obu pokrewnych paragrafów obok siebie.

Do tej samej kategorii należy i § 92-f. przewidujący karę za robienie zdjęć w rejonach chronionych, oraz w pewnych budynkach i zakładach.

§ 93. omawia kary dodatkowe, które mogą być orzeczone obok kar zasadniczych za przestępstwa przewidziane w niniejszej ustawie. Możliwość orzeczenia kary pieniężnej nieograniczonej wysokości oraz konfiskaty całego majątku stanowi niewątpliwie potężny środek walki ze szpiegostwem, które w znacznym bardzo stopniu opiera się na ludziach, działających z chęci zysku. Przewidziany nadzór policyjny i utrata praw są środkami celowymi, co do potrzeby stosowania których nie może chyba być żadnych wątpliwości.

§ 93-a. omawia konfiskatę wszelkich przedmiotów, które służyły do przestępstwa, lub powstanie których z przestępstwa wynikało, oraz otrzymanej za czyn zapłaty, względnie jej równowartości pieniężnej. To ostatnie postanowienie ustawy wydaje się absolutnie konieczne w każdej ustawie anty-szpiegowskiej, gdyż sprawca powinien niewątpliwie utracić wszelkie korzyści materialne, jakie ze swego czynu przestępnego uzyskał. Umieszczenie tego ustępu w tekście ustawy stanowi poważny środek prewencyjny anty-szpiegowski.

Jeśli chodzi o całość ustawy, to uderza jej bliskie pokrewieństwo z ustawą polską tegoż roku, przyczym, zważywszy na wcześniejszą datę ustawy niemieckiej²⁴⁾ można przypuszczać, że ustawodawca polski się na niej do pewnego stopnia wzorował. Cechami wspólnymi są przede wszystkim podania określeń, pojęcia tajemnicy państwowej (w obu ustawach) i informacji wojskowej (tylko w polskiej ustawie), przyczym wprowadzone przez ustawodawcę polskiego pojęcie informacji wojskowej mieści się w bardzo szeroko zakreślonych ramach niemieckiego pojęcia tajemnicy państwowej. Dalszą cechą wspólną jest nieodróżnianie szpiegostwa od zdrady, a traktowanie obu przestępstw łącznie, przyczym w niemieckiej ustawie istnieje pewna, słabo zresztą zaznaczona dyferencjacja²⁵⁾. Obie ustawy są surowe, przyczym niemiecka jest surowsza. Wreszcie obie

²⁴⁾ 24.IV i 24.X.

²⁵⁾ § 90 i.

można było by bez szkody sformułować w sposób bardziej związły i dobitny. Z obydwu bardziej rozwodniona jest ustawa polska. Poważną cechą wspólną stanowi też dodatkowa kara grzywny w nieograniczonej wysokości.

Naogół ustawa niemiecka w dostatecznej mierze chroni interesy państwa, przewidując karę śmierci, zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny, nietylko za zdradę tajemnicy, lecz nawet za próbę uzyskania takowej w celu popełnienia zdrady. Pewną wadę ustawy stanowi bardzo ramowo ujęte pojęcie tajemnicy państwowej, mogące zawierać niemal każdą podaną komukolwiek informację. Defekt ten jednak jest tak dobrze jak usunięty przez przepis ustawy²⁶⁾ żądający dla uznania istnienia zdrady złego zamiaru sprawcy, który aby być zdrajcą, musi dążyć do narażenia na szwank dobra Rzeszy. W myśl ustawy, jeśli tego złego zamiaru nie ma, to nie może być mowy o zastosowaniu §§ 89 i 90.

Wadę ustawy stanowi umieszczenie w tym samym rozdziale przepisów dotyczących lekkomyślnego wyjawienia tajemnicy lub innych czynów, nie związanych ani ze zdradą ani ze szpiegostwem.

Niewątpliwą wadę, z punktu widzenia obiektywnej sprawiedliwości stanowi słabe zróżniczkowanie czynu spełnionego przez obywatela niemieckiego i czynu spełnionego przez cudzoziemca. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z rzeczywistą zdradą, w drugim o zdradzie nie może być mowy, gdyż cudzoziemiec wobec Rzeszy nie miał żadnych zupełnie obowiązków. Natomiast ze swego punktu widzenia mógł wykonywać pracę chwalebną na korzyść własnej ojczyzny.

Wreszcie ustawa posiada pewne nielogiczności, podkreślone już przy omówieniu poszczególnych jej paragrafów.

Chcąc podać jakąś ogólną opinię o ustawie niemieckiej z 1934 r. musimy dojść do wniosku:

- 1) że jest ona zupełnie dobrą z punktu widzenia obrony państwa,
- 2) że jest ona defektną z punktu widzenia strukturalnego, mieszając obok siebie przepisy dotyczące czynów rozmaitych kategorii,

²⁶⁾ Ust. 2 § 88.

3) że nie odpowiada ona wymaganiom obiektywnej sprawiedliwości, nie różniczkując czynów zgodnie z ich możliwą oceną moralną,

4) że dostatecznie zapewnia interesy poszczególnych obywateli przez wyraźne wprowadzenie żądania złego zamiaru w poważniejszych wypadkach, i przez wyznaczenie nie wielkich kar za drobne wykroczenia,

5) że niewątpliwą zaletą ustawy jest wyraźne określenie pojęcia wojny.

ZWIĄZEK SOWIECKI.

A. T e k s t.

Dziwnym zbiegiem okoliczności obowiązująca obecnie ustawa rosyjska pochodzi tak samo jak niemiecka i polska z 1934 roku ²⁷⁾. Pełny tytuł ustawy brzmi: „O uzupełnieniu ustawy o przestępstwach państwowych (kontrewolucyjnych i szczególnie dla Z. S. S. R. niebezpiecznych przestępstwach przeciw porządkowi rządowemu) artykułami o zdradzie ojczyzny“.

Ustawa jest niezmiernie krótka i ujęta zupełnie ramowo. Tekst jej brzmi, jak następuje:

„Centralny Komitet Wykonawczy Z. S. S. R. postanawia:

uzupełnić ustawę o przestępstwach państwowych (kontrewolucyjnych i szczególnie dla Z. S. S. R. niebezpiecznych przestępstwach przeciw porządkowi rządowemu) artykułami 1¹ — 1⁴ następującej treści:

1¹. Zdrada ojczyzny, to jest działania dokonane przez obywateli Z. S. S. R. na szkodę potęgi wojennej Z. S. S. R., jego niezależności państwowej lub nietykalności terytorialnej, jak to: szpiegostwo, wyjawienie wojskowej lub państwowej tajemnicy, przejście na stronę nieprzyjaciela, ucieczka lub przelot zagranicę, będą karane najwyższym wymiarem kary — rozstrzelaniem z konfiskatą całego majątku, a przy okolicznościach łągodzących — pozbawieniem wolności na okres lat 10 z konfiskatą całego majątku.

1². Te same przestępstwa, dokonane przez wojskowych, są karane najwyższym wymiarem kary — rozstrzelaniem z konfiskatą całego majątku.

²⁷⁾ Sobranije Zakonow 1934 g. Nr. 33, st. 255.

1³. W wypadku ucieczki lub przelotu zagranicę wojskowego, pełnoletni członkowie jego rodziny, jeżeli oni w jakikolwiek sposób dopomogli przygotowywanej lub dokonanej zdradzie, lub tylko wiedzieli o niej i nie donieśli władzom, zostaną ukarani pozbawieniem wolności na czas od 5 do 10 lat i konfiskatą całego majątku.

Pozostali pełnoletni członkowie rodziny zdrajcy, mieszkający z nim razem, albo będący na jego utrzymaniu w chwili spełnienia przestępstwa, podlegają pozbawieniu praw wyborczych i zesłaniu do oddalonych rejonów Syberii na 5 lat.

1⁴. Nie doniesienie przez wojskowego o przygotowywanej lub dokonanej zdradzie pociąga za sobą pozbawienie wolności na 10 lat.

Nie doniesienie przez pozostałych obywateli (nie wojskowych) będzie ścigane zgodnie z art. 12 ustawy.

Prezes Centralnego Komitetu Wykonawczego Z. S. S. R.
K a l i n i n

p. o. sekretarza
M i e d w i e d i e w“.

B. A n a l i z a.

Ustawa sowiecka dotyczy jedynie zdrady, to jest, jak zupełnie słusznie jest powiedziane w jej tekście, tylko czynów obywateli sowieckich, gdyż obywatel obcy wobec Z. S. S. R. zdrajcą nie jest. Do niego więc będzie miał zastosowanie art. 213 Kodeksu Karnego Republiki Sowieckiej²⁸⁾, który brzmi:

„Szpiegostwo wojenne, to jest wywiadowcze obsługiwanie armii nieprzyjacielskiej drogą zbierania i wydawania nieprzyjacielowi wszelkiego rodzaju informacji, których znajomość może dopomóc mu w jego wrogich działaniach przeciwko Republice, podlega karze przewidzianej w art. 66 K. K.“ (najwyższa kara, to jest rozstrzelanie oraz konfiskata majątku z możliwością zniesienia kary przy okolicznościach łagodzących do pozbawienia wolności na okres nie krótszy niż lat 5 ze ścisłym odosobnieniem i konfiskatą całego majątku).

Ustawa 1934 r. nie podaje określenia szpiegostwa, podaje je natomiast K. K. 1927 r., określając je jako zbieranie i przeka-

²⁸⁾ K. K. Republiki Sowieckiej. Warszawa. 1927. Nakładem księgarńi F. Hoesicka.

zywanie wiadomości potrzebnych nieprzyjacielowi. Użycie słowa nieprzyjaciel wskazywało by, że chodzi tu jedynie o czas wojny, gdyż w czasie pokoju żadego nieprzyjaciela nie ma, jednakże, jak wynika z licznych procesów, sądy Z. S. S. R. traktują tak samo i szpiegostwo czasu pokojowego.

Co do ustawy 1934 r., to stanowi ona dziwoląg niezmiernie trudny do skomentowania i ocenienia. Jej art. 1¹. stawia na równi samowolną ucieczkę zagranicę ze szpiegostwem lub przejściem na stronę nieprzyjaciela, czyli zaciągnięciem się do wrogiego wojska w czasie wojny. Są to czyny absolutnie niewspółmierne i nie dające się w żaden sposób traktować łącznie. Przepis o ucieczce zagranicę, dotyczy czasu pokojowego, tłumaczy się jedynie dążnością rządu Z. S. S. R. do całkowitego odcięcia ludności własnego kraju od reszty świata, a to w podwójnym celu, ażeby uniemożliwić obcym zorientowanie się w stosunkach wewnętrznych Z. S. S. R., co by całkowicie poderwało skuteczność propagandy komunistycznej zagranicą, a więc i marzenia o wszechświatowej rewolucji, poza tym ażeby ludności własnego państwa nie dać poznać warunków życia w innych krajach, co by znów wobec zbyt już jaskrawej różnicy z warunkami rosyjskimi, mogło wywołać przewrót wewnętrzny, a przynajmniej poważny wybuch niezadowolenia. To są powody, dla których samowolny wyjazd zagranicę jest traktowany przez Z. S. S. R. na równi ze szpiegostwem i zdradą.

Art. 1¹. przewiduje karę śmierci, a w wypadkach istnienia okoliczności łagodzących dziesięcioletnie więzienie, przy czym następuje też konfiskata całego majątku. Zdaje się, że chodzi w tym wypadku mniej o odebranie zysków, które mógł osiągnąć przestępca ze swego czynu, niż o zagrożenie całkowitą nędzą, co w sowieckich warunkach równa się śmierci głodowej.

Art. 1². przewidujący, że nie może być okoliczności łagodzących w wypadku popełnienia przestępstwa przez wojskowego, jest sam przez się zrozumiały.

Natomiast art. 1³. ust. 1, wyznaczający ogromne kary dla najbliższych członków rodziny za nie doniesienie o przygotowywanym lub dokonanym czynie, stanowi przepis głęboko nie moralny, który mógł powstać jedynie tylko w kraju takim jak Z. S. S. R. Nikt inny chyba nie może żądać od syna, żeby donosił na ojca, lub od męża, żeby donosił na żonę, kiedy grozi pewna kara śmierci. Przepis taki mógł powstać jedynie w warunkach so-

wieckich, w społeczeństwie, w którym się systematycznie wy-
plenienia wszelkie pojęcia etyczne.

Kulminacyjnym punktem całej ustawy jest ust. 2 tegoż artykułu, przewidujący zesłanie na Syberię na 5 lat „pozostałych, pełnoletnich członków rodziny“, to znaczy tych, którzy o zamierzonym czynie nie wiedzieli. Ustęp ten stanowi jeden z licznych objawów zdziczenia, które w ostatnich czasach coraz wyraźniej występują w Z. S. S. R. Stanowi on powrót do odpowiedzialności zbiorowej, stosowanej szeroko w prawie wczesnego średniowiecza, a więc cofnięcie kultury prawnej Rosji o kilkaset lat i to oficjalnie ogłoszone i zaświadczone.

Art. 1⁴. dotyczy ponownie nie doniesienia, z dużym obostrzeniem dla wojskowych.

Trudno jest sformułować jakąś ogólną opinię o ustawie rosyjskiej z 1934 r. Jest ona celowym, z punktu widzenia władz sowieckich, objawem niczym nie ograniczonego teroru, a jednocześnie świadczy o gwałtownym cofaniu się kulturalnym Rosji.

FRANCJA.

A. T e k s t.

Ustawa z dnia 26 stycznia 1934 r., mająca na celu zwalczanie przestępstwa szpiegostwa i działań przestępnych przeciw zewnętrznemu bezpieczeństwu Państwa²⁹).

Art. 1. Będzie ukarany więzieniem na czas od 2 do 5 lat i grzywną w wysokości od 100 do 5000 franków:

1) Kto wyjawia lub zakomunikuje, we Francji, w koloniach francuskich lub w kraju obcym, w całości lub częściowo, osobie nie uprawnionej do otrzymywania takowych lub do zaznajomienia się z takowymi, przedmioty, materiał wojskowy lub morski, plany, mapy, pisma, lub dokumenty, lub wiadomości tajne o charakterze wojskowym, dyplomatycznym lub ekonomicznym, dotyczące obrony lub mobilizacji ekonomicznej terytorium narodowego, kolonii francuskich lub krajów znajdujących się pod protektoratem Francji, lub też dotyczące zewnętrznego bezpieczeństwa Państwa, a które zostały jemu powierzone, lub z którymi mógł się zapoznać bądź oficjalnie, bądź wskutek swego stanowiska lub też swego zawodu, albo też zadania, które mu zostało powierzone.

²⁹) Journal Officiel du 30 janvier 1934, str. 915.

2) Kto, znajdując się w położeniu przewidzianym w poprzednim paragrafie, bez zezwolenia władzy kompetentnej, jakimkolwiek sposobem, w całości lub częściowo opublikuje lub wyjawia przedmioty materialne wojskowe lub morskie, plany, mapy, pisma, dokumenty lub informacje, określone powyżej, lub też sporządzi z nich odpis, kalkę lub fotografię, ogłosi lub wyjawia informacje, dotyczące wymienionych przedmiotów, materiałów wojskowych lub morskich, planów, map, pism lub dokumentów.

O ile przestępstwa przewidziane w 2 poprzednich paragrafach zostaną popełnione przez osobę służącą obecnie lub taką, która służyła poprzednio w wojskach lądowych, morskich lub powietrznych, lub też funkcjonariusza publicznego, agenta lub urzędnika (préposé) rządowego lub byłego funkcjonariusza publicznego, byłego agenta lub urzędnika rządowego, któremu wymienione przedmioty, materiały wojskowe lub morskie, plany, mapy, pisma, dokumenty lub informacje zostały powierzone, lub który mógł się z nimi zapoznać na skutek pełnionych funkcji, grzywna może być podniesiona do 10.000 franków.

Art. 2. Będzie ukarany więzieniem na czas od 1 roku do 5 lat i grzywną od 500 do 5.000 franków kto, nie znajdując się w warunkach przewidzianych w art. 1 wydostanie wymienione przedmioty, materiały wojskowe lub morskie, plany, mapy, pisma, dokumenty lub informacje, albo zapozna się z nimi całkowicie lub częściowo i wyda je lub zakomunikuje w całości lub części, we Francji, koloniach lub zagranicą innym osobom nie uprawnionym do ich otrzymania.

Wyjawienie, publikacja, lub reprodukcja przy pomocy jakiegokolwiek środka, dokonane przez osoby określone w obecnym artykule, całości lub części wymienionych przedmiotów, materiałów wojskowych lub morskich, planów, map, pism, dokumentów lub informacji, bez pisemnego zezwolenia kompetentnej władzy, będą karane z zastosowaniem tego samego wymiaru kary.

Art. 3. Będzie ukarany więzieniem na czas od 6 miesięcy do 3 lat i grzywną od 300 do 3.000 franków kto, bez uprawnienia do otrzymania lub zaznajomienia się i bez usprawiedliwienia się legalnymi powodami, wydostanie (se sera procuré) w całości lub częściowo wymienione przedmioty, materiały wojskowe lub

morskie, plany, mapy, pisma, dokumenty, fotografie, reprodukcje lub rysunki wymienionych przedmiotów.

O ile czyn zostanie spełniony w celach szpiegostwa, kara więzienia wyniesie od 3 do 5 lat, a grzywna od 2.000 do 5.000 franków.

Art. 4. Będzie ukarany więzieniem od 3 miesięcy do 2 lat i grzywną od 100 do 2.000 franków lub jedną z tych kar tylko, kto wskutek niedbalstwa lub nie zastosowania się do przepisów pozwoli na zniszczenie, usunięcie lub zabranie, nawet chwilowe, całości lub części wymienionych przedmiotów, materiałów wojskowych lub morskich, planów, map, pism, dokumentów lub informacji, które zostały mu powierzone, lub który pozwoli na zapoznanie się z nimi, skopiowanie ich lub zreprodukowanie jakimkolwiek sposobem w całości lub części.

Art. 5. Będzie ukarany więzieniem na czas od 2 do 5 lat i grzywną od 1.000 do 5.000 franków:

1) Kto przy pomocy przebrania, przy pomocy fałszywego nazwiska lub ukrywając swój stan (qualité), zawód albo narodowość, przedostanie się do twierdzy lub do jakiegokolwiek dzieła obronnego, posterunku, lokalu służby, składu, magazynu lub parku materiału wojskowego, amunicji lub zaprowiantowania wojska albo marynarki, na okręt wojenny, będący w służbie lub w budowie, lub do jakiegokolwiek innego zakładu wojskowego lub morskiego, bądź na okręt handlowy, do zakładu lub warsztatu przemysłowego, zorganizowanych lub używanych przez władzę kompetentną w interesie obrony narodowej lub dla zewnętrznego bezpieczeństwa Państwa.

2) Kto przy pomocy przebrania, fałszywego nazwiska lub ukrywając swój stan, zawód lub narodowość, dokona zdjęć planów, rozpozna drogi komunikacyjne lub środki korespondencji i przekazywania na odległość, albo też zbierze informacje tajne, dotyczące obrony terytorium lub zewnętrznego bezpieczeństwa Państwa.

Jeżeli przestępstwa przewidziane w powyższych punktach 1) i 2) zostaną popełnione, nawet bez przebrania lub bez ukrywania swego stanu, zawodu lub narodowości, albo też bez przybrania fałszywego nazwiska, lecz w celu szpiegowskim, to sprawca będzie ukarany więzieniem od 3 lat do 5 lat oraz grzywną od 2.000 do 5.000 franków.

Będzie również ukarany karami przewidzianymi w punkcie poprzednim, kto nawet bez przebrania, bez ukrywania swego stanu, zawodu lub narodowości albo bez przybrania fałszywego nazwiska, ale w celach szpiegowskich, zorganizuje lub użyje jakiegokolwiek sposobu korespondowania lub przekazywania na odległość.

Art. 6. Będzie ukarany więzieniem na czas od miesiąca do 2 lat i grzywną od 100 do 1.000 franków, kto, bez upoważnienia kompetentnej władzy wojskowej lub morskiej będzie robił zdjęcia fotograficzne, rysunki, zdjęcia lub inne działania topograficzne w promieniu 10 km. dokoła twierdzy, jakiegokolwiek dzieła obrony narodowej albo zakładu wojskowego lub morskiego; tej samej karze ulegnie, kto wyda drukiem, sprzeda lub rozda reprodukcje tych widoków, zdjęć, rysunków, planów lub map.

Jeśli zostanie ustalone, że przestępstwa przewidziane w obecnym artykule zostały popełnione w celach szpiegowskich, kara więzienia wyniesie od 3 do 5 lat, a grzywna od 2.000 do 5.000 franków.

Art. 7. Będzie ukarany więzieniem na czas od 6 dni do 1 roku i grzywną od 16 do 100 franków:

1) Kto, w celu rozpoznania jakiegokolwiek dzieła obronnego, służby, składu magazynu lub wojskowego parku materiału, amunicji lub zaopatrzenia armii lub floty, przekroczy bądź ogrodzenia lub wały umocnień, bądź też mury, bariery, palisady czy też inne ogrodzenia, umieszczone na terenach wojskowych.

2) Kto, bez pozwolenia kompetentnej władzy i bez powodu, który by można było uważać za usprawiedliwiony, przedstanie się do jakiegokolwiek dzieła obronnego, lokalu służby, składu, magazynu lub wojskowego parku materiału, amunicji lub zaopatrzenia armii albo floty, na okręt wojenny w służbie lub w budowie, na okręt handlowy, zakład lub warsztat przemysłowy, o którym wiedział, że jest on zorganizowany lub używany przez kompetentne władze w celach obrony narodowej, lub dla bezpieczeństwa zewnętrznego Państwa.

Jeśli zostanie ustalone, że przestępstwa przewidziane w obecnym artykule, zostały popełnione w celach szpiegostwa, kara więzienia wyniesie od 3 do 5 lat, a grzywna od 2.000 do 5.000 franków.

Art. 8. Wszelkie usiłowanie dokonania przestępstw przewidzianych w artykułach 1, 2, 3 i 5 będzie uważane za samo przestępstwo.

To samo dotyczy przestępstw, przewidzianych w artykułach 6 i 7, przy warunku, że czyny te, stanowiące wymienione usiłowanie, były dokonane w celach szpiegostwa.

Art. 9. Będzie ukarany więzieniem na czas od 3 do 5 lat i grzywną od 2.000 do 5.000 franków, kto, w celu szpiegowskim sprowokuje lub zaproponuje popełnienie jednego z przestępstw, przewidzianych w artykułach 1, 2, 3, 5, 6 i 7, nawet jeżeli ta prowokacja lub propozycja nie wywołały żadnych skutków.

Art. 10. Będzie ukarany jako współnik podlegając tym samym karom, kto, znając zamiary sprawców przestępstw przewidzianych w obecnej ustawie, da im subsydia, środki utrzymania, mieszkanie, miejsce ukrycia lub miejsce zebrań, lub też narzędzia, które posłużyły albo miały posłużyć do popełnienia tych przestępstw, albo też kto, zeznawczo przenosi ich korespondencję lub zeznawczo ułatwia w jakikolwiek sposób sprawcom przestępstw poszukiwanie, zbieranie, transportowanie oraz przekazywanie przedmiotów, materiałów, planów, map, pism, dokumentów lub informacji, określonych w art. 1 i w § 2 artykułu 5, lub też kopie, zdjęcia (topograficzne), fotografie albo jakiegokolwiek reprodukcje, określone w artykułach 3, 4 i 6.

Art. 11. Będzie wolny od kary, którą by osobiście ponosił, kto, przed spełnieniem jednego z przestępstw przewidzianych w obecnej ustawie, zawiadomi o nim władze administracyjne lub policyjne. Zwolnienie od kary będzie jedynie fakultatywne, o ile zawiadomienie nastąpi po dokonaniu przestępstwa, lecz przed rozpoczęciem dochodzenia. Może również być zwolniony od kary, którą by ponosił osobiście, kto, będąc winnym jednego z przestępstw przewidzianych w niniejszej ustawie, choćby nawet po rozpoczęciu dochodzenia, spowoduje zaareztowanie innych współsprawców lub pomocników (co-auteurs ou complices).

Art. 12. Kto, posiadając wiadomości lub dane dotyczące śledztwa, względnie dochodzenia, prowadzonego w sprawie przestępstwa przewidzianego w niniejszej ustawie, wyjawia je w sposób, mogący szkodzić obronie narodowej lub zewnętrznemu bezpieczeństwu Państwa, podlega karze więzienia na czas od 6 miesięcy do 3 lat i grzywnie od 300 do 3.000 franków.

Kary te mogą być podwyższone do 5 lat więzienia i 5.000 franków grzywny, o ile wyjawienie wiadomości zostało dokonane w celu uwolnienia przestępcy od działania sprawiedliwości, albo jeśli sprawca posiadał te informacje na skutek swoich funkcji, swego stanu, fachu lub zadania, które mu zostało powierzone. Zwolnienie, wydalenie lub degradacja nastąpią ipso jure i zostaną wymienione w wyroku.

Art. 13. Sąd, powołany do prowadzenia sprawy, będzie mocen zakazać częściowo lub w całości publikowanie rozpraw, dotyczących przestępstw przewidzianych w niniejszej ustawie, w każdym wypadku, kiedy opublikowanie takie mogłoby przedstawiać niebezpieczeństwo dla obrony terytorium lub dla zewnętrznego bezpieczeństwa Państwa.

W razie nakazania rozprawy przy drzwiach zamkniętych, wszelkie sprawozdania, całkowite lub częściowe, są zakazane ipso jure.

Zakazy te nie dotyczą wyroków, które w każdym wypadku mogą być publikowane.

Wszelkie naruszenie powyższych zakazów będzie karane pozbawieniem wolności od 10 dni do miesiąca i karą od 1.000 do 5.000 franków.

Ściganie będzie miało miejsce zgodnie z przepisami artykułów 42, 43, 44 i 49 ustawy z dnia 29 lipca 1881 roku.

Art. 14. Ściganie wszystkich przestępstw przewidzianych w niniejszej ustawie będzie miało miejsce przed trybunałem poprawczym, i zgodnie z przepisami kodeksu postępowania karnego.

Jednakże w stosunku do wojskowych, marynarzy lub równorzędnych, kompetencja sądu pozostaje zgodną z kodeksami sprawiedliwości wojskowej wojsk naziemnych i morskich.

W obszarach, ogłoszonych w stanie oblężenia, sądy wojskowe będą mogły rozpatrywać przestępstwa, przewidziane w niniejszej ustawie, zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 9 sierpnia 1849 roku, zmodyfikowanej przez ustawę z dnia 27 kwietnia 1916 roku, o stanie oblężenia.

Tubylcy poddani lub protegowani podlegają tym samym sądom co i obywatele francuscy lub obcy.

Art. 15. Niezależnie od kar wyznaczonych przez niniejszą ustawę, sąd mocen będzie orzec częściowe lub całkowite pozba-

wienie praw na czas nie krótszy od lat 5 i nie dłuższy od 20, zgodnie z artykułem 42 kodeksu karnego, oraz zakaz pobytu przewidziany w artykule 19 ustawy z dnia 27 maja 1885 roku.

Dodatkowa kara relegacji będzie mogła być orzeczona przeciw osobom skazanym na zasadzie niniejszej ustawy na karę wyższą od jednego roku więzienia, przy warunku, że przestępstwo zostało popełnione w celach szpiegowskich i że osoby w okresie 10 lat były skazane poza tym więcej niż na rok więzienia na podstawie ustawy z 18 kwietnia 1886 roku, lub na podstawie ustawy niniejszej.

Jeśli osoby wojskowe, należące do wojsk naziemnych lub morskich w charakterze oficerów, podoficerów lub równorzędnych, zostaną skazane za przestępstwa przewidziane w artykułach 1, 3, 5, 6, 8-10 i 12 niniejszej ustawy, wydalenie lub degradacja (*destitution ou cassation*) nastąpią ipso jure i zostaną wymienione w wyroku. Kary orzeczone na podstawie niniejszej ustawy będą się liczyły do relegacji łącznie z karami orzeczonymi za przestępstwa z §§ 2 i 4 art. 4 ustawy z 27 maja 1885.

Art. 16. Konfiskata materiałów, planów, pism, map, dokumentów, odpisów, zdjęć, fotografii, widoków, reprodukcji, aparatów służących do przekazywania i innych przedmiotów przewidzianych w przepisach niniejszej ustawy, będzie orzeczona we wszystkich wypadkach bez konieczności stwierdzenia czy stanowią one własność sprawcy czy też nie.

Wynagrodzenie otrzymane przez sprawcę lub jego równowartość, o ile samo wynagrodzenie nie będzie mogło być ujęte, będzie również przysądzone wyrokiem na korzyść skarbu Państwa.

Na pokrycie sum przypadających na mocy wyroków opartych o przepisy powyższe, w braku konfiskaty, skarb Państwa posiada przywilej ogólny zajmujący miejsce pomiędzy Nr. Nr. 1 i 2 art. 2101 kodeksu cywilnego.

Art. 17. W czasie wojny wszystkie przestępstwa określone w niniejszej ustawie będą rozpatrywane przez sądy wojskowe lub morskie, które będą mogły orzekać kary „*détention*“ (więzienia od 5 do 20 lat) za każdym razem, kiedy zostanie dowiedzione, że przestępstwo zostało dokonane w celach szpiegowskich, a to nie zależnie od kar wyższych, które by mogły w tych wypadkach być orzeczone na podstawie ustaw o zewnętrznym bezpieczeństwie Państwa, na podstawie kodeksu karnego, ko-

deksu wojskowego dla wojsk naziemnych i morskich, oraz art. 3 ustawy z 14 listopada 1918 roku, mającej na celu większe zapewnienie zwalczania zbrodni i występków przeciwko zewnętrznemu bezpieczeństwu Państwa.

Art. 18. Art. 463 kodeksu karnego stosuje się do przestępstw przewidzianych przez niniejszą ustawę.

Art. 19. Ustawa z dnia 18 kwietnia 1886 roku zostaje uchylona.

Art. 20. Ustawa niniejsza stosuje się również w Algierze i w koloniach francuskich

B. A n a l i z a.

W powyższym tłumaczeniu ustawy francuskiej termin „emprisonnement“ został przetłumaczony jako kara więzienia, gdyż odpowiada tej właśnie karze w Polsce. Poza tym niektóre określenia ustawy francuskiej wymagają pewnych wyjaśnień: „préposé du gouvernement“ oznacza osobę pełniącą jakiegokolwiek funkcje z ramienia rządu, co odpowiada polskiemu pojęciu urzędnika, i dlatego w tłumaczeniu zostało użyte słowo urzędnik. Określenie „rélégation“ zostało na język polski przetłumaczone słowem relegacja; oznacza ono w prawodawstwie francuskim zesłanie do jednej z kolonij, na ten cel przeznaczonych, zasadniczo dożywotnio.

Określenie „qualité“ zostało przetłumaczone na stan, co nie zupełnie odpowiada znaczeniu francuskiego słowa, dla wyjaśnienia którego najlepiej użyć przykładu, a mianowicie: karalnym podaniem fałszywej „qualité“ będzie ukrycie posiadanego stopnia oficerskiego w armii obcej przez osobę zamieszkującą lub zwiedzającą rejon umocniony, albo też ukrycie posiadanego tytułu inżyniera z podaniem się np. jako kupiec, lub jako robotnik, przez osobę znajdującą się na terenie jednej z fabryk określonych w ustawie.

Ogólnie ustawa francuska 1934 roku uderza niskim wymiarem kar. Kara więzienia nie przekracza 5 lat, a grzywny 10.000 franków i to stosowanej tylko w jednym, szczególnie kwalifikowanym wypadku. Różni się ona pod tym względem znacznie od surowej ustawy polskiej i drakońskich ustaw rosyjskiej i niemieckiej. Kary wyższe, niż zawarte w ustawie, mogą być jedynie stosowane przez sądy wojskowe w miejscowościach

znajdujących się w stanie obłączenia oraz w czasie wojny, przy czym zwrócić należy uwagę, że ustawa nie określa pojęcia wojny tak jak to czyni ustawa niemiecka. Jest to niewątpliwym defektem, który staje się tym bardziej oczywistym, im więcej się zbada charakter działań zbrojnych, toczących się w świecie w latach ostatnich.

Art. 1 ustawy mówi o wyjawieniu jakiegokolwiek osobie nie uprawnionej danych wojskowych, dyplomatycznych lub ekonomicznych, wiążących się jednak z kwestią obrony terytorium narodowego. Określenie takie wskazuje, że prawodawca francuski zdawał sobie dokładnie sprawę z faktu, że potrzebne ewentualnemu nieprzyjacielowi wiadomości mogą dotyczyć nie tylko dziedziny wojskowej, lecz każdej dziedziny życia. Zastrzeżenie, że muszą one się odnosić do obrony terytorium narodowego, lub posiadłości francuskich, jest właściwie w danym wypadku bez wartości, gdyż każda taka informacja może być uważana za dotyczącą obrony.

Następny paragraf tegoż artykułu przewiduje identyczne kary za opublikowanie bez zezwolenia tychże danych. Oba paragrafy posiadają zastrzeżenie dużej wagi. Odnoszą się one tylko do osób, które by były w posiadaniu danych informacji na skutek ich położenia oficjalnego, zawodu lub otrzymanego zadania, a więc nie odnoszą się do osób, które by sobie sprokurowały te informacje w jakikolwiek inny sposób. Ostatni punkt tegoż artykułu przewiduje, przy pozostawieniu tejże kary pozbawienia wolności dla osób, które bądź zajmują, bądź dawniej zajmowały jakiegokolwiek stanowisko rządowe lub wojskowe, podniesienie grzywny do 10.000 franków. Jest to w ogóle najwyższy wymiar grzywny, jaki w ustawie spotykamy.

Art. 2. przewiduje, przy takim samym maksymalnym wymiarze kary, znacznie niższy jej minimalny wymiar za takie same czyny, jakie są wymienione w art. 1, lecz popełnione przez osoby, które by osiągnęły odpowiednie dane inaczej, niż na skutek zajmowanego stanowiska, zawodu lub otrzymanego zadania.

Obydwa te artykuły mogą równie dobrze odnosić się do działalności szpiegowskiej jak i do zdradzenia tajemnicy w jakimkolwiek innym celu. Nie różniczkują one zupełnie czynów dokonanych przez obywateli francuskich i przez obywateli obcych. Czyny takie, o ile rzeczywiście dotyczą działalności szpie-

gowskiej, stanowią w pierwszym wypadku zdarzę, w drugim zaś nie, a więc podlegają zupełnie innej ocenie moralnej, która niewątpliwie powinna znaleźć swój wyraz w ustawie. Poza tym wymiar kary, jeśli chodzi o politykę karno-prawną jest stanowczo za niski, (granica maximum w obu wypadkach 5 lat, minimum 2 lata i rok). Są to kary o tyle niskie, że szpieg, otrzymując wynagrodzenie zagranicą często nie dostępne dla władz francuskich, może nieraz obliczyć, że mu się całkowicie opłaci tę karę odsiedzieć.

Art. 3. przewiduje karę zniżoną w stosunku do poprzednich dla osób, które bezprawnie wy dostały dane wymienione w art. 1 co jest zrozumiałe i nie wymaga komentarzy, gdyż dane te w myśl brzmienia artykułu jeszcze nikomu wyjawione nie zostały, a więc kara jest dostosowana do rozmiaru wyrządzonej szkody. Z punktu widzenia natomiast polityki przeciw-szpiegowskiej racjonalne to nie jest, gdyż pozwala na wymiar niższej kary we wszystkich tych wypadkach, kiedy przekazanie osiągniętych danych jeszcze nie nastąpiło, lub nie zostało do wiedzione. Drugi punkt tegoż artykułu podnosi wymiar kary w wypadku, gdy sprawca działał w celach szpiegostwa. Jest to pierwszy raz, kiedy ustawa wymienia to słowo, przy czym ani tutaj, ani dalej nie znajdujemy żadnego określenia pojęcia szpiegostwa, co niewątpliwie stanowi znaczny minus. Wymiar kary w tym wypadku jest również mało zrozumiały. Przy maximum takim samym, jak z art. 1 i 2, minimum jest podniesione do 3 lat, a więc ktoś, kto informacje dostał i już wyjawiał może być ukarany niżej, niż osobnik, który coprawda już jest w posiadaniu tych informacji, ale nikomu ich jeszcze nie wyjawiał.

Art. 4. mówi o przestępstwach, wynikających z niedbalstwa, lub nie stosowania się do przepisów, nie odnosi się więc do zagadnienia szpiegostwa.

Art. 5. przewiduje kary takie same jak i art. 1. za przedostanie się w przebraniu lub przy pomocy jakiegokolwiek wprowadzenia w błąd co do swojej osoby, do jakiegokolwiek zakładu, instytucji czy budynku przeznaczonego dla obrony, nie zależnie od tego, czy jest on wojskowy, morski czy też przemysłowy. Punkt 2 tegoż artykułu przewiduje taką samą karę za robienie jakichkolwiek zdjęć topograficznych czy fotograficznych dotyczących obrony Państwa, lub też linii komunikacyjnych lub

korespondencyjnych. Wzięcie pod uwagę komunikacji i środków korespondencji należy uznać za wysoce celowe, gdyż one niewątpliwie stanowią poważny przedmiot badania dla wywiadów obcych. Dalszy punkt tegoż artykułu przewiduje podniesienie dolnej granicy kary, o ile sprawca działał w celach szpiegowskich, co jest zrozumiałe i słuszne. Wreszcie ostatni punkt artykułu tylko luźno łączy się z poprzednimi i, o ile chodzi o logiczną strukturę ustawy, powinien by stanowić samodzielny artykuł. Przewiduje on takąż karę jak punkt poprzedni za zorganizowanie w celach szpiegowskich jakichkolwiek środków łączności i przekazywania. Umieszczenie takiego punktu jest jak najbardziej wskazane, gdyż jak wiemy działalność szpiega może się często do tego właśnie przekazywania ograniczyć.

Art. 6. przewiduje kary za robienie bez zezwolenia rysunków, zdjęć lub fotografii w rejonach interesujących obronę Państwa, przyczym pierwszy jego punkt, sądząc z istnienia drugiego punktu, dotyczy czynów tego rodzaju, dokonanych nie w celach szpiegowskich, a więc przez nieświadomość, lekkomyślność lub z jakichkolwiek innych powodów. Kary przewidziane za takie przestępstwo, mają, zdaje się, zbyt wysoką granicę górną — 2 lata, a często ze względu na bardzo duży promień bezpieczeństwa dokoła strzeżonych obiektów będą poprostu nie możliwe do zastosowania. Promień ten wynosi 10 km., a więc gdyby ustawę chciano rzeczywiście stosować, nie można by rysować ani też fotografować w żadnym punkcie Paryża, gdyż żaden punkt tego miasta nie jest bardziej odległy niż o 10 km. od jakiegoś zakładu wojskowego. To samo stosuje się i do wszystkich innych większych miast francuskich. Wobec tego artykuł ten, będący śladem dawnego ustawodawstwa, w swoim dziesiętym sformułowaniu jest nie możliwy do stosowania, a więc nie potrzebny. Ta sama kara jest przewidziana za wydawanie drukiem i rozpowszechnianie tychże rysunków, zdjęć lub fotografii. Przy literalnym zastosowaniu tego punktu trzeba by pociągnąć do odpowiedzialności niezliczonych wydawców planów Paryża i jego widoków, a przy zastosowaniu poprzedniego musieli by powędrować do więzienia liczni malarze, pracujący codziennie nad brzegami Sekwany w rejonie Louvru i Notre-Dame, odległych od ministerstwa spraw wojskowych i ministerstwa marynarki mniej niż o 10 km. Ostatni punkt tegoż artykułu przewiduje znaczne podniesienie kary, o ile wymienione

czyny były wykonane w celach szpiegowskich. Ten punkt mógłby zapewne wystarczyć przy usunięciu zbytecznego poprzedniego.

Art. 7. przewiduje w punkcie 1 karę dochodzącą do 1 roku za przekroczenie ogrodzenia jakiegokolwiek obiektu wojskowego, w punkcie 2 takąż karę za przedostanie się do takiego obiektu bez należytego powodu, ale nie w celach szpiegowskich. Górna granica kary — 1 rok, wydaje się nieco wygórowana. Ostatni punkt tego artykułu przewiduje podniesienie kary, o ile czyn został dokonany w celach szpiegowskich, co jest oczywiście słuszne.

Art. 8. postanawia, że usiłowanie przestępstw, określonych w artykułach 1, 2, 3 i 5, to jest wyjawienie danych o obronie, wydostanie takowych oraz przeniknięcie w przebraniu lub przy pomocy jakiegokolwiek oszustwa do rejonów chronionych, ma być uważane za samo przestępstwo. Odpowiada to postanowieniom niemieckiej ustawy tegoż roku i jest jak najbardziej słuszne, gdyż w dziedzinie szpiegostwa ustalenie granic między usiłowaniem, a dokonaniem przestępstwa jest niemal nie możliwe. Postanowienie to dotyczy również i przestępstw przewidzianych w art. 6 i 7, o ile zostały one popełnione w celach szpiegowskich. Zastrzeżenie takie jest konieczne, bo wymienione dwa ostatnie artykuły mogą też dotyczyć czynów popełnionych w celach na ogół niewinnych (chodzi w nich o robienie zdjęć fotograficznych topograficznych, rysunków w rejonach chronionych oraz przedostawanie się do takowych), przy których oczywiście samego usiłowania nie można karać na równi z dokonaniem przestępstwem.

Art. 9. przewiduje kary za rekrutowanie szpiegów. Jest to zawsze ta sama kara — do 3 lat więzienia i do 5.000 franków grzywny. Takie traktowanie działalności werbowników, jako równej samemu dokonaniu przestępstwa, musi być uważane za ze wszech miar celowe i słuszne. Wymiar kary jest jednak tu, jak i w innych artykułach francuskiej ustawy, stanowczo za niski. Zgodzić się natomiast trzeba z ustawodawcą, który, przy końcu art. 9, zastrzegł, że w tym wypadku karalny jest czyn, nawet jeżeli namowa nie odniosła żadnego skutku.

Art. 10. karze jako współników (przewidując wymiar kary taki sam jak dla sprawcy) wszystkich tych, którzy w jakikolwiek sposób dopomagali do pełnienia przestępstw przewidzia-

nych w omawianej ustawie. Słuszność tego artykułu nie wymaga komentarzy.

Art. 11. ma charakter czysto utylitarny: zwalnia od kary tego, kto doniósł odpowiedniej władzy o zamierzonym przestępstwie. Różni się on od analogicznych postanowień innych ustaw tym, że istnieje fakultatywne zwolnienie od kary nawet w tym wypadku, jeśli doniesienie nastąpiło po dokonaniu przestępstwa, ale przed rozpoczęciem śledztwa, a nawet i później, o ile donosiciel spowodował aresztowanie innych winnych. Ma to na celu oczywiście tylko ułatwienie pracy anty szpiegowskiej przez zachęcenie złapanego szpiega do wydania innych, jemu znanych. Z tego punktu widzenia atrykuł jest słuszny, jednakże skuteczność praktyczna jego nie może być zbyt wielka, gdyż zwykle szpieg zna bardzo mało osób należących do tej samej co i on organizacji.

Art. 12. broniący tajemnicy prowadzonego dochodzenia, odnosi się już do przestępstwa nie będącego szpiegostwem.

Art. 13. dotyczący ewentualnego zakazu publikowania rozprawy w wypadkach, gdy to mogło by stanowić niebezpieczeństwo, stanowi jedynie przepis ochronny, nie dotyczący właściwie szpiegostwa.

Art. 14. o kompetencji sądów, również wychodzi po za ramy zagadnienia szpiegostwa. Jedno tylko jego postanowienie jest ciekawe z punktu widzenia zagadnień szpiegostwa: sprawy o przestępstwa przeciw omawianej ustawie, popełnione w obszarach ogłoszonych jako będące w stanie oblężenia, podlegają sądom wojskowym, a więc traktowane są przez ustawodawcę jako groźniejsze, niż popełnione w innych miejscach.

Art. 15. przewiduje kary dodatkowe, przy czym traktuje je jako fakultatywne, z wyjątkiem tylko degradacji lub wydalenia osób wojskowych, które w razie skazania jest obligatoryjne.

Art. 16. orzeka konfiskatę wszelkich przedmiotów bądź będących produktem szpiegostwa, bądź jego narzędziem, oraz pobranego wynagrodzenia. Podobne zarządzenie jest oczywiście celowe, znajduje się ono zresztą we wszystkich ustawach analogicznych.

Art. 17. nakazuje oddanie spraw o przestępstwa objęte omawianą ustawą, popełnione podczas wojny, sądom wojskowym ze znacznym zwiększeniem kary, czyli uznaje większe niebez-

pieczeństwo tych przestępstw w tym właśnie czasie, z czym trudno się zgodzić, gdyż, jeśli konieczność natychmiastowego wyroku może powodować potrzebę sądu wojkowego w obszarach działań wojennych, to w głębi kraju potrzeby tego nie ma.

Całość ustawy, jako nie odróżniającej szpiegostwa połączonego ze zdradą, od nie połączonego z nią, nie dającej określenia samego pojęcia szpiegostwa, pomimo ciągłego operowania nim, przewidującej zbyt niskie kary, nie podającej określenia pojęcia wojny, którym też operuje i t. d. nie może być w żadnym razie uznana za dobrą, posiada jednak pewne cechy dodatnie, jak jasność i zwięzłość.

We Francji również oceniono ustawę ujemnie, to też już 25 marca 1935 r. przedstawiono Izbie Deputowanych projekt ustawy, zastępujący kary więzienia i grzywny przewidziane w ustawie 1934 r. karą śmierci³⁰⁾. Inny projekt, przedłożony Senatowi, proponował oddanie spraw o szpiegostwo sądom wojskowym³¹⁾. Ustępując presji opinii publicznej wydano 30 października 1935 r. dekret z mocą ustawy oddający wszystkie sprawy o szpiegostwo przewidziane w ustawie 1934 r. kompetencji sądów wojskowych z prawem orzekania kary „détention“ (więzienie od 5 do 20 lat)³²⁾.

Zmiana ta zapewnia konieczne bezpieczeństwo Państwu, nie usuwając jednak innych wad ustawy 1934 r.

ROZDZIAŁ III.

SZPIEGOSTWO W PRAWIE POLSKIM.

1) USTAWA 1928 ROKU.

A. Tekst.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.II.1928 roku¹⁾ o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu^{1)}.*

Art 1, § 1. Kto umyślnie ujawnia innej osobie wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które ze względu na dobro

³⁰⁾ Doc. Parl. Session ordinaire de 1935. Chambre. Annexe Nr. 5089.

³¹⁾ 7 czerwca 1935. Doc. Parl. Sénat. Annexe Nr. 453.

³²⁾ Journal Officiel octobre 1935, p. 11. 510.

¹⁾ Dz. U. R. P. 1928, poz. 160.

^{1*)} Ze zmianami z dnia 19.III.1928 r. i 11. VII.1932 r.

Państwa Polskiego należy zachować w tajemnicy przed rządem obcego państwa — ulega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeśli ujawniona wiadomość, dokument lub inny przedmiot, określony w § 1. dotyczy wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, sprawca ulega karze (ciężkiego) więzienia od roku do lat 10.

§ 3. Jeśli sprawca ujawnił wiadomość, dokument lub inny przedmiot, określony w § 1., obcemu rządowi lub osobie w jego interesie działającej albo działał w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, albo też z naruszeniem obowiązków urzędu publicznego, lub służby publicznej, ulega karze (ciężkiego) więzienia od lat 5 do 15.

§ 4. Tę samą karę wymierzyć należy, jeśli czyn spowodował wielką szkodę dla bezpieczeństwa Państwa, a sprawca to mógł przewidzieć.

§ 5. Jeśli sprawca dopuścił się czynu, określonego w § 3., w czasie wojny, ulega karze śmierci lub (ciężkiego) więzienia dożywotniego.

§ 6. Jeśli sprawca dopuścił się czynu, określonego w §§ 1-3, nieumyślnie, ulega karze więzienia do roku; jeśli zaś ujawniona wiadomość, dokument lub przedmiot były mu dostępne wskutek podjęcia się pracy dla Państwa, albo ze względu na urząd publiczny, służbę publiczną, lub zlecenie urzędowe, ulega karze więzienia do lat 2.

Art. 2. Kto, mając sobie powierzone ze względu na swój urząd publiczny, służbę publiczną lub zlecenie urzędowe, wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty wymienione w Art. 1, dopuszcza przez niedbalstwo do ich ujawnienia, zniszczenia lub zagubienia, ulega karze więzienia do lat 2.

Art. 3, § 1. Kto umyślnie i bezprawnie komunikuje obcemu rządowi lub osobie, w jego interesie działającej, jakiejkolwiek wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty dotyczące wojskowej obrony Państwa, lub jego sił zbrojnych — o ile czyn nie stanowi przestępstwa, przewidzianego w Art. 1, — ulega karze (ciężkiego) więzienia od roku do lat 10; jeśli zaś sprawca działał z naruszeniem obowiązków urzędu publicznego lub służby publicznej, lub też dopuścił się przestępstwa w czasie wojny, ulega karze (ciężkiego) więzienia od 3 lat do lat 10.

§ 2. Jeśli sprawca działał nie umyślnie, ulega karze więzienia do roku; jeśli zaś zakomunikowana wiadomość, dokument lub przedmiot były mu dostępne wskutek podjęcia się pracy dla Państwa, albo ze względu na urząd publiczny, służbę publiczną, lub zlecenie urzędowe, ulega karze więzienia do lat 2.

Art. 4, § 1. Kto umyślnie i bezprawnie komunikuje obcemu rządowi lub osobie, w jego interesie działającej, jakiegokolwiek wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, a w szczególności dotyczące stosunków politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych Państwa Polskiego, wiedząc o tym, iż udzielone wiadomości, dokumenty, lub inne przedmioty mogą być obcemu rządowi użyteczne na wypadek wojny, przezeń prowadzonej, lub w jego nieprzyjaznych dla Państwa Polskiego działaniach lub zamierzeniach, ulega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeśli sprawca działał z naruszeniem obowiązków urzędu publicznego lub służby publicznej, albo też dopuścił się przestępstwa, określonego w § 1, w czasie wojny, ulega karze (ciężkiego) więzienia od roku do lat 10.

Art. 5, § 1. Kto umyślnie i bezprawnie zbiera wiadomości lub uzyskuje dokumenty albo inne przedmioty, określone w Art. 1, albo też stara się je uzyskać lub z nimi zapoznać, ulega karze więzienia do lat 3.

§ 2. Jeśli sprawca działał w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, lub w zamiarze ujawnienia wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, określonych w Art. 1, rządowi obcego państwa, lub osobie, w jego interesie działającej, ulega karze (ciężkiego) więzienia od roku do lat 10; jeśli zaś wiadomości lub przedmioty były sprawcy dostępne wskutek podjęcia się pracy dla Państwa, albo ze względu na urząd publiczny, służbę publiczną lub zlecenie urzędowe, ulega karze (ciężkiego) więzienia od 2 lat do lat 10.

§ 3. Tej samej karze ulega, kto przestępstwa, przewidzianego w § 1. dopuścił się w czasie wojny.

Art. 6, § 1. Kto umyślnie i bezprawnie zbiera wiadomości lub uzyskuje dokumenty, albo inne przedmioty, dotyczące wojskowej obrony Państwa, lub jego sił zbrojnych, albo też stara się je uzyskać lub z nimi zapoznać, sporządza plany, szkice lub wizerunki budowli lub urządzeń wojskowych, przedostaje się

do budowli lub urządzeń wojskowych, do których wstęp jest wzbroniony, — o ile czyn nie stanowi przestępstwa, przewidzianego w Art. 5, — ulega karze więzienia do roku, w wypadkach zaś mniejszej wagi, karze aresztu do 6 tygodni, lub grzywnie do 3000 zł.

§ 2. Jeśli sprawca działał w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, lub w zamiarze zakomunikowania wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, określonych w § 1, rządowi obcego państwa lub osobie, w jego interesie działającej, ulega karze (ciężkiego) więzienia od roku do lat 5, jeśli zaś wiadomości lub przedmioty były sprawcy dostępne wskutek podjęcia się pracy dla Państwa albo ze względu na urząd publiczny, służbę publiczną lub zlecenie urzędowe, ulega karze (ciężkiego) więzienia od roku do lat 10.

§ 3. Tej samej karze ulega, kto przestępstwa, przewidzianego w § 1. dopuścił się w czasie wojny.

§ 4. Obok kary należy orzec konfiskatę dokumentów, planów, wizerunków, szkiców i innych przedmiotów bez względu na to, czyją stanowią własność.

Art. 7, § 1. Kto wchodzi w porozumienie z innymi osobami, co do popełnienia jednego z przestępstw, określonych w Art. 1 § 3, Art. 3. § 1, Art. 5. § 2 i Art. 6. § 2, ulega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Wolny będzie od kary ten, kto o porozumieniu zawiadomi władzę, powołaną do ścigania przestępstw, zanim ona dowie się o porozumieniu; nie dotyczy to takiego uczestnika porozumienia, który innych do porozumienia nakłonił.

§ 3. Kto wchodzi w porozumienie z rządem obcego państwa, lub z osobą, w jego interesie działającą co do dostarczenia wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, określonych w Art. 1 i 3, ulega karze więzienia od roku do lat 5.

§ 4. Kto umyślnie dopomaga rządowi obcego państwa lub osobie, w jego interesie działającej, w uzyskiwaniu wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, określonych w Art. 1 i 3, lub też wchodzi w tym celu w porozumienie z rządem obcego państwa lub osobą, w jego interesie działającą, ulega karze więzienia od roku do lat 5.

§ 5. Tej samej karze ulega, kto, działając w interesie obcego państwa, wchodzi w porozumienie z inną osobą co do dostarcze-

nia mu wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, określonych w Art. 1 i 3.

§ 6. Kto czynów, określonych w Art. niniejszym dopuścił się w czasie wojny, ulega karze (ciężkiego) więzienia od roku do lat 10.

Art. 8, § 1. Kto przekroczy granice Państwa w zamiarze popełnienia jednego z przestępstw, określonych w Art. 1. § 1-3, Art. 3. § 1, w Art. 4, 5, 6 § 2 i w Art. 7, przebywa w tymże zamiarze w obszarze warownym lub w rejonie umocnionym, lub przedsięwzięmie jakiegokolwiek inne czynności przygotowawcze do popełnienia wspomnianych przestępstw, o ile czyn nie jest zagrożony karą surowszą, ulega karze więzienia do lat 3.

§ 2. Jeśli sprawca dopuścił się czynu, określonego w § 1, w czasie wojny, ulega karze (ciężkiego) więzienia od roku do lat 10.

§ 3. Wolny będzie od kary ten, kto władzę powołaną do ścigania przestępstw zawiadomi o spełnieniu czynności przygotowawczych, przedsięwziętych z inną osobą, zanim władza ta dowie się o ich spełnieniu; nie dotyczy to takiego uczestnika przestępstwa, który innych do spełnienia przestępstwa nakłonił.

Art. 9, § 1. Kto, otrzymawszy w chwili, gdy można szkodzi zapobiec, wiarogodną wiadomość o zamierzonym przestępstwie, przewidzianym w Art. 1. § 1-3, w Art. 3, 5 § 2, Art. 6 § 2 i w Art. 7, umyślnie zaniecha uwiadomić o tym władzę powołaną do ścigania przestępstw, jeśli wspomnianych przestępstw dokonano lub usiłowano dokonać, ulega karze więzienia do lat 3.

§ 2. Wolny będzie od kary, kto zaniecha zawiadomienia przeciw krewnym lub powinowatym w stopniu, uprawniającym do uchylenia się w ich sprawie od zeznań w postępowaniu przed sądem karnym powszechnym. To samo stosuje się, gdy idzie o wiadomość, powierzoną duchownemu w zakresie sprawowania duszpasterstwa.

Art. 10. Kto, oddając usługi wywiadowcze władzy polskiej pozostaje jednocześnie bez zezwolenia tej władzy z mocy przyjętego zobowiązania lub szczególnego stosunku w jakiegokolwiek zależności od obcego rządu lub osoby, działającej w jego interesie, ulega karze więzienia do lat 3.

Art. 11, § 1. Kto ogłasza wiadomości, dokumenty, wizerunki, plany, szkice lub inne przedmioty, dotyczące wojskowej obro-

ny Państwa lub jego sił zbrojnych, jeżeli bądź sprawca wiedział, że przez ogłoszenie interesy Państwa mogły by być zagrożone, lub z treści wiadomości, albo z innych okoliczności można to było poznać, bądź został wydany zakaz ogłaszania takich wiadomości, — o ile czyn nie podpada pod przepisy surowsze, — ulega karze więzienia do roku i grzywny do 3000 zł. lub jednej z tych kar.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuścił się czynu, oznaczonego w § 1, w czasie wojny lub mobilizacji, ulega karze więzienia do lat 3 i grzywny do 5000 zł.

Art. 12. Kto umyślnie: 1) nie stosuje się do zarządzeń władzy, mających na celu zapobieżenie ujawnieniu lub rozpowszechnieniu wiadomości lub przedmiotów określonych w Art. 1 i 3; 2) w obszarze warownym lub w rejonie umocnionym nie zachowuje przepisów o meldowaniu osób; ulega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny do 1000 zł.; jeśli zaś sprawca działał nie umyślnie, ulega karze grzywny do 5000 zł.

Art. 13 uchylono.

Art. 14. Kto umyślnie przed rozprawą główną ogłasza wiadomości o dochodzeniu lub karnym postępowaniu w sprawach o przestępstwa, przewidziane w Art. 1-10 i 13, bez zezwolenia władzy, prowadzącej dochodzenie lub postępowanie, ulega karze aresztu do 6 miesięcy i grzywny do 2000 zł., jeśli zaś sprawca działał nie umyślnie ulega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 1000 zł. lub jednej z tych kar.

Art. 15, §1. Przy skazaniu za przestępstwa, zagrożone ciężkim więzieniem, można obok kary pozbawienia wolności orzec karę grzywny do 500.000 zł.

§ 2. Przy skazaniu za przestępstwa, zagrożone więzieniem można obok kary pozbawienia wolności orzec grzywnę do 100.000 zł. Przepis niniejszy nie ma zastosowania do przestępstwa przewidzianego w Art. 11.

§ 3. W razie wszczęcia śledztwa o przestępstwa przewidziane w § 1, sąd karny na wniosek prokuratora zarządzi, aż do prawomocnego ukończenia postępowania i ściągnięcia grzywny zajęcie majątku, jaki oskarżony posiada i jaki mu później przypadnie.

§ 4. W wypadku przestępstw, przewidzianych w § 2, sąd na wniosek prokuratora może wydać powyższe zarządzenie.

Art. 16. § 1. Jeśli skazany otrzymał za popełnienie jednego z przestępstw, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszym, zapłatę, należy w wyroku uznać ją za przepadłą na rzecz Skarbu Państwa.

§ 2. Jeżeli otrzymana zapłata nie mogła być skonfiskowana, należy w wyroku uznać za przepadłą jej równowartość.

Art. 17. § 1. W razie skazania na karę więzienia powyżej jednego roku lub na karę ciężkiego więzienia za przestępstwa, przewidziane w rozporządzeniu niniejszym, a popełnione umyślnie, można orzec w wyroku dopuszczalność rozciągnięcia nad skazanym dozoru policyjnego.

§ 2. Orzeczenie, wydane w myśl § 1, nadaje władzy, oznaczonej w odnośnych przepisach, prawo rozciągnięcia nad skazanym dozoru policyjnego na czas nie ponad 5 lat od dnia odbycia kary.

§ 3. Rozciągnięcie dozoru policyjnego pociąga za sobą następujące skutki: a) władza może oddanemu pod dozór policyjny zabronić pobytu w pewnych okręgach lub miejscowościach, albo też wyznaczyć mu miejsce pobytu z tym skutkiem, że wydalenie się z wyznaczonej miejscowości dopuszczalne jest jedynie z mocy zezwolenia władzy; b) oddany pod dozór policyjny obowiązany jest zawiadomić władzę w ciągu 6 godzin o każdorazowej zmianie mieszkania lub dopuszczalnego miejsca pobytu; c) przesyłki pocztowe, wysyłane przez oddanego pod dozór policyjny lub do niego nadchodzące, mogą być przez władzę przeglądane; d) władza może oddanemu pod dozór policyjny nakazać, aby w terminach oznaczonych zgłaszał się u niej i składał wyjaśnienia co do swych zajęć, trybu życia i środków utrzymania; e) władza może celem stwierdzenia prawdziwości zeznań oddanego pod dozór policyjny wkroczyć o każdej porze do jego mieszkania.

§ 4. Kto wykracza przeciwko ograniczeniom lub zobowiązaniom, wynikającym z niniejszego artykułu, — podlega w trybie administracyjnym karze aresztu do 3 miesięcy.

Art. 18. Władza administracyjna może cudzoziemca, skazanego za przestępstwo, przewidziane w rozporządzeniu niniejszym, wydalic z granic państwa.

Art. 19. § 1. Usiłowanie przestępstw, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszym i udział w nich są karalne.

§ 2. Kto do przestępstw, przewidzianych w art. 1 § 1—3, art. 3 § 1, art. 4, 5, 6 § 2 i w art. 7, bezskutecznie nakłania, ulega karze, przewidzianej za usiłowanie przestępstwa.

Art. 20. Przestępstwa, przewidziane w rozporządzeniu niniejszym, popełnione zagranicą przez obywatela polskiego, a przez cudzoziemca, o ile nie wynikają z winy nie umyślnej, — ulegają karze, w rozporządzeniu niniejszym oznaczonej, bez względu na przepisy, obowiązujące w miejscu popełnienia.

Art. 21. Państwo sprzymierzone pozostaje w czasie wojny pod ochroną rozporządzenia niniejszego narówni z Państwem Polskim.

Art. 22. Jeżeli jeden z czynów, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszym, ulega karze surowszej według innych przepisów, należy karę według tych przepisów wymierzyć.

Art. 23 § 1. Przez wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, określone w art. 1, należy rozumieć te, które z powodu ich treści lub jakości należy ze względu na dobro Państwa Polskiego zachować w tajemnicy przed rządem obcego państwa, choćby nawet zarządzenia, normujące czynności urzędowe lub służbowe, nie uznawały ich za tajne, lub choćby zachowanie ich w tajemnicy przed pewnym gronem osób było niemożliwe.

§ 2. Określenie „bezprawnie“, użyte w rozporządzeniu niniejszym, oznacza brak zezwolenia Ministra Spraw Wojskowych lub upoważnionych przez niego organów wojskowych.

Art. 24. Na obszarze, na którym obowiązuje k. k. z 1903 roku stosuje się następujące postanowienia:

- 1) uchylono;
- 2) władzą w rozumieniu art. 17 jest powiatowa władza administracji ogólnej;
- 3) przeciw postanowieniu sądu w przedmiocie zajęcia, przewidzianego w art. 15. § 3 i 4, służy zażalenie według przepisów k. p. k.;
- 4) uchylono,

Art. 25. Na obszarze, na którym obowiązuje u. k. z roku 1852 stosuje się następujące postanowienie:

- 1) uchylono,
- 2) uchylono,

- 3) czyny, zagrożone aresztem lub tylko grzywną (są wykroczeniami), należącymi do orzecznictwa sądów grodzkich.
- 4) uchylono,
- 5) karę zastępczego aresztu na wypadek nieściągalności grzywny oznaczy sąd według swobodnego uznania, jednak nie ponad dwa lata,
- 6) uchylono,
- 7) uchylono,
- 8) do zajęcia przewidzianego w art. 15 § 3 i 4, mają odpowiednie zastosowanie przepisy §§ 5, 6, 7, 8, ust. 1 i 2 i § 9 rozporządzenia cesarskiego z 9.V.1915 r. o odpowiedzialności za szkody, wyrządzone działaniem zdradzieckim popełnionym w czasie wojny.
- 9) uchylono.

Art. 26. Na obszarze, na którym obowiązuje k. k. z 1871 r. stosuje się następujące przepisy:

- 1) — 3) uchylono,
- 4) do zajęcia przewidzianego w art. 15, §§ 3 i 4, mają zastosowanie §§ 333—335 ust. post. karn. z 1877 r. z tym, że sąd wydaje postanowienia, przeciw którym służy zażalenie według przepisów k. p. k.

Art. 27. Zbrodnie i występki, przewidziane w rozporządzeniu niniejszym, należą do właściwości sądów okręgowych, które je rozpoznają w składzie 3 sędziów zawodowych.

B. Analiza.

Dla należytej oceny ustawy, tekst której został przytoczony powyżej musimy początkowo przejrzeć kolejno wszystkie jej artykuły, następnie zaś dopiero stworzyć pogląd na jej całość.

§ 1. art. 1. mówi o ujawnieniu „innej osobie“ wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, które ze względu na dobro Państwa należy zachować w tajemnicy przed obcym rządem. Przytrzymując się dokładnie brzmienia artykułu musimy dojść do wniosku, że tu nie chodzi o szpiegostwo, gdyż nie ma wcale mowy o dostarczeniu wiadomości obcemu rządowi albo osobie działającej w jego imieniu. Pozatym określenie „innej osobie“ jest niezmiernie ogólnikowe, może być komentowane jako każdej osobie, oczywiście nie uprawnionej ze względu na swoje obo-

wiązki służbowe do posiadania danych informacji. Niewątpliwie jest to tylko nieszczęśliwe sformułowanie ustawy, gdyż ustawodawca miał na myśli szpiegostwo, a nie co innego, czego dowodem są chociażby orzeczenia Sądu Najwyższego załączone do wymienionego artykułu jako komentarze, przez Mogilnickiego²⁾.

Na podstawie tej ustawy można skazać osobę, która by wyjawiała wiadomość mającą znaczenie dla obcego rządu, chociażby ta druga osoba jej dalej nikomu nie przekazała i wcale z ramienia tego obcego rządu wiadomości nie zbierała. Oczywiście nie mogło to leżeć w intencjach ustawodawcy. Sankcja, jeśli rzeczywiście chodzi o szpiegostwo, jest niewątpliwie zbyt niska, gdyż opiewa więzienia do 5 lat, czyli od 6 miesięcy, co ze względu na unieszkodliwienie szpiega jest niewystarczające.

§ 2. tegoż artykułu przewiduje w wypadkach, gdy ujawniona wiadomość dotyczy wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, znaczne powiększenie kary. Tego rodzaju wydzielenie wiadomości wojskowych z pośród innych nie wydaje się zupełnie racjonalnym. Zostały one w ten sposób wydzielone ze względu na większą groźbę, jaką ich ujawnienie stanowić by mogło dla Państwa, jednakże cały szereg informacji politycznych, zwłaszcza z dziedziny polityki międzynarodowej, może mieć znaczenie nie mniejsze od wiadomości o charakterze wojskowym i, wobec tego nie ma racji żeby ich ujawnienie miało być karane łagodniej.

Dopiero § 3 wymienionego artykułu mówi o właściwym szpiegostwie, gdyż chodzi w nim o ujawnienie wiadomości określonych w § 1. obcemu rządowi lub osobie w jego interesie działającej. W wypadku tym kara jest podniesiona już do poważnego wymiaru: więzienia od lat 5 do lat 15.

§ 4 przewiduje tę samą karę, o ile czyn spowodował wielką szkodę dla bezpieczeństwa Państwa, a sprawca mógł to przewidzieć. Z treści tego paragrafu nie wynika jednak, czy odnosi się to tylko do czynów przewidzianych w § 3, czy też do przewidzianych w § 1, a więc czy chodzi o szpiegostwo, czy o bezprawne ujawnienie tajemnicy. Uderza, że paragraf ten powiększa karę w zależności od spowodowanej szkody, co jest w wyraźnej sprzeczności z opinią Sądu Najwyższego³⁾, w której czytamy:

²⁾ Mogilnicki Aleksander dr. Ustawy Karne Dodatkowe. Kraków. 1934.

³⁾ Wyrażoną w orzeczeniu 236/31.

„Okoliczność, czy zakomunikowane wiadomości miały lub nie miały istotnego znaczenia, przyniosły lub nie przyniosły pożytku państwu obcemu, a szkodę Polsce, dotyczyły lub nie dotyczyły tajemnic państwowych, nie ma znaczenia dla istoty przestępstwa szpiegostwa“. Decydującym jest tu więc zamiar, a jeśli już koniecznie uzależnić trzeba karę, ze względów polityki karno-prawnej, od wyrządzonej szkody, to przecież granice dopuszczalnej kary, pozostawione do uznania Sądu, są chyba dostateczne.

§ 5. przewiduje, w wypadku popełnienia czynu określonego w § 3. podczas wojny, karę śmierci lub więzienia dożywotniego. Porusza on więc i rozstrzyga zagadnienie, czy szpiegostwo jest rzeczywiście groźniejszym w czasie wojny niż w czasie pokoju. W myśl rozważań przeprowadzonych powyżej musimy uważać, że nie, i wobec tego, że nie ma racji wprowadzania specjalnego artykułu. Oczywiście wyjątek stanowią obszary działań wojennych, gdzie ze względów czysto utylitarnych każdy wypadek szpiegostwa musi być karany śmiercią w trybie doraźnym.

§ 6. mówi o winie nieumyślnej, a więc nie dotyczy szpiegostwa. Za zupełnie słuszne należy uznać podwojenie kary w wypadku, gdy winy dopuścił się ktoś, kto ze względów służbowych był obowiązany do szczególnego strzeżenia tajemnicy. Oczywiście pod winą nieumyślną należy rozumieć tylko ujawnienie wiadomości wskutek karygodnej lekkomyślności lub niedbalstwa, nie zaś jakiegoś wypadkowe ujawnienie bez żadnej winy tego, który wiadomość ujawnił, co w praktyce życiowej może się zdarzać dosyć często.

Art. 2 omawia dokładnie to samo, co i druga część § 6 art. 1. z dodaniem jeszcze zniszczenia lub zagubienia dokumentu. Takie powtarzania w dwóch różnych artykułach tej samej treści z wymierzeniem tej samej kary wydaje się zbyt częste.

§ 1. art. 3. mówi o umyślnym i bezprawnym komunikowaniu obcemu rządowi lub osobie w jego interesie działającej wiadomości, przedmiotów lub dokumentów dotyczących wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych — o ile czyn nie stanowi przestępstwa przewidzianego w art. 1. Ponieważ jednak poszczególne §§ art. 1. przewidują komunikowanie „innej osobie“ lub „obcemu rządowi“ lub „osobie w jego interesie działającej“ wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, które ze względu na dobro Państwa należy zachować w tajemnicy przed

rządem państwa obcego (§ 1.), lub wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów dotyczących wojskowej obrony Państwa, lub jego sił zbrojnych (§ 2.), trudno jest wymyśleć wypadek komunikowania wiadomości w taki sposób, żeby czyn ten nie podlegał określeniom art. 1. Dodanie słów „kto umyślnie i bezprawnie“ nie stanowi jeszcze różnicy w określeniu, bo i §§ 1.—5. art. 1 dotyczą czynów umyślnych i bezprawnych, prawny bowiem czyn nie może ulegać karze, a nie umyślny jest przewidziany w § 6 art. 1.

§ 2. art. 3. mówi o winie nie umyślnej w wypadkach przewidzianych w § 1. Wydaje się, iż oba paragrafy art. 3. jak i art. 2. mogły by bez żadnej szkody w ustawie nie figurować.

§ 1. art. 4. dotyczy komunikowania wiadomości politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych obcemu rządowi, z zastrzeżeniem, że sprawca wiedział, iż wiadomości te mogą być obcemu rządowi potrzebne na wypadek wojny. Zastrzeżenie to jest bardzo istotną treścią wymienionego paragrafu, gdyż w wymienionych dziedzinach łatwo jest bardzo nie zorientować się o znaczeniu udzielanej wiadomości. Artykuł dotyczy wyraźnie szpiegostwa, aczkolwiek nie wojskowego, tym niemniej groźnego. Podług orzeczenia Sądu Najwyższego 214/31⁴⁾ ma on zastosowanie nie tylko w wypadkach ujawnienia wiadomości dotyczących Państwa Polskiego jako całości, lecz również i poszczególnych grup jego obywateli, co ze względu na zagadnienia mniejszościowe i wpływy obce skierowane do ich jak największego zaognienia, ma pierwszorzędne znaczenie. Przewidziana sankcja więzienia⁵⁾ do lat 5 jest niewątpliwie za niska.

§ 2. tegoż artykułu przewiduje podniesienie kary, o ile przestępstwo zostało popełnione z naruszeniem obowiązków służbowych, lub podczas wojny. Jeśli chodzi o naruszenie obowiązków, to podniesienie kary jest zupełnie zrozumiałe, co do czasów wojennych, to kwestia wyodrębniania ich była już omawiana, więc wracać do niej nie ma potrzeby.

§ 1. art. 5. mówi o bezprawnym zbieraniu informacji określonych w art. 1., nie dotyczy on więc właściwego szpiegostwa, którego cechą charakterystyczną jest zamiar dostarczenia informacji obcemu rządowi. Dotyczy on więc przestępstwa sui ge-

⁴⁾ Mogilnicki. op. cit. str. 148.

⁵⁾ Od 6 miesięcy.

neris, stan faktyczny którego może być jednym z rodzajów działalności szpiegowskiej. Umieszczenie tego rodzaju artykułu w ustawie jest konieczne, chociażby ze względu na to, że nie uda się dowieść niejednemu szpiegowi stosunków z rządem obcym, natomiast na poszukiwaniu wiadomości przyłapać go łatwiej. Poza tym nawet jeśli się ma do czynienia nie ze szpiegiem, lecz chociażby z człowiekiem, który przez prostą ciekawość stara się posiąść wiadomości, do posiadania których nie jest uprawniony, trzeba mieć możliwość przeciwdziałania temu, gdyż posiadanie tajemnicy przez jakąkolwiek osobę postronną, choćby nie mającą najmniejszych złych zamiarów zawsze w niebezpieczny sposób zwiększa szanse jej ujawnienia.

§ 2. tegoż artykułu dotyczy poszukiwania wiadomości w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, lub w zamiarze ujawnienia wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów określonych w art. 1. obcemu rządowi. Artykuł ten nie jest zupełnie jasny. Czy chodzi tu o zbieranie wiadomości po porozumieniu już z obcym rządem w tej sprawie, czy też bez takiego porozumienia? O ile porozumienie nastąpiło, jest to już działalność szpiega, o ile za kryterium do określenia szpiegostwa uznamy fakt porozumienia z obcym rządem, co wydaje się niewątpliwym. O ile porozumienia nie było, to mamy do czynienia z usiłowaniem lub przygotowaniem do przestępstwa. W pierwszym wypadku paragraf ten jest niepotrzebny, gdyż szpiegostwo jest przewidziane w art. 1. § 3., a nawet szkodliwy, gdyż wyznacza mniejsze kary, o ile zaś rozumieć go jako podkreślenie karalności usiłowania, to jest zupełnie na miejscu.

§ 3. tegoż artykułu wyznacza tę samą karę za spełnienie czynu przewidzianego w § 1. podczas wojny.

Art. 6. § 1. mówi o bezprawnym zbieraniu wiadomości przewidzianych w art. 5., dodając do tego sporządzenie planów, szkiców, lub wizerunków budowli wojskowych, lub przedostawanie się do wojskowych obiektów, o ile czyn nie stanowi przestępstwa przewidzianego w art. 5. Ponieważ jednak każdy czyn określony w § 1. art. 6. będzie wchodził w zakres stanów faktycznych art. 5. ujętych o wiele szerzej — paragraf ten wydaje się zbyt wąski. Zamiast niego można było do § 1. art. 5. dodać prosto jego końcowe zdanie: „W wypadkach mniejszej wagi...“.

Równie zbyt wymiernymi wydają się §§ 2. i 3. art. 6., gdyż pokrywają się co do swej treści z art. 5, dając tylko w jednym wypadku niższą karę.

§ 4. art. 6., przewidujący konfiskatę szkiców i innych przedmiotów, jest sam przez się zrozumiały i oczywiście konieczny, mógł by on równie dobrze dotyczyć i art. 5., gdyż wiadomości, zbieranie których jest w nim przewidziane, też w większości wypadków przybiorą formę materialną pod postacią notatek, szkiców, fotografii i t. d., które ma się rozumieć skonfiskowane być muszą.

Art. 7. § 1. mówi o wejściu w porozumieniu z innymi osobami w celu popełnienia przestępstwa, wyznaczając karę więzienia w rozmiarze do 5 lat. Ponieważ szpiegostwo polega na samym już porozumieniu, paragraf ten dotyczy szpiega, którego działalność szkodliwa dla Państwa się jeszcze nie zaczęła. Może on jednak równie dobrze dotyczyć i szpiega-werbownika. „Kto wchodzi w porozumienie z innymi osobami w celu popełnienia...” może być rozumiane dwojako: dany osobnik może wejść w porozumienie z inną osobą, to jest obcym agentem, obiecując samemu popełnić przestępstwo, ale wymienione zdanie można też w ten sposób rozumieć, że ktoś, mianowicie agent wchodzi w porozumienie z innymi osobami, ażeby one popełniły przestępstwo. Wartość czynu w pierwszym i drugim wypadku jest bardzo rozmaita, to też takie dwuznaczne formułowanie zdania nie może być uznane za szczęśliwe.

§ 2. tegoż artykułu zwalnia od kary tego, kto o porozumieniu zawiadomi władzę.

Tego rodzaju postanowienie jest bardzo korzystne z punktu widzenia polityki karno-prawnej. Jak wymieniony paragraf w drugiej swej części podaje, nie może być zwolniony od kary ten uczestnik porozumienia, który innych do niego nakłaniał, a więc szpieg zwerbowany, który doniesie odpowiedniej władzy o swym przystąpieniu do organizacji szpiegowskiej wolnym będzie od kary, natomiast werbownik zwolnionym nie będzie, choćby sam o swej działalności doniósł.

§ 3. art. 7. mówi o wejściu w porozumienie z rządem obcego państwa co do popełnienia przestępstw z art. 1. i art. 3., przy czym wyznacza karę taką samą jak i art. 7. § 1. Wobec tego może być uznany za zupełnie zbyt wymierny, gdyż jasnym jest, że

„inne osoby“ przewidziane w § 1. i „obcy rząd lub osoba w jego interesie działająca“ przewidziane w § 3. muszą się pokrywać.

§§ 4. i 5. art. 7. przewidują działalność pomocniczą w stosunku do szpiegów obcego państwa. Ponieważ, jak wiemy z analizy istoty przestępstwa, działalność szpiegowska nie koniecznie polega na samym tylko wyszukiwaniu i dostarczaniu wiadomości, lecz i na całym szeregu innych czynności, wydaje się bardziej racjonalnym ująć szpiegostwo w jakąś dokładniejszą i obszerniejszą formułkę, niż działalność pomocniczą wyodrębniać w osobnych paragrafach. Przytym jest rzeczą wątpliwą, czy działalność pomocniczą szpiega (umyślną), gdyż wyraźnie jest to podkreślone w § 4., należy traktować w sposób łagodniejszy niż samo wyszukiwanie wiadomości (por. art. 1. § 3.).

§ 6. tegoż artykułu określa zwiększenie kary w wypadku spełnienia tychże przestępstw podczas wojny.

Orzeczenie Sądu Najwyższego 352/31 wyjaśnia, że ukrywanie agentów obcego wywiadu i ułatwienie im przekroczenia granicy uznać należy za pomoc w rozumieniu art. 7. Jest to zupełnie zrozumiałe samo przez się.

Art. 8. § 1. przewiduje karę za przekroczenie granicy, za przebywanie w rejonach umocnionych i za przedsięwzięcie jakichkolwiek czynności przygotowawczych do szpiegostwa, wyznaczając karę bardzo łagodną, gdyż więzienia do lat 3. Jeśli uznajemy za szpiegostwo sam fakt porozumienia z obcym rządem, to nie widać racji, dlaczego pierwsza działalność, z takiego porozumienia wynikająca, miała by być tak lekko karana. Jeśli już wiemy, że istnieje zamiar popełnienia danego szpiegostwa i ktoś ten zamiar zaczął w życie wprowadzać w ten czy inny sposób, to jest on szpiegiem, i wymienianie szczegółów jego działalności w tekście ustawy wydaje się nie potrzebną kazuistyką.

§ 2. tego artykułu przewiduje zwiększenie kary w razie spełnienia czynu w czasie wojny.

§ 3. zwalnia od kary uczestnika przestępstwa o ile nie był on tym, który innych do niego namówił.

Art. 9. § 1. przewiduje karę dla tego, kto, wiedząc o mającym być dokonany przestępstwie, nie zawiadomił o tym władzy. § 2. tegoż artykułu zwalnia od kary tego, kto nie zawiadomił o zamierzonym przestępstwie jednego z bliskich krewnych lub duchownego, który się o nim dowiedział przy wykonywaniu

obowiązków duszpasterstwa. Oba paragrafy tego artykułu są oczywiście potrzebne i o tyle jasne, że żadnych komentarzy nie wymagają.

Art. 10. przewiduje karę dla osoby będącej agentem polskim i jednocześnie przyjmującej stosunek jakiegokolwiek zależności od rządu obcego, lub działającej w jego imieniu osoby. Przystępstwem jest to tylko wówczas, gdy przyjęcie zależności nastąpiło bez zgody władzy polskiej. Artykuł ten dotyczy przestępstwa *sui generis*, nie zaś dwustronnego szpiegostwa, gdyż o dawaniu wiadomości lub pełnieniu jakichkolwiek funkcji szpiegowskich na korzyść obcego rządu nie ma w nim mowy. Zresztą i przewidziana kara ⁶⁾ jest o tyle lekka, że nie może dotyczyć szpiegostwa dwustronnego.

Konieczność umieszczenia tego artykułu w ustawie przeciw-szpiegowskiej nie jest zbyt oczywista.

Art. 11. § 1. dotyczy ogłaszania wiadomości o charakterze tym samym, co w artykułach poprzednich, jeżeli sprawca wiedział, że przez ogłoszenie ich interesy Państwa mogą być zagrożone, jeżeli z treści wiadomości, można to było poznać, lub jeśli był zakaz ogłaszania wiadomości. § 2. tegoż artykułu podwyższa karę w razie spełnienia przestępstwa w czasie wojny. Artykuł dotyczy szpiegostwa tylko pośrednio. Ogłoszenie niedozwolonych wiadomości może być jedną z form dostarczenia ich obcemu rządowi.

Przypuśćmy, że szpieg jakąś wiadomość zdobył, lecz wskutek jakichkolwiek przyczyn jego łączność z rządem, któremu służy, została przerwana. Może on przez napisanie np. w prasie odpowiedniej wiadomości przekazać ją obcemu rządowi, który dane pismo otrzymuje. Podawanie wiadomości w prasie, zwykle w jakiejś zamaskowanej formie, może też być i stałym sposobem ich przesyłania. Obok tego jednak może być i ogłaszanie wiadomości bez żadnych celów szpiegowskich, a dla jakichkolwiek innych powodów. W tym wypadku będziemy mieli do czynienia z przestępstwem *sui generis*. Pod ogłaszaniem należy rozumieć nie tylko ogłaszanie drukiem, lecz też i każdym innym sposobem, przyczem możliwość działalności szpiegowskiej istnieje tylko przy ogłaszaniu wiadomości przez radio, gdyż żaden

⁶⁾ Do 3 lat więzienia.

inny sposób rozgłoszenia wiadomości nie może chyba służyć za sposób przekazania ich obcemu rządowi.

Art. 12. mówi o niestosowaniu się do zarządzeń władzy, mających na celu zapobieżenie ujawnieniu lub rozpowszechnieniu wiadomości, i w obszarach warownych o nie zachowaniu przepisów o meldowaniu. Jest on więc tylko środkiem zapobiegawczym, mającym utrudnić szpiegostwo, natomiast samego przestępstwa nie dotyczy.

Art. 13. uchylony.

Art. 14. przewiduje kary za rozgłaszanie wiadomości o dochodzeniu lub karnym postępowaniu przed rozprawą główną, ma on więc na celu ułatwienie prowadzenia dochodzenia, i również szpiegostwa nie dotyczy.

Art. 15. przewiduje dodatkowe kary pieniężne w cięższych wypadkach. Orzeczenie kar pieniężnych należy uważać za ze wszech miar celowe i pożyteczne ze względu na to, iż bardzo wielka ilość przestępstw tego rodzaju jest popełniona z chęci zysku, a więc pozbawienie tego zysku a nawet spowodowanie dużej straty materialnej jest rzeczą celową i w wielu wypadkach, świadomość tej grożącej straty może być czynnikiem powstrzymującym przed spełnieniem przestępstwa.

Art. 16. przewiduje skonfiskowanie zapłaty otrzymanej przez szpiega lub jej równowartości. Tak samo jak i poprzedni, artykuł ten, jako działający w kierunku zubożenia przestępcy, jest oczywiście celowy i pożyteczny.

Art. 17. przewiduje w bardzo wielu wypadkach, bo już w razie skazania na karę więzienia powyżej 1 roku, rozciągnięcie nad skazanym dozoru policyjnego. Dozór taki stanowi środek zabezpieczenia Państwa od dalszej szkodliwej działalności przestępcy, to też musi być uznany za bardzo pożyteczny. Jednakże tenże artykuł przewiduje rozciągnięcie dozoru jedynie fakultatywne, nie zaś obligatoryjne, co by się wydawało bardziej wskazanym.

Art. 18. uprawnia władze administracyjne do wydalenia z granic Państwa cudzoziemców, skazanych na podstawie niniejszej ustawy. Wydalenie to, w stosunku do cudzoziemców stanowi środek zabezpieczający równie skuteczny jak dozór policyjny w stosunku do obywateli własnych. Jednakże i tu, jak i w artykule poprzednim, środek ten nie jest stosowany

obligatoryjnie, i nie bardzo zrozumiałym się wydaje dlaczego wydalenie ma orzekać władza administracyjna a nie sąd.

Art. 19. przewiduje karalność usiłowania przestępstw ujętych w niniejszej ustawie oraz stwierdza, że namawianie kogokolwiek do nich należy traktować jako usiłowanie. Artykuł ten jest jasny i celowość jego nie ulega wątpliwości. Natomiast w większości wypadków namawiający do spełnienia przestępstw o charakterze szpiegowskim sam jest szpiegiem, gdyż werbowanie nowych agentów jest jedną z ważnych działalności szpiegowskich, a chyba tylko wyjątkowo może się zdarzyć wypadek, ażeby ktoś inną osobę do szpiegostwa namawiał, zanim sam nie wszedł do szpiegowskiej organizacji, a w takim wypadku nie ma już mowy o usiłowaniu, lecz o samym przestępstwie.

Art. 20. przewiduje karalność przestępstw wymienionych w niniejszej ustawie popełnionych zagranicą bez względu na przepisy obowiązujące w miejscu popełnienia. Dotyczy to oczywiście przestępstw przeciwko Polsce, a nie przeciwko jakimkolwiek innym krajom, oraz winy umyślnej. Przepis ten jest celowy i ważny ze względu na to, iż wiemy, że częstokroć centrale szpiegowskie lub poszczególne agentury znajdują się poza terytorium państwa szpiegowanego, a więc w danym wypadku poza Polską. Trzeba więc mieć możliwość ukarania winnego takiego przestępstwa, jeśli się w jakikolwiek sposób w ręce władz polskich dostanie.

Art. 21. przewiduje, że państwo sprzymierzone pozostaje w czasie wojny pod ochroną niniejszej ustawy na równi z Polską. Nie jest zrozumiałe, dlaczego państwo sprzymierzone nie pozostaje pod żadną ochroną w czasie pokoju.

Art. 22. stanowi pewne zaostrożenie, przewidując zastosowanie surowszej kary dla czynu przewidzianego w niniejszej ustawie, o ile jakiegokolwiek przepisy taką surowszą karę przewidują.

Art. 23. w § 1. określa co należy rozumieć przez wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty. Otóż chodzi nietylko o rzeczy, traktowane jako tajne na podstawie przepisów służbowych, ale i o wszelkie wiadomości które ze względu na dobro Państwa Polskiego należy zachować w tajemnicy przed rządem obcego państwa, nawet gdyby utrzymanie tej tajemnicy przed pewnym gronem osób było niemożliwe. Jest to ujęcie niezmiernie szero-

kie, przyczym daje ono pole do zupełnie dowolnego komentowania przez sędziego lub przez rzeczoznawcę, o ile sąd takowego wezwie. Z innej znów strony trudno wymagać, ażeby każdy obywatel Państwa Polskiego był w stanie się zorientować, jaką mianowicie wiadomość ze względu na dobro Państwa należy trzymać w tajemnicy od rządów obcych. Orzeczenie Sądu Najwyższego ⁷⁾ wyjaśnia, że dotyczy to tylko tych wypadków, gdy wiadomości zostały ujawnione przez sprawcę w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskową obronę Państwa. To jest właśnie ten punkt najważniejszy. Określić jakiego rodzaju wiadomości trzeba zachować w tajemnicy przed obcym rządem nie ma żadnej możliwości, wszelkie próby ich wyliczania stworzą tylko niepotrzebną kazuistykę, ujęcie zaś ogólnikowe może pozwolić na zupełnie dowolne traktowanie każdego poszczególnego wypadku i na skazanie za szpiegostwa nieraz zupełnie niewinnych ludzi. Zamiar natomiast narażenia na niebezpieczeństwo obrony Państwa, czy dostarczenia wiadomości obcemu rządowi, co na jedno wychodzi, jest rzeczywiście ścisłym kryterium przy określeniu, czy w danym wypadku ma się do czynienia ze szpiegostwem czy nie.

Artykuły 24.—27. dotyczą właściwości sądów i władz administracyjnych, przez co wychodzą po za ramę niniejszej pracy.

Ogólnie ustawę 1928 r. można scharakteryzować mniej więcej w sposób następujący:

Redakcja ustawy jest dość niejednorodną, niektóre artykuły są ujęte w sposób ogólnikowy inne znów, jak na przykład wyliczające szkice, dokumenty, wizerunki i t. p. w sposób kazuistyczny. Wszelkiego rodzaju czynności pomocnicze szpiegostwa są niejednokrotnie traktowane jak przestępstwa *sui generis*.

Za szpiegostwo ustawodawca uważa fakt dostarczenia obcemu rządowi lub osobie w jego imieniu działającej pewnych wiadomości, prawdziwych lub nieprawdziwych. Tego rodzaju określenie przestępstwa nie jest zgodne z jego istotą, gdyż jak wiemy mogą istnieć kategorie szpiegów, którzy są już w porozumieniu z obcym rządem, lecz rozmyślnie żadnych informacji nie dostarczają, pozostając w pogotowiu do rozpoczęcia działania w wypadku wojny, lub napięcia politycznego. Zresztą nie ma

⁷⁾ 290/31.

racji nie uważać za szpiega kogoś, komu wbrew jego woli nie udało się znaleźć lub dostarczyć żądanych informacji.

Ustawa nie odróżnia zasadniczo szpiegostwa połączonego ze zdradą od szpiegostwa z nią nie połączonego, co oczywiście musi być uważane za cechę ujemną ze względu na obiektywny wymiar sprawiedliwości. Natomiast za cechę kwalifikującą przestępstwo ustawa uważa popełnienie takowego przez osobę, która ze względu na swoje stanowisko urzędowe lub funkcje służbowe, bądź jest szczególnie zobowiązana do strzeżenia tajemnic, bądź ma do nich ułatwiony dostęp. Tego rodzaju punkt widzenia należy uznać za ze wszelkich miar słuszny.

Całość ustawy jest na ogół dość rozwlekła, przyczym poszczególne paragrafy stanowią czasami niepotrzebne powtórzenie innych, w niektórych wypadkach podając te same sankcje, w innych zaś, po wymienieniu okoliczności stanowiących o mniejszej wadze danego wypadku, podając sankcje złączone.

Kara śmierci jest przewidziana tylko w jednym wypadku, to jest jeśli przestępca działał w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, albo z naruszeniem obowiązku służby publicznej, ujawniając obcemu rządowi, lub osobie w jego interesie działającej, informacji podczas wojny, przyczym odpowiedni paragraf przewiduje obok kary śmierci możliwość skazania na dożywotnie (ciężkie) więzienie. Tego rodzaju zastosowanie kary śmierci wydaje się stanowczo niedostatecznym, gdyż niewątpliwie w wielu wypadkach w czasie pokojowym, bądź ze względu na bezpieczeństwo Państwa, bądź też w ważniejszych wypadkach połączenia szpiegostwa ze zdradą lub naruszeniem obowiązków służbowych, powinna być zastosowana kara śmierci.

Kazuistyczne traktowanie zagadnienia doprowadza w niektórych wypadkach do tego, że szpieg może podlegać karom bardzo nieznacznym, zwłaszcza, jeśli chodzi o szpiegostwo polityczne, dyplomatyczne lub gospodarcze, które ustawodawca traktuje wyraźnie jako przestępstwo o mniejszym znaczeniu, aczkolwiek w wielu wypadkach może ono być nie mniej groźne od wojskowego.

Wejście w porozumienie z rządem obcego państwa celem dostarczania wiadomości, lub nawet zbieranie takowych, o ile przekazane nie zostały, jest obłożone karami bardzo nieznac-

nymi, stanowczo nie odpowiadającymi znaczeniu popełnionego przestępstwa.

Zastosowanie wydalenia z granic Państwa, po odbyciu kary w stosunku do obywateli obcych, a oddania pod dozór władz administracyjnych w stosunku do obywateli własnych jest fakultatywne, a nie obligatoryjne, jak by ze względów bezpieczeństwa być powinno, zwłaszcza w wypadkach kar niezbyt długotrwałych.

Ustawa obejmuje szereg przestępstw nie stanowiących szpiegostwa, lecz prowadzących również do osiągnięcia przez rząd obcy potrzebnych mu wiadomości. Połączenie w jedną całość artykułów tego rodzaju z artykułami mówiącymi wyraźnie o szpiegostwie wydaje się na ogół racjonalnym, jednakże przejrzystość ustawy niewątpliwie by dużo zyskała, gdyby je wydzielono w osobną część: naprzykład część I ustawy mogłaby zawierać wszystkie artykuły dotyczące właściwego szpiegostwa i związanych z nim czynności, część II zaś, przestępstwa prowadzące do uzyskania wiadomości przez rząd obcy, lecz nie będące szpiegostwem.

Pomieszczenie jednych z drugimi, przy braku określeń ogólnych i dość niejasnym stylu, stwarza całość ciężką, pozwalającą na dość różną interpretację poszczególnych paragrafów.

Zastosowanie kar pieniężnych, wobec tego, że znaczny procent wypadków szpiegostwa pochodzi z pobudek lukratywnych, należy uważać za bardzo wskazane. Maksymalna dopuszczalna suma kary ⁸⁾ wydaje się zupełnie dostateczną. Natomiast ograniczenie jej stosowania jedynie do cięższych wypadków może nie jest słusznym.

Ogólnie biorąc, ocena ustawy 1928 r. musi wypaść ujemnie, to też nic dziwnego, że przetrwała ona zaledwie 6 lat, poczym moc swoją straciła, ustępując nowszej, lepszej ustawie, wydanej w 1934 roku.

⁸⁾ 500.000 zł.

2) USTAWA 1934 R.

A. Tekst.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa z dn. 24 października 1934 r. ¹⁾

C Z Ę Ś C I.

Przepisy materialne.

ROZDZIAŁ I.

Przepisy ogólne.

Art. 1. Do zbrodni i występków oraz kar i środka zabezpieczającego, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszym, stosuje się przepisy części ogólnej kodeksu karnego, jeżeli przepisy dalsze nie stanowią inaczej.

Art. 2. Działanie nie jest bezprawne wtedy tylko, gdy podjęto je za zezwoleniem udzielonym:

a) przez Ministra Spraw Wojskowych lub upoważnione przez niego organa państwowe — w związku z wykonywaniem zadań ochrony bezpieczeństwa Państwa Polskiego;

b) przez właściwą Władzę Naczelną lub upoważnione przez nią organa podległe — w związku z wykonywaniem innych zadań państwowych.

Art. 3. Sąd może, obok kary więzienia, wymierzyć przy skazaniu za występki popełnione umyślnie — grzywnę do 100.000 zł., za zbrodnię zaś — do wysokości nieograniczonej.

Art. 4. § 1. W razie skazania na karę śmierci lub na karę ponad rok więzienia za przestępstwo popełnione umyślnie, sąd orzeka utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, a jeżeli zachodzi nadużycie zawodu lub niezdolność do wykonywania zawodu, określonego w Art. 48 § 1. lit. a) lub b) kodeksu karnego — nadto utratę prawa wykonywania zawodu.

§ 2. Jeżeli skazany otrzymał zapłatę za popełnione przestępstwa, sąd orzeka, jako karę dodatkową, przepadek zapłaty lub jej równowartości.

Art. 5. § 1. W razie skazania za przestępstwo popełnione umyślnie na karę ponad rok więzienia, sąd zarządza, jako śro-

¹⁾ Dz. U. R. P. Nr. 94 z dn. 28 października 1934 r., poz. 851.

dek zabezpieczający, rozciągnięcie nad skazanym dozoru policyjnego na czas od roku do lat 5.

§ 2. Rozciągnięcie dozoru policyjnego pociąga za sobą skutki następujące: a) powiatowa władza administracji ogólnej może oddanemu pod dozór policyjny zabronić pobytu w pewnych okręgach lub miejscowościach, albo też wyznaczyć mu miejsce pobytu z tym skutkiem, że wydalenie się z wyznaczonej miejscowości dopuszczalne jest tylko za jej zezwoleniem; b) oddany pod dozór policyjny obowiązany jest zawiadomić powiatową władzę administracji ogólnej w ciągu 6 godzin o zmianie mieszkania lub miejsca pobytu; c) przesyłki pocztowe, wysłane przez oddanego pod dozór policyjny, lub do niego nadchodzące, mogą być przeglądane przez powiatową władzę administracji ogólnej; d) powiatowa władza administracji ogólnej może nakazać oddanemu pod dozór policyjny, aby w terminach oznaczonych zgłaszał się do niej, lub do określonej jednostki policyjnej, i składał wyjaśnienia co do swych zajęć, trybu życia i środków utrzymania; e) powiatowa władza administracji ogólnej może, celem stwierdzenia prawdziwości zeznań oddanego pod dozór, wkroczyć o każdej porze do jego mieszkania.

Art. 6. § 1. W przypadkach, określonych w art. 24 § 2 i 29 § 2 kodeksu karnego, sąd nie może zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary, ani uwolnienia od kary.

§ 2. Przepisów o warunkowym zawieszeniu wykonania kary nie stosuje się w sprawach o przestępstwa popełnione umyślnie.

Art. 7. Powiatowa władza administracji ogólnej może wydaleć z granic Państwa cudzoziemca, skazanego za przestępstwo, określone w rozporządzeniu niniejszym.

Art. 8. Państwo sprzymierzone pozostaje w czasie wojny pod ochroną przepisów rozporządzenia niniejszego na równi z Państwem Polskim.

Art. 9. § 1. Tajemnicę państwową stanowią wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które z powodu ich treści lub jakości należy ze względu na dobro Państwa Polskiego zachować w tajemnicy przed rządem państwa obcego, choćby nawet zarządzenia, normujące czynności służbowe, nie uznawały ich za tajne, albo choćby zachowanie ich w tajemnicy przed pewnym gronem osób było niemożliwe.

§ 2. Informację wojskową stanowią wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które, nie będąc tajemnicą państwową, dotyczą jednak wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych.

§ 3. Przez rząd państwa obcego rozumieć należy także osoby, działające w interesie tego rządu.

ROZDZIAŁ II.

Przepisy szczególne.

Art. 10, § 1. Kto ujawnia innej osobie tajemnicę państwową, podlega karze więzienia do 5 lat.

§ 2. Jeżeli ujawniona tajemnica państwowa dotyczy wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych — sprawca podlega karze więzienia do lat 10.

§ 3. Jeżeli sprawca ujawnia tajemnicę państwową rządowi obcego państwa, albo działa w celu narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa, lub jego sił zbrojnych — podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

§ 4. Jeżeli czyn, określony w § 3, spowodował wielką szkodę dla bezpieczeństwa Państwa, albo popełniony został w czasie wojny — sprawca podlega karze więzienia dożywotniego, lub karze śmierci.

§ 5. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie — podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Art. 11. Kto, mając sobie powierzoną z tytułu swego stanowiska tajemnicę państwową, dopuszcza przez niedbalstwo do jej ujawnienia, albo do zniszczenia lub zagubienia przedmiotów, zawierających taką tajemnicę — podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Art. 12, § 1. Kto udziela rządowi obcego państwa informacji wojskowej — podlega karze więzienia do lat 10.

§ 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny, — podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

§ 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie — podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Art. 13, § 1. Kto udziela rządowi obcego państwa wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, w szczególności z zakre-

su stosunków politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych Państwa Polskiego, które mogą być użyteczne temu państwu na wypadek wojny z Państwem Polskim albo w nieprzyjaznych dla Państwa Polskiego działaniach lub zamierzeniach, podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny — podlega karze więzienia do lat 10.

Art. 14, § 1. Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa, określonego w art. 10, 12 lub 13 — podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeżeli sprawca miał na celu ujawnienie tajemnicy państwowej rządowi obcego państwa, albo działał w celu narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, albo też popełnił czyn, określony w § 1, podczas wojny — podlega karze więzienia do lat 10.

§ 3. Nie podlega karze, kto wzięwszy udział w przygotowaniu, doniesie o nim władzy, powołanej do ścigania przestępstw, zanim władza dowiedziała się o przygotowaniu i zanim wynikły jakiegokolwiek ujemne skutki dla Państwa. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do podjęcia czynności przygotowawczych.

Art. 15, § 1. Kto gromadzi wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, stanowiące tajemnicę państwową, albo też stara się je uzyskać lub z nimi zapoznać — podlega karze więzienia do lat 3.

§ 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny, — podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 16, § 1. Kto porozumiewa się z inną osobą w celu popełnienia przestępstwa, określonego w art. 10, 12 lub 13 — podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny — podlega karze więzienia do lat 10.

§ 3. Nie podlega karze, kto wzięwszy udział w porozumieniu, doniesie o nim władzy, powołanej do ścigania przestępstw, zanim władza dowiedziała się o porozumieniu, i zanim wynikły jakiegokolwiek ujemne skutki dla Państwa. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do powstania takiego porozumienia.

Art. 17, § 1. Kto udziela pomocy w działalności wywiadowczej osobie, działającej w interesie rządu obcego państwa, — podle-

ga, jeżeli czyn nie stanowi pomocy do przestępstwa zagrożonego karą cięższą, karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny, — podlega karze więzienia do lat 10.

Art. 18, § 1. Kto publicznie rozpowszechnia informację wojskową, której rozpowszechnienie może zagrażać interesom Państwa, albo co do której wydany został zakaz rozpowszechniania — podlega karze aresztu do lat 2 i grzywny, albo jednej z tych kar.

§ 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny lub mobilizacji — podlega karze aresztu do lat 3 i grzywny.

§ 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie — podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny.

Art. 19, § 1. Kto w celu ujawnienia innej osobie lub udzielenia rządowi państwa obcego podrabia albo przerabia dokumenty lub inne przedmioty, które w razie autentyczności stanowiłyby tajemnicę państwową lub informację wojskową, albo takie podrobione lub przerobione dokumenty lub inne przedmioty uzyskuje — podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto ujawnia innej osobie podrobione lub przerobione dokumenty lub inne przedmioty, określone w § 1, albo udziela ich rządowi państwa obcego.

Art. 20, § 1. Kto wprowadza władzę polską w błąd przez udzielenie jej fałszywych wiadomości, albo dostarczenie podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów, mających znaczenie dla bezpieczeństwa Państwa Polskiego — podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto, oddając usługi wywiadowcze władzy polskiej, wprowadza ją w błąd przez zatajenie przed nią okoliczności istotnej z działalności swej w stosunku do rządu państwa obcego.

Art. 21, § 1. Kto, otrzymawszy w chwili, gdy można szkodzić zapobiec, wiarygodną wiadomość o zamierzonym przestępstwie, określonym w Art. 10, 12, 13, 14, 16, 17, 19 lub 20, zaniecha zawiadomienia o tym władzy, powołanej do ścigania przestępstw — podlega karze więzienia do lat 3.

§ 2. Nie podlega karze, kto zaniecha zawiadomienia z obawy przed odpowiedzialnością karną, grożącą jemu samemu lub je-

go najbliższym. To samo dotyczy duchownego, któremu wiadomość powierzona została w związku z wykonywaniem czynności duszpasterskich.

Art. 22. Kto rozpowszechnia wiadomości o postępowaniu karnym, choćby już ukończonym, w sprawie o zbrodnię lub występki, określone w rozporządzeniu niniejszym — podlega karze więzienia do roku lub aresztu do roku.

Art. 23. Kto:

- a) przedostaje się do budowli lub urządzeń wojskowych, do których wstęp jest wzbroniony;
- b) wykracza przeciwko zarządzeniom władzy, mającym na celu zapobieżenie ujawnieniu lub rozpowszechnieniu tajemnic państwowych lub informacji wojskowych;
- c) wykracza przeciwko przepisom o meldowaniu osób w obszarze warownym lub w rejonie umocnionym;
- d) wykracza przeciwko ograniczeniom lub zobowiązaniom, wynikającym z art. 5, § 2,

— podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 zł., albo jednej z tych kar.

CZĘŚĆ II.

Przepisy procesowe.

Art. 24. Postępowanie w sprawach o zbrodnię i występki, określone w rozporządzeniu niniejszym, odbywa się według przepisów kodeksu postępowania karnego, jeżeli przepisy dal-
sze nie stanowią inaczej.

Art. 25. Sprawy o zbrodnię i występki, określone w rozporządzeniu niniejszym, nie podlegają rozpoznaniu łącznie ze sprawami o inne przestępstwa.

Art. 26. Uwierzytelnione odpisy z akt sprawy można otrzymać tylko za zezwoleniem Naczelnego Prokuratora.

Art. 27. Wybór obrońcy podlega zatwierdzeniu przez prezesa sądu, o czym należy uprzedzić oskarżonego przy doręczaniu aktu oskarżenia. Odmowa zatwierdzenia wyboru nie wymaga uzasadnienia.

Art. 28, § 1. Czynności oskarżyciela publicznego spełnia prokurator sądu apelacyjnego.

§ 2. Prokurator może już w toku dochodzenia żądać zabezpieczenia grożącej oskarżonemu grzywny przez zajęcie całego majątku, jaki oskarżony posiada, i jaki mu później przypadnie. W przedmiocie zabezpieczenia rozstrzyga na posiedzeniu niejawnym sąd apelacyjny, do którego właściwości sprawa należy. Na postanowienie w tym przedmiocie służy zażalenie.

Art. 29, § 1. Śledztwo prowadzi sędzia, którego, na wniosek prokuratora, prezes sądu apelacyjnego wyznacza dla danej sprawy bądź z pośród sędziów śledczych, czynnych w okręgu danego sądu apelacyjnego, bądź z pośród sędziów śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia, czynnych w danym sądzie apelacyjnym.

§ 2. Na postanowienie sędziego śledczego o wszczęciu śledztwa nie służy zażalenie.

§ 3. Zażalenia na postanowienia i czynności sędziego śledczego rozstrzyga sąd apelacyjny.

Art. 30, § 1. Sprawy o zbrodnie i występki, określone w rozporządzeniu niniejszym, należą w pierwszej instancji do właściwości sądu apelacyjnego.

§ 2. Sąd apelacyjny orzeka w składzie 3 sędziów według przepisów o postępowaniu przed sądem okręgowym.

§ 3. Przeciwko aktowi oskarżenia nie służy prawo wniesienia sprzeciwu.

§ 4. Oskarżony obowiązany jest zawsze stawić się do sądu osobiście.

§ 5. Przerwa rozprawy może trwać najwyżej dni 30.

§ 6. Oskarżony obowiązany jest złożyć doręczony mu odpis aktu oskarżenia do akt sprawy najpóźniej przed udaniem się sądu na naradę. O niewykonaniu tego obowiązku czyni się wzmiankę w protokole rozprawy.

§ 7. Sąd może zarządzić ogłoszenie wyroku przy drzwiach zamkniętych, jeżeli uzna to celem ścisłego zachowania tajemnicy za niezbędne ze względu na bezpieczeństwo Państwa.

§ 8. Orzeczenie co do rozciągania nad przestępcą dozoru policyjnego sąd umieszcza w wyroku.

§ 9. Poza wypadkami określonymi w art. 466 kodeksu postępowania karnego, zażalenie służy nadto na postanowienie sądu apelacyjnego o umózeniu sprawy z powodów, wymienionych w art. 287 lit. a) - c) kodeksu postępowania karnego.

Art. 31. Oskarżony lub jego obrońca obowiązany jest złożyć doręczony mu odpis wyroku z uzasadnieniem do akt sprawy najpóźniej przed uprawomocnieniem się wyroku sądu apelacyjnego, a gdy złożył kasację — najpóźniej przed udaniem się Sądu Najwyższego na naradę. O niewykonaniu tego obowiązku czyni się wzmiankę w osobnym protokule, albo gdy odbywa się rozprawa kasacyjna — w protokule z tej rozprawy.

Art. 32, § 1. Od wyroku sądu apelacyjnego strony mogą zakładać kasację do Sądu Najwyższego.

§ 2. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację od wyroku skazującego na karę śmierci najpóźniej w ciągu miesiąca od chwili wypłynięcia akt sprawy do tego sądu.

§ 3. Przepis art. 30 § 7 stosuje się w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Art. 33, § 1. Sprawy o wykroczenia, określone w art. 23 rozporządzenia niniejszego, należą do właściwości władz administracyjnych.

§ 2. Sprawy te należą jednak do właściwości sądów wojskowych, jeżeli wykroczenie popełniła osoba podlegająca sądownictwu wojskowemu.

CZĘŚĆ III.

Przepisy przejściowe i końcowe.

Art. 34, § 1. Sprawy, w których akt oskarżenia wpłynął do sądu przed dniem wejścia w życie rozporządzenia niniejszego, toczą się do końca według przepisów dotychczasowych.

§ 2. Sprawy, które toczyły się w postępowaniu doraźnym przed dniem wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 12 października 1934 r. o całkowitym uchyleniu postępowania doraźnego (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 852), podlegają rozpoznaniu według przepisów części II rozporządzenia niniejszego.

§ 3. Postępowanie wznowione w sprawie, rozpoznanej według przepisów dotychczasowych, toczy się według przepisów rozporządzenia niniejszego.

Art. 35. Art. 31 lit. b) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 roku o postępowaniu doraźnym

(Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 315) w brzmieniu nadanym mu przez art. 24 pkt. 2 przepisów wprowadzających kodeks karny i prawo o wykroczeniach z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 573) otrzymuje brzmienie następujące:

„b) w art. 10 §§ 1 - 4, art. 12 §§ 1 - 2, art. 13, art. 14 § 2 i art. 16 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 851)“.

Art. 36. Do wykonania postanowienia sądu, wydanego na podstawie art. 28 § 2 rozporządzenia niniejszego, stosuje się odpowiednio przepisy art. VII § 1 pkt. 1), 3) i 4) przepisów wprowadzających prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 93, poz. 804).

Art. 37 § 1. Z dniem wejścia w życie rozporządzenia niniejszego tracą moc przepisy, dotyczące przedmiotów unormowanych w rozporządzeniu niniejszym.

§ 2. W szczególności traci moc obowiązującą rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 160).

§ 3. Jeżeli przepisy dotychczasowe powołują przepisy karne uchylonego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 160) lub odsyłają ogólnie do tego rozporządzenia, — należy stosować odpowiednio rozporządzenie niniejsze.

Art. 38. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Sprawiedliwości oraz innym ministrom, każdemu stosownie do jego zakresu działania.

Art. 39. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

B. Analiza.

Przy analizowaniu ustawy z 1934 r. wydaje się wskazanym postępować w ten sposób, jak i przy analizie ustawy 1928 r., to jest najpierw zbadać kolejno poszczególne jej artykuły i paragrafy, później zaś podać pogląd na jej całość.

Ustawa rozpada się na 3 części, z których właściwą ustawę przeciwszpiegowską stanowi część pierwsza, część druga zaś za-

wiera przepisy procesowe, trzecia natomiast przepisy przejściowe i końcowe.

W zakres więc niniejszej pracy wchodzi jedynie pierwsza część ustawy, dwie pozostałe wykraczają poza jej ramy.

Pierwsza część rozpada się znow na 2 rozdziały, z których jeden, pierwszy, zawiera przepisy ogólne, a dopiero drugi — przepisy dotyczące tych czy innych przestępstw przeciw bezpieczeństwu Państwa.

Takie wydzielenie w osobną grupę artykułów pojęć i określeń, którymi operują dyspozycje paragrafów danej ustawy należy uznać za ze wszech miar celowe i pożyteczne. Ułatwia ono zorientowanie się w przedmiocie i wyraźnie podkreśla duch ustawy i intencje ustawodawcy.

O ile włączenie do ustawy rozdziału, odgrywającego w stosunku do niej rolę analogiczną do tej, którą spełnia część ogólna kodeksu karnego w stosunku do jego całości, uznaliśmy za korzystne, to poszczególne paragrafy tego rozdziału mogą jednak budzić pewne wątpliwości, bądź ze względu na to, że ich obecność nie jest konieczna, a jeśli tak, to i szkodliwa, bo zbyt- nio rozszerza sam tekst ustawy, albo też dla tego, że sformułowanie jej nie jest dość jasne i wskutek tego stwarza możliwość bardzo rozmaitego interpretowania, w zależności od składu sądu i indywidualnych cech tego lub innego sędziego, albo poglądów rzeczoznawcy, rola którego we wszystkich sprawach związanych z zagadnieniami szpiegostwa wysuwa się na plan pierwszy.

Pewne wątpliwości wzbudza odrazu art. 1., stwierdzający, że należy w wypadkach, których dotyczy dana ustawa stosować przepisy części ogólnej kodeksu karnego, o ile ona sama nie stanowi inaczej.

Gdyby artykułu tego nie było, to przecież inaczej postąpić, niż tak jak on nakazuje żaden sędzia i tak by nie mógł, a więc artykuł ten jest zbędny. W swych komentarzach do ustawy 1934 r. piszą Nowotny i Krupiński¹⁰⁾ "Przepisy rozporządzenia niniejszego są w stosunku do kodeksu karnego *lex specialis*, a zatem w myśl znanej zasady *lex specialis derogat generali*, mają pierwszeństwo przed przepisami kodeksu karnego, a w razie sprzeczności wyłączają dotyczące przepisy tegoż kodeksu".

¹⁰⁾ Dr. Adam Nowotny i Dr. Jan Krupiński. Ustawa o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa. Katowice, 1935.

Jest to oczywiście słuszne, ale i powszechnie wiadome, i ani trochę nie tłumaczy potrzeby art. 1.

Art. 2. podaje wyjaśnienie dwóch pojęć, którymi ustawodawca stale operuje. Pojęcia te, dotyczące dwóch rodzajów działań bezprawnych, stanowią jeden z głównych punktów całej ustawy. Według art. 2. bezprawnymi są wszelkie działania, będące w związku z wykonywaniem zadań ochrony bezpieczeństwa Państwa, o ile zostały podjęte bez zezwolenia Ministra Spraw Wojskowych, lub upoważnionych przez niego organów, oraz działania związane z wykonywaniem innych zadań państwowych, o ile podjęto je bez zezwolenia upoważnionych przez właściwą Władzę Naczelną organów.

Artykuł ten umieszczony w ustawie o przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa, jest rzeczywiście potrzebny, gdyż określa on całą serię czynów, których za przestępstwa uważać nie można, dając pewną ochronę prawną poszczególnym funkcjonariuszom państwowym, którzy z takich, czy innych względów mogą mieć do czynienia z przedstawicielami obcego rządu. W wielu wypadkach, ze względu na międzynarodowe stosunki dyplomatyczne, wojskowe lub ekonomiczne, może zajść konieczność podania obcemu rządowi pewnych informacji. Trzeba więc bezwzględnie określić wypadki, kiedy takie informowanie przestępstwem nie jest. Natomiast sama redakcja artykułu nie wydaje się zbyt szczęśliwą. Przewszystkim niebardzo widocznym jest dlaczego artykuł rozdzielono na dwa punkty, jeden dotyczący działalności związanej z ochroną bezpieczeństwa Państwa, drugi z innymi zadaniami państwowymi. Ujęcie obydwóch tych pojęć w jedno szersze sformułowane w jednym punkcie skróciłoby tekst ustawy, a przez to zrobiłoby go jaśniejszym. Przecież wykonywanie zadań ochrony bezpieczeństwa Państwa, jest także wykonywaniem zadania państwowego, a Minister Spraw Wojskowych jest również Władzą Naczelną właściwą. Nie ma więc potrzeby, w artykule określającym prawność lub bezprawność działania, wydzielać sprawy wojskowe do oddzielnego punktu. Pod względem stylistycznym można by również artykuł ten ująć przejrzyściej, gdyż postawienie zdania „działanie nie jest bezprawne wtedy tylko, gdy podjęto je za pozwoleniem udzielonym:“, a dopiero później wyjaśnienie, o jakie to działania chodzi, nie może być uważane za szczęśliwe.

Przewidziane w artykule 3. kary dodatkowe: grzywny do wysokości stu tysięcy złotych przy występkach, a do wysokości nieograniczonej przy zbrodniach, wydają się bardzo słuszne i celowe ze względu na cel lukratywny, przyświecający przestępcy w bardzo wielu wypadkach. Również całkiem słuszne jest, że orzeczenie grzywny ujmuje ustawa jako fakultatywne, a nie obligatoryjne, gdyż, jak wiemy z analizy istoty przestępstwa, w licznych wypadkach grzywna ta bądź będzie nieściągalną, bądź też orzeczenie jej było by niesprawiedliwe, jeśli przestępca działał nie w celach zysku.

Art. 4. przewidujący utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych w razie skazania na karę ponad rok więzienia, lub na karę śmierci¹¹⁾ oraz przepadek otrzymanej zapłaty lub jej równowartości w wypadkach, gdy skazany zapłatę otrzymał¹²⁾, nie budzi żadnych wątpliwości i komentarzy nie wymaga. Również żadnych wątpliwości nie budzi obligatoryjność obydwóch tych kar dodatkowych.

Art. 5., przewidujący obligatoryjne rozciągnięcie dozoru policyjnego w razie skazania na karę ponad rok więzienia za przestępstwa umyślne, stanowi niewątpliwie wielki krok naprzód w stosunku do ustawy 1928 r., która dozór taki przewidywała jedynie jako środek fakultatywny. Artykułowi temu można jednak postawić jeden zarzut: w wypadkach szpiegostwa lub usiłowania, nawet w razie, jeśli się ma do czynienia z wypadkiem mniejszej wagi, należy sprawcę traktować jako niebezpiecznego dla Państwa, a więc w razie skazania nawet na karę poniżej roku więzienia, oddanie pod dozór policyjny wydaje się wskazanym. Z innej znowu strony przy niektórych przestępstwach, nie wchodzących w zakres działalności szpiegowskiej, nawet przy wymiarze większej kary dozór policyjny potrzebny nie jest. Wobec powyższego może lepiej by było uzależnić obligatoryjne orzeczenie oddania pod dozór policyjny od tego, czy przestępstwo wchodzi w zakres szpiegostwa, a nie od orzeczonego wymiaru kary.

Bardzo ważnym i bezwzględnie dodatnim jest art. 6., stawiający we wszystkich sprawach dotyczących bezpieczeństwa Państwa na równi usiłowanie nieudolne z udolnym, podżegacza i pomocnika w wypadku nieusiłowania dokonania przes-

¹¹⁾ § 1.

¹²⁾ § 2.

stępstwa z niedokonaniem. Również bardzo celowym a nawet wprost koniecznym wydaje się postanowienie § 2. art. 6. zakazujące zawieszenia wykonania kary w wypadkach umyślnego popełnienia przestępstw.

Szpiegostwo pod wszelkimi jego postaciami, a również i umyślnie popełnione niektóre przestępstwa przeciw bezpieczeństwu Państwa, nie będąc właściwie szpiegostwem, przedstawiają tak duże niebezpieczeństwo, że powinny być ukarane natychmiast, a zawieszenie kary mogło być tylko daniem przestępcy możności ucieczki, lub też kontynuowania swej groźnej dla Państwa działalności.

Art. 7., przewidujący możliwość wydalenia z granic Państwa cudzoziemca, skazanego na podstawie niniejszej ustawy, budzi pewne wątpliwości. Jeśli cudzoziemiec popełnił przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu Państwa Polskiego, to niewątpliwie pobyt jego na terytorium Rzeczypospolitej w żadnym wypadku i niezależnie od żadnych okoliczności nie może być pożądanym, a więc wydalenie powinno być obligatoryjne. Pozatym zupełnie się nie tłumaczy, dlaczego to wydalenie ma orzekać starosta, a nie sąd, który danego cudzoziemca skazał, i wskutek tego sprawę jego musi znać dokładnie.

Nie mniejsze wątpliwości budzi i art. 8. przewidujący rozciągnięcie przepisów o ochronie bezpieczeństwa Państwa również i na państwa sprzymierzone, ale tylko w czasie wojny. Przecież działanie na szkodę państwa sprzymierzonego z Polską w czasie pokoju jest dla Polski także szkodliwe, a więc powinno być karane. Pozatym pojęcie wojny jest dość nieokreślone. W swych komentarzach do omawianej ustawy Nowotny i Krupiński¹³⁾ piszą: „Pojęcia czasu wojny ustawodawca nie definiuje. Należy je rozumieć w sposób odpowiadający definicjom prawa międzynarodowego“. Ale wojny ostatnich czasów w wielu wypadkach nie są bynajmniej wojnami w pojęciu prawa międzynarodowego. Toczą się długotrwałe i krwawe walki, w które nieraz są włączane liczne państwa, przyczem oficjalnego wypowiedzenia wojny, ani zerwania stosunków dyplomatycznych nie było. W tych wypadkach, w myśl art.8., państwo sprzymierzone z żadnej ochrony nie korzysta. W rezultacie artykuł ten w wielu możliwych wypadkach pozostanie

¹³⁾ Op. cit., str. 13.

martwą literą, gdyż w rzeczywistości, niezależnie od tego, czy jest spokój zupełny, czy też toczą się jakieś walki, które można podciągnąć pod pojęcie wojny, zgodnie z prawem międzynarodowym, a innego przecież kryterium nie mamy, czy też pod to pojęcie podciągnąć je nie można, każde państwo, a więc i nasze, będzie musiało dać ochronę prawną swemu sprzymierzeńcowi i to we własnym interesie.

Dla przykładu wyobraźmy sobie, że art. 8. naszej ustawy obowiązuje obecnie na terytorium Hiszpanii. W pojęciu prawa międzynarodowego żadnej wojny tam nie ma, a jednak rząd narodowy na swym terytorium stanowczo nie może zezwolić na szpiegowanie na niekorzyść Italii, a rząd frontu ludowego na niekorzyść Sowietów.

Art. 9. określa, czym jest tajemnica państwowa, informacja wojskowa, oraz kogo należy rozumieć pod określeniem „rząd państwa obcego“. §§ 1. i 2. tegoż artykułu określają właściwie jakiego rodzaju wiadomości mogły by być potrzebne obcemu rządowi, a więc mogą być przedmiotem działań szpiega. Podzielono te wiadomości na dwa pojęcia z tego względu, że artykuły 2 rozdziału niniejszej ustawy traktują osobno tajemnicę państwową, a osobno informację wojskową. Określenie tajemnicy państwowej jest dość mętne. Jest nią według § 1. każda wiadomość, dokument lub przedmiot, które spowodu ich treści lub jakości należy ze względu na dobro Państwa Polskiego zachować w tajemnicy przed rządem państwa obcego. Określenie to daje szerokie pole do omyłek, a więc i nadużyć, bo rzeczywiście, skąd przeciętny obywatel może zdać sobie sprawę, jaka informacja obcemu rządowi może być potrzebna. Nawet funkcjonariusz państwowy, nawet w wielu wypadkach specjalista w tej czy innej dziedzinie, sądzić o tym nie może. Znacznie dokładniej tę kwestię formułuje Sąd Najwyższy¹⁴⁾: „Tajemnicą państwową są jedynie wiadomości, których uzyskanie nie jest bez spełnienia pewnych warunków dostępne każdemu obywatelowi“. Informacja wojskowa jest to wogóle wszystko, co dotyczy wojska.

Artykuł ten, omawiając informacje, ujawnienie, lub udzielenie których jest karalne, omija informacje natury politycznej lub ekonomicznej, co do pewnego stopnia psuje logiczną kon-

¹⁴⁾ Orzeczenie 184/34.

strukcję całej ustawy, wymieniającej najprzód wiadomości, których udzielać nie wolno, a później w części szczegółowej podającej sankcje.

I tajemnicę państwową i informację wojskową spotykamy jak w przepisach ogólnych, tak i w szczególnych, natomiast informacji politycznych i gospodarczych w części ogólnej nie ma, a w szczególnej wypływają. Jest to oczywiście tylko defekt konstrukcyjny, a nie merytoryczny, ale jednak defekt. Wyjaśnienie § 3. art. 9., że pod rządem państwa obcego należy też rozumieć każdą osobę, działającą w jego interesie, jest pożyteczne, gdyż pozwala na nie powtarzanie tego samego zdania w wielu artykułach przepisów szczególnych, co miało miejsce w ustawie 1928 roku i niepotrzebnie ją tylko przedłużało.

Art. 10. rozpoczyna przepisy szczególne. Jego paragrafy: pierwszy i drugi dotyczą ujawnienia tajemnicy państwowej, ale nie obcemu rządowi, a więc omawiają przestępstwo sui generis, nie zaś szpiegostwo. Podstawowe znaczenie dla całej ustawy mają §§ 3. i 4. tego artykułu. Mówią one o ujawnieniu tajemnicy państwowej rządowi obcego państwa, albo działaniu na szkodę wojskowej obrony Państwa, obejmują więc szpiegostwo oraz wszelką akcję dywersyjną, co może ze względu na logiczną ustawy strukturę lepiej by było traktować oddzielnie.

§ 3. mówi wyraźnie o ujawnieniu tajemnicy, o ile więc szpieg jakiś nie zdążył swoich informacji dostarczyć, to na podstawie tego paragrafu skazanym być nie może.

Art. 10. nie odróżnia dokonania przestępstwa przez obywatela polskiego od przestępstwa popełnionego przez cudzoziemca, wskutek czego pojęcia zdrady i szpiegostwa nie są różniczkowane, có oczywiście nie może być uznane za dodatnie, gdyż moralne oblicze przestępcy w tych wypadkach jest całkiem różne.

§ 4. podwyższa karę do dożywotniego więzienia lub śmierci w wypadkach, gdy czyn określony w § 3. spowodował wielką szkodę dla bezpieczeństwa Państwa, albo popełniony był podczas wojny. O określeniu „podczas wojny“ niema potrzeby mówić w tym miejscu, gdyż zostało ono już omówione powyżej. Wprowadzenie kary śmierci i w czasie pokoju należy uważać za znaczny postęp w stosunku do ustawy poprzedniej, która ją przewidywała tylko w czasie wojny. Jednakże określenie spowodowania wielkiej szkody wydaje się nieco niebezpiecznym. Kto ma o tej szkodzie sądzić? Co jest wielką szkodą dla bezpie-

czeństwa Państwa, a co małą? W praktyce decydować o tym będzie wezwany rzeczoznawca, co może być groźne dla wymiaru sprawiedliwości. Czy nie lepiej by było wymiar kary uzależnić nie od stopnia dokonanej szkody, co ostatecznie w wielu wypadkach nie zależy od przestępcy, a od stopnia złego zamiaru, oraz od jego stosunku do państwa poszkodowanego, co może stanowić czynniki obiektywne w ocenie jego czynu.

§ 5. mówi o działaniu nie umyślnym, a więc szpiegostwa nie dotyczy.

Art. 11. dotyczy ujawnienia, zniszczenia lub zgubienia przez osoby, którym powierzono tajemnicę państwową, przedmiotów zawierających takową. Nie chodzi więc tu o szpiegostwo.

Art. 12. omawia przestępstwa, polegające na udzieleniu informacji wojskowej, która jak wiemy, podług ustawodawcy dotyczyć może każdych absolutnie jak jawnych, tak i tajnych danych o wojsku.

§ 1. tego artykułu przewiduje karę do 10 lat za udzielenie rządowi obcego państwa informacji wojskowej. Art. 10. za ujawnienie tajemnicy państwowej w tychże warunkach przewidywał karę więzienia nie krótszą od lat 5. Udzielenie więc informacji wojskowych jest traktowane jako przestępstwo mniejsze, z czego wynika, że cały szereg informacji o charakterze wojskowym stanowi tajemnicę państwową.

§ 2. podwyższa karę na czas wojny, nie przewidując jednak ani dożywotniego więzienia, ani kary śmierci.

§ 3. mówi o winie nieumyślnej. W artykule tym bezwzględnym wymogiem karalności jest udzielenie informacji obcemu rządowi, w odróżnieniu od ujawnienia tajemnicy państwowej, które jest karalne w każdym wypadku. Dotyczy on więc całkowicie szpiegostwa, ale jedynie drobniejszych spraw szpiegowskich, gdyż większe nawet jeśli chodzi o zagadnienia czysto wojskowe, będą się odnosiły do § 3. art. 10.

Określenie informacji wojskowej jest bardzo niedokładne, i znowuż, jak i określenie tajemnicy państwowej, może prowadzić do daleko idących nieporozumień, lub do zupełnie arbitralnych orzeczeń. O przykład nie trudno. Znajdziemy go w orzeczeniach Sądu Najwyższego¹⁵⁾. „Informacje wojskowe są przedmiotem karalnego udzielenia także wówczas, gdy ich osiągnię-

¹⁵⁾ 184/32.

cie jest ze względu na powszechną jawność każdemu dostępne, (np. kolor munduru żołnierzy, rodzaj rang wojskowych itp.), jednakże tylko wtedy jeżeli nastąpiło wobec obcego rządu lub osoby w jego interesie działającej“. Na podstawie więc art. 12 i powyższego orzeczenia można skazać subiekta każdej księgarni, który sprzeda obcemu dyplomacie pracę mjr. dypl. Mieczysława Pęczkowskiego pt. „Umundurowanie wojska, marynarki wojennej i przysposobienia wojskowego w Polsce“¹⁶⁾, zawierającą wszelkie odmiany umundurowania polskiego, oraz wszelkie odznaki stopni wojskowych. Jeśli zaś uznać, że fakt wydania tej pracy przez Księgarnię Wojskową jest zezwoleniem czynnika miarodajnego, to w tym wypadku trzeba uznać, że przykłady przytoczone przez Sąd Najwyższy są nieodpowiednie, gdyż nie można jako przykład przestępstwa przytaczać czynu dozwolonego przez odpowiednie władze. Jeśli zaś nie można przytoczonego tytułem przykładu subiekta księgarni skazać za sprzedawanie wymienionej książki, to w każdym razie był by on odpowiedzialny za sprzedawanie dzieła niemieckiego p. t. „Kurtze Zusammensetzung über die Polnische Armee“ otwarcie i jawnie sprzedawanego w księgarniach całej Europy. Oczywiście nikomu na myśl nie przyjdzie podobne oskarżenie wnosić, a więc coś w odnośnym artykule ustawy i w autorytatywnym orzeczeniu Sądu Najwyższego jest nie w porządku. Wynika to z niejasnego sformułowania pojęcia informacji wojskowej. Wystarczyło by dodać, że za karalną informację wojskową nie może być uważana informacja już wydana drukiem i sprzedawana publicznie, żeby podobne nieporozumienia nie miały miejsca.

Zdaje się, że w ogóle inne podejście do zagadnienia było by racjonalniejsze. Nie ma potrzeby próbować w ten, czy inny sposób wyszczególniać wiadomości, udzielenie których obcemu rządowi jest karalne, lepiej by było uważać sam fakt dostarczenia jakichkolwiek wiadomości za przestępstwo. Jednym słowem za kryterium przyjąć zamiar, a nie czyn spełniony.

Art. 13. omawia udzielanie rządowi obcego państwa wiadomości politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych, traktując to przestępstwo, jak na to wskazuje wymiar kary, jako mniej ważne od udzielenia informacji wojskowej. I tu po-

¹⁶⁾ Warszawa. 1935. Główna Księgarnia Wojskowa.

pełnienie czynu w czasie wojny stanowi przestępstwo kwalifikowane, natomiast wina nieumyślna karalną nie jest. Sąd Najwyższy wyjaśnia ¹⁷⁾: „Udzielenie wiadomości dotyczących stosunków politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych Państwa, o ile ich osiągnięcie jest każdemu dostępne, jest karalne tylko wtedy, gdy nastąpiło wobec obcego rządu lub osoby w jego interesie działającej“. To zresztą wynika z samego tekstu artykułu. Ważniejszym jest wyjaśnienie dane w innej tezie ¹⁸⁾: „Przepis art. 13. przytoczonego rozporządzenia ma zastosowanie nie tylko w wypadku udzielenia wiadomości, dotyczących stosunków politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych całego Państwa Polskiego, ale i poszczególnej grupy jego obywateli“. Jest to ogromnie ważne ze względu na prowadzony we wszystkich państwach, posiadających mniejszości narodowe, wywiad dotyczący stosunków tych ostatnich.

Art. 14. mówi o przygotowaniach do popełnienia przestępstwa określonego w artykułach 10, 12, 13, przyczym uważa popełnienie tego czynu za kwalifikowane przestępstwo, o ile sprawca miał na celu ujawnienie tajemnicy państwowej, chciał narazić na niebezpieczeństwo wojskową obronę Państwa, lub popełnił czyn w czasie wojny. Karze nie podlega, kto doniósł o zamierzanym przestępstwie władzy, zanim wynikły jakiegokolwiek szkody. Z artykułu tego powstaje pewna trudność, o ile się chce ściśle odgraniczyć przygotowanie od usiłowania. Nowotny i Krupiński ¹⁹⁾ twierdzą nawet, że jest to zupełnie niemożliwe, dodając, że zasadniczo czynnością przygotowawczą jest tu czynność, która w stosunku do skutku przestępnego stanowi warunek jego sprowadzenia, nie zaś przyczynę.

O różnicy między przygotowaniem a usiłowaniem pisze Prof. Makowski ²⁰⁾: „Przygotowanie polega na nabyciu, uzyskaniu lub naszykowaniu środków, mających służyć do urzeczywistnienia zamierzonej zbrodni, niezależnie od tego, czy sprawca działał sam, czy w porozumieniu z innymi osobami i chociażby przygotowanie nie było jeszcze ukończone, ale wymagało jeszcze dalszych czynności przygotowawczych. Czynności przygotowawcze mają dostarczać środków materialnych i fi-

¹⁷⁾ 184/34.

¹⁸⁾ 214/31.

¹⁹⁾ Op. cit. str. 30.

²⁰⁾ Komentarz do kodeksu karnego. Art. 96.

zycznych planowanego zamachu... Na ogół można by w przybliżeniu uważać, że pomiędzy przygotowaniem a usiłowaniem zachodzi tego rodzaju stosunek, jak pomiędzy usiłowaniem, a dokonaniem przestępstwa“.

Najprawdopodobniej ustawodawca użył tu określenia „przygotowanie“ chcąc stworzyć możliwości odpowiedniego ukarania w wypadkach takich czynności, zmierzających do zagrożenia bezpieczeństwa Państwa, które by nie można było jeszcze skwalifikować jako usiłowanie, o którym zresztą w tekście ustawy nie ma mowy, przynajmniej z użyciem tego terminu, gdyż za usiłowanie można już uważać przestępstwa z art.: 15, 16 i 18.

Art. 15. przewiduje gromadzenie wiadomości lub poszukiwanie wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową, i uważa za okoliczność kwalifikującą popełnienie tego czynu w czasie wojny. Takie zbieranie wiadomości może w pewnych, rzadkich zresztą wypadkach nie mieć żadnego związku ze szpiegostwem. Ktoś może zbierać wiadomości przez ciekawość w celu umieszczenia ich w swoich pamiętnikach, lub w jakiejś, planowanej przez niego pracy. W tych wypadkach mamy do czynienia z przestępstwem *sui generis*. W olbrzymiej jednak większości poszukiwanie takie lub zbieranie będzie stanowiło poprostu usiłowanie dokonania szpiegostwa, lub przygotowanie doń.

Art. 16. dotyczy porozumienia z inną osobą w celu popełnienia przestępstw z artykułów 10, 12, 13, przyczym znowuż popełnienie czynu w czasie wojny pociąga za sobą podniesienie kary, natomiast karze nie podlega, kto doniesie władzy przed powstaniem szkody. Porozumienie takie będzie w praktyce ciągnięciem kogoś do służby szpiegowskiej, a więc art. 16. przewiduje karalność zarówno wstąpienia do tej służby, jak i werbowania do niej, przyczym, sądząc z wymiaru kar, kwalifikuje te czyny narówni ze szpiegostwem politycznym lub gospodarczym, ale poniżej udzielenia informacji wojskowej. Oczywiście kwalifikacja z art. 16. może nastąpić tylko w tym wypadku, o ile żadna jeszcze wiadomość nie została obcemu rządowi dostarczona, w przeciwnym razie będzie miał zastosowanie art. 10, 12 lub 13²¹⁾.

Art. 17. przewiduje udzielanie pomocy obcemu szpiegowi, znowuż kwalifikując spełnienie tego czynu podczas wojny. Pod

²¹⁾ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.IX.1933. 1041/32.

tym artykułem można umieścić wszelkiego rodzaju działalność dopomagającą akcji szpiega, wykonywaną przez osoby, które same szpiegostwem się nie zajmują. Przewidziane kary są takie same, jak w wypadkach szpiegostwa ekonomicznego. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że działalność członka organizacji szpiegowskiej wcale nie koniecznie musi polegać na samym dostarczaniu wiadomości, a w wielu wypadkach zadanie jego może się ograniczać właśnie do tego pomocnictwa, dochodzimy do wniosku: 1) że wymierzanie za pomoc szpiegom kary takiej samej, jak i za szpiegostwo, a przynajmniej za jeden jego rodzaj, jest zupełnie słuszne, 2) że gdyby ustawa posiadała określenie pojęcia szpiegostwa i oparta była na tym określeniu, nie zaś na wyliczaniu ujawniania, czy udzielania tych lub innych informacji, artykuł ten mógł by być zbyteczny.

Art. 18. mówi o publicznym rozpowszechnianiu informacji wojskowej zagrażającej interesom Państwa. Nie dotyczy on szpiegostwa, lecz jest ogromnie ważny, gdyż rozpowszechnienie wiadomości może doprowadzić do uzyskania jej przez rząd obcy. W niektórych wypadkach takie właśnie rozpowszechnienie może być użyte jako środek łączności między szpiegiem, a jego przełożonym, o ile innego środka nie posiada.

§ 2. tego artykułu przewiduje zwiększenie kary, o ile czyn został popełniony w czasie wojny lub mobilizacji. Trudno jest zrozumieć, dlaczego rozpowszechnienie informacji wojskowej w okresie mobilizacji ma być uważane za groźniejsze niż w czasie pokoju, jeśli ujawnienie tajemnicy państwowej rządowi obcemu, udzielenie mu informacji wojskowej, lub ekonomicznej w tym samym czasie nie jest przez ustawę uważane za czyn szkodliwszy. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że okres mobilizacji jest dla każdego państwa okresem szczególnie trudnym i niebezpiecznym, i że jakakolwiek działalność szpiegowska lub jakiegokolwiek rozpowszechnianie informacji wojskowych w tym czasie jest niezmiernie groźne, groźniejsze zapewne nawet niż w czasie wojny, gdyż podczas mobilizacji państwo nie posiada jeszcze zupełnej gotowości, i nie rozporządza wszystkimi swoimi siłami. Że więc przestępstwa przeciw bezpieczeństwu Państwa mają być szczególnie ostro ścigane w okresie mobilizacji, jest całkiem słuszne, ale dlaczego ma to się stosować do rozpowszechnienia informacji wojskowej, gdy się tego nie stosuje do ujawnienia tajemnicy państwowej, nie można wytłumaczyć inaczej, jak zwykłym przeoczeniem redaktorów ustawy.

Art. 19. mówi o podrabianiu w celu ujawnienia innej osobie dokumentów, które, gdyby były autentyczne, stanowiłyby tajemnicę państwową lub informację wojskową. Chodzi tutaj o dość częste wypadki, gdy szpieg, nie mogąc dostać informacji prawdziwych, podaje swoim przełożonym fałszywe. Dzięki art. 19. można go jednak ukarać. Poza tym może tu chodzić o osoby, które, nie chcąc stać się rzeczywistymi szpiegami, próbowały w celach zysku oszukać rząd obcy. Osoby takie bardzo łatwo mogą być wciągnięte w rzeczywistą pracę szpiegowską, chociażby drogą szantażu, czemu zapobiega art. 19.

Art. 20. przewiduje kary dla osób, które by Rząd Polski wprowadziły w błąd, bądź przez dostarczenie wiadomości fałszywych, bądź w wypadkach oddawania władzom polskim usług wywiadowczych, przez zatajenie swego istotnego stosunku do rządu obcego.

§ 1. tego artykułu nie wymaga komentarzy. Oczywiście rząd musi karać dostarczanie mu fałszywych informacji.

§ 2. natomiast dotyczy bardzo rozpowszechnionej kategorii szpiegów — szpiegów dwustronnych, pracujących jednocześnie na korzyść dwóch rozmaitych państw. Dwustronny szpieg może się stać specjalnie groźnym, gdyż ze względu na oddawane danemu państwu usługi wywiadowcze może z łatwością wejść w posiadanie szeregu informacji, niedostępnych dla innych osób.

Art. 21. karze nie doniesienie władzom o zamierzonym przestępstwie z artykułów poprzednich, zwalniając jednocześnie od odpowiedzialności członków najbliższej rodziny oraz osoby duchowne, które się o przestępstwie dowiedziały przy wykonywaniu swych czynności duszpasterskich. Nie wzbudza on żadnych wątpliwości. Sformułowanie artykułu, wprowadzające jako warunek karalności otrzymanie wiarogodnych wiadomości o zamierzonym przestępstwie, pozostawia poniekąd do uznania sądu, czy dany czyn w ogóle jest karalny, czy nie. Zasadniczą rolę odgrywa tu źródło tych wiadomości. W każdym poszczególnym wypadku sąd będzie musiał określić, czy źródło otrzymanej wiadomości powinno być przez oskarżonego uważane za wiarogodne, czy też nie.

Art. 22. zakazuje rozpowszechniania wiadomości o postępowaniu karnym, choćby już ukończonym w sprawach o prze-

stępstwa określone w rozporządzeniu niniejszym. Przepis ten nie dotyczy wykroczeń.

Zakaz powyższy stanowi bardzo ważną pozycję w ustawie o przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa. Wynika on stąd, że bardzo rzadko jakikolwiek szpieg działa całkiem samotnie, prawie zawsze jest on członkiem jakiejś organizacji, która, nawet po zakończeniu postępowania karnego przeciw niemu, nadal działa. Wskutek tego ujawnienie aktów mogło by utrudnić działania przeciwko pozostałym członkom tejże organizacji, lub wyjawić własną organizację przeciw-szpiegowską.

Art. 23. mówi o całym szeregu wykroczeń przeciwko przepisom mającym na celu ochronę tajemnic państwowych lub utrudnienie zbierania informacji wojskowych. Dotyczy on oczywiście tylko tych wypadków, kiedy naruszenia odnośnych przepisów, z takich czy innych względów nie mogą być traktowane jako przygotowanie do innego przestępstwa, przewidzianego przez ustawę z 1934 roku.

Dalsze artykuły ustawy, dotyczące spraw proceduralnych oraz zawierające przepisy końcowe i wprowadzające, wykraczają już po za ramy niniejszej pracy.

Reasumując powyższe dochodzimy do wniosku, że ustawa 1934 r. posiada następujące cechy charakterystyczne.

Nie odróżnia szpiegostwa połączonego ze zdradą od szpiegostwa z nią niepołączonego.

Przewiduje zwiększenie kary w okresie wojennym.

W jednym tylko miejscu przewiduje również zwiększenie w okresie mobilizacji.

Pozwala na orzeczenie kary śmierci lub dożywotniego więzienia nie tylko w czasie wojny, lecz i w czasie pokoju.

Nie przewiduje zwiększenia kary, jeśli sprawca z tytułu pełnionego urzędu był specjalnie obowiązany do strzeżenia tajemnicy.

Nie przewiduje żadnego rodzaju kar nie hańbiących w wypadkach gdy przestępcą jest cudzoziemiec działający z pobudek idealnych.

Nie zawiera określenia szpiegostwa, jednakże z jej treści wynika, że za takowe należy uważać nie samo wejście w porozumienie z obcym rządem, lecz już dostarczenie mu informacji.

Wymiar kary uzależnia od rodzaju informacji, to jest od tego, czy jest nią ujawnienie tajemnicy państwowej, udzielenie informacji wojskowej, lub też informacji politycznej, dyplomatycznej, albo gospodarczej.

Poza tym uzależnia wymiar kary od wyrządzonej szkody.

Podaje w przepisach ogólnych określenie pojęć „tajemnica państwowa“ i „informacja wojskowa“, nie podaje jednak określenia pojęcia „informacja polityczna, dyplomatyczna i gospodarcza“.

Z treści ustawy wynika, że tajemnicą państwową może być również i informacja każdej z wymienionych kategorii, o ile posiada poważniejsze znaczenie.

Określenia pojęć tajemnicy państwowej i informacji wojskowej są o tyle szeroko ujęte, że w praktyce w każdym wypadku sędzia lub rzeczoznawca musi orzec, czy się ma do czynienia z jedną z nich, i z którą mianowicie.

W stosunku do ustawy poprzedniej posiada ona tę nie zaprzeczoną zaletę, że podwyższa karę za szpiegostwo, czym daje lepszą obronę interesów Państwa, i że rozszerza możliwość zastosowania kary śmierci i na czasy pokojowe. Poza tym jest ona ujęta jaśniej i przejrzystej, wreszcie zawiera wyjaśnienia pojęć, którymi operuje, co prawda nie wszystkich.

Jest ona napisana pod kątem widzenia wybitnie utylitarnym, przyczym wszelkie względy są usunięte na bok, wobec głównego — zapewnienia jak największego bezpieczeństwa Państwa.

Jeśli postawimy sobie pytanie, czy bezpieczeństwo to w dostatecznym stopniu zapewnia, musimy na nie odpowiedzieć, iż ustawa jest ujęta w taki sposób, że wszystko zależy od sędziego lub rzeczoznawcy. W ogromnej większości wypadków pozwoli ona na kwalifikowanie czynu przestępnego zarówno jako ujawnienie tajemnicy państwowej, jak też jako udzielenie informacji wojskowej lub innej, a w takim razie rozpiętość wymiaru kar jest o tyle wielka, że można wymierzyć zarówno karę rzeczywiście zabezpieczającą, jak i karę nie dostateczną.

Z punktu widzenia obrony Państwa cechą dodatnią ustawy jest obligatoryjność oddania pod dozór policyjny skazanego na karę powyżej jednego roku więzienia, oraz możliwość orzeczenia dodatkowej kary grzywny, i to w nie ograniczonym rozmiarze.

Ujemną z tegoż punktu widzenia cechą jest falkutatywne, a nie obligatoryjne wydalanie skazanych cudzoziemców.

Z punktu widzenia obiektywnej sprawiedliwości poważną wadą jest nie odróżnianie szpiega zdrajcy od szpiega nie zdrajcy, gdyż różnica oceny moralnej czynu musi oczywiście być bardzo wielka, i zasadniczo powinna mieć swój wyraz w karze.

Nie wydaje się racjonalnym podział dostarczonych obcemu rządowi wiadomości na tajemnice państwowe, informacje wojskowe i informacje polityczno-dyplomatyczno-gospodarcze. Zdaje się, że wystarczyłoby określenie każdej w ogóle wiadomości, jaka może być obcemu rządowi potrzebna. Takie dostarczenie wiadomości można już uznać za szpiegostwo, a karę zróżniczkować zależnie od tego, czy szpieg był osobą specjalnie obowiązana do strzeżenia tajemnic, czy był zdrajcą, czy też nim nie był, od ważności dostarczonej wiadomości, ewentualnie od stanowiska zajmowanego przez szpiega w organizacji szpiegowskiej.

Przestępstwo ujawnienia tajemnicy państwowej jakiegokolwiek osobie w ogóle, ale nie działającej z ramienia rządu obcego, które oczywiście szpiegostwem nie jest, można by ująć osobno, ale wówczas trzeba pojęcie tajemnicy państwowej określić dokładniej, bądź podając, iż jest nią każda informacja, którą odnośne przepisy służbowe uważają za tajną, bądź też, iż jest nią informacja taka, o której sprawca musiał wiedzieć, że ujawnienie jej może być szkodliwym lub niebezpiecznym.

W ogóle możemy stwierdzić, że obecnie obowiązująca ustawa na ogół zapewnia dostateczną ochronę prawną w sprawach bezpieczeństwa Państwa, natomiast nie zapewnia w dostatecznej mierze ochrony poszczególnych obywateli od nie słusznych oskarżeń i skazań, a to wskutek operowania pojęciami mało sprecyzowanymi, pozwalającymi na bardzo różną interpretację.

ZAKOŃCZENIE.

Z przeprowadzonej powyżej analizy wynika, że żadna z przytoczonych ustaw nie odpowiada rzeczywistej istocie szpiegostwa. Poszczególne z nich bądź nie dają odpowiedniej ochrony państwu, bądź też narażają jego obywateli na niebezpieczeństwo wynikające z niejasno sformułowanych dyspozycji niektórych artykułów. Spotykamy też postanowienia nie wykonalne, jak na przykład zakaz fotografowania lub rysowania w obrębie 10 kilometrów od wszelkich obiektów wojskowych (Francja). Żadna z nich nie odpowiada wymogom obiektywnej sprawiedliwości, nie odróżniając wyraźnie zdrady. Wobec tego należało by zakończyć niniejszą pracę konkretnym projektem ustawy, usuwającym wszystkie te braki. Nie uważając jednak siebie za dość kompetentnego dla sformułowania takiego wzorowego tekstu, ograniczę się do podania szeregu warunków, którym, w moim rozumieniu, powinien on odpowiadać.

Ze strony formalnej: nie należy w jednej ustawie, a tym bardziej w jednym jej artykule, mieszać przestępstw stanowiących szpiegostwo z innymi, które aczkolwiek również mogą zagrażać bezpieczeństwu państwa, szpiegostwem nie są, a stanowią tylko karygodną lekkomyślność, niedbalstwo, lub ciekawość i gadatliwość. Należy je wydzielić do osobnej ustawy lub przynajmniej do innej części ustawy wspólnej. To samo dotyczy przepisów proceduralnych i dotyczących ochrony prowadzonego dochodzenia.

Ze strony redakcyjnej: ustawa musi być możliwie krótka i sformułowana całkiem jasno, tak, żeby fałszywe, a nieraz niebezpieczne dla poszczególnych osób, interpretowanie jej nie było możliwe.

Z punktu widzenia obrony państwa: kary muszą trwale unieszkodliwić szpiega. Wobec tego nie mogą one być mniejsze niż

pięć lat więzienia, w niektórych wypadkach konieczną będzie kara śmierci. W razie orzeczenia kary więzienia obligatoryjnie powinno nastąpić dla obywatela polskiego oddanie pod nadzór władz administracyjnych po odbyciu kary, dla cudzoziemca zaś wydalenie z terytorium Polski bez prawa powrotu. Ponieważ większość przestępstw tego rodzaju zostaje popełniona z chęci zysku, konieczna jest możliwość wymierzenia kary grzywny w nieograniczonej wysokości, poza tym oczywiście powinna mieć miejsce konfiskata wszelkich przedmiotów związanych z dokonaniem lub zamierzonym przestępstwem. Ażeby żaden wypadek szpiegostwa nie mógł ująć sprawiedliwości trzeba posiadać określenie tego przestępstwa takie, które by obejmowało wszelkie możliwe jego przejawy, wobec mnogości których ka-
zuistyczne wyliczanie nie może dać dobrych wyników. Konieczne więc jest znalezienie jakiegoś ogólnego kryterium. Takim wydaje się jedynie fakt nawiązania w celach szpiegowskich stosunków z rządem obcym lub jego agentem, przyczym już samo nawiązanie takiego stosunku stanowi właściwe przestępstwo, niezależnie od tego czy jaka dalsza czynność nastąpiła, czy też nie. Przy takim postawieniu sprawy usiłowaniem będzie próba nawiązania stosunku z obcym agentem, a nie próba otrzymania lub dostarczenia mu informacji. Oczywiście usiłowanie musi być karane. Musi być też karane szpiegowanie na niekorzyść obcego państwa.

Z punktu widzenia sprawiedliwości nie wolno wszystkich szpiegów traktować jednakowo. Jak widzieliśmy w rozdziale I niniejszej pracy, wartość ich czynu może się wahać od najgorszego upodlenia do wysokiego poziomu bohaterstwa. Obywatela obcego, pracującego z pobudek idealnych na korzyść ojczyzny, można w obronie swojej pozbawić wolności lub życia tak, jak żołnierza nieprzyjacielskiego podczas wojny, nie można jednak uważać go za zwykłego przestępcę. Wobec tego trzeba przewidzieć nie hańbiące miejsce odosobnienia i również nie hańbiący sposób wykonania kary śmierci (naprzykład rozstrzelanie, a nie powieszenie). Taką kategorię równoległą kar niehańbiących przewidywał już znakomity prawnik francuski Garçon¹⁾, można by te przewidywania w danym wypadku zastosować. Zróżniczkowanie kar powinno jednak pójść da-

¹⁾ Hirt. op. cit., str. 27.

lej, zgodnie z całą dużą skalą oceny moralnej czynu, oczywiście z zachowaniem koniecznych szerokich granic sankcji ustawowych. Na przykład Polak, będący na służbie państwowej, podlegałby najwyższemu wymiarowi kary — karze śmierci, gdyż popełnił podwójną zradę: swego kraju i pokładanego na nim zaufania, poza tym czyn jego, jako posiadającego urzędowy dostęp do pewnych informacji mógł być szczególnie niebezpieczny. Dla Polaka nie piastującego żadnego urzędu i nie będącego na służbie państwowej dolny wymiar kary mógł by wynosić 10 lat więzienia, dla cudzoziemca działającego w celach zysku dolny wymiar wynosił by 5 lat więzienia, a dla działającego z pobudek idealnych również 5 lat, jako najkrótszy czas dający konieczne bezpieczeństwo, ale już nie więzienia, a jakiejś *honestae custodiae*.

Z punktu widzenia czasu wojny: należy odróżnić obszar działań wojennych od obszaru krajowego. Za granicę między obydwojma można przyjąć tylną granicę obszaru etapów. W ogóle szpiegostwo w czasie pokoju nie jest mniej groźne niż w czasie wojny, a więc w obszarze krajowym kary mogły by być te same. Co do stopnia niebezpieczeństwa szpiegostwa podczas wojny i podczas pokoju Hirt w swym znakomitym dziele pisze: „Znaczenie szpiegostwa podczas pokoju jest większe niż podczas wojny: jest bardziej niebezpieczne, gdyż wydaje tajemnice tak, że kraj poszkodowany najczęściej o tym nic nie wie“²⁾. Inaczej rzecz się przedstawia w obszarze działań wojennych. Tu może grozić natychmiastowe niebezpieczeństwo, tu nie ma możliwości trzymania schwytanego szpiega w więzieniu (przynajmniej w wielu wypadkach nie będzie to możliwe), tu trzeba działać prędko i unieszkodliwić go definitywnie. Jedną tylko może być kara — śmierć. Jednakże i tu należy zachować różnicę między cudzoziemcem, działającym ze względów patriotycznych, a zdrajcą lub człowiekiem działającym dla pieniędzy. W pierwszym wypadku rozstrzelanie, w drugim powieszenie.

Zdaje się, że tak ujęta ustawa zapewniła by potrzebne bezpieczeństwo krajowi, z zachowaniem elementarnych wymagań sprawiedliwości.

²⁾ Hirt. op. cit., str. XXIII.

OGÓLNY SPIS PRAC O SZPIEGOSTWIE.

** oznacza ważniejsze prace.*

- Alliés contre la Russie. (Les) Paris. 1925.
Alteirac (Jean). La loi du 26.I.1934 sur la répression de l'espionnage. (Thèse). Lyon. 1934.
Auffray Jules. L'affaire Dautriche. (Histoire d'une interpellation). Paris. 1905.
*Aston George (Général). Secret service. Paris. 1930.
Allard Paul. La guerre des espion. Paris. 1936.
Agricola (Bauermeister Oberlieutenant). Spione verbrechen die Front. Berlin. 1933.
Arno Franz. Mata Hari. Werdau. 1929.
Aziat. Russkije szpiony w Germanii. Berlin. 1904
Abwehrdienst (przepis) b. m. b. r.
— Anhaltspunkte für die Ermittlung und Unschädlichmachung spionageverdächtiger Personen. (przepis) b. m. b. r.
Bastille dévoilée (La). Paris. 1790.
de Blondeau (commandant). Le service des renseignements. Paris. 1911.
Boucard Robert. Les dessous de l'espionnage anglais. Paris. 1926.
Beauvais (Capitaine). Attachés militaires, attachés navals et attachés de l'air. Paris. 1937.
Binder Henri. Espionnage et contre-espionnage à Bruxelles, 1914—1918. Paris. 1935.
Baden Powell. (Lieut. Gen.). My adventures as a spy. London. 1915.
Bernay Alexander (Mjr.). Nachrichtendiensts. Charlottenburg 1925.
Berndorff. Spionage. Stuttgart. 1929.
*Blumental F. Politiczeskaja rabota w wojennoje wremia. b. m. b. r.
Elezień Mieczysław. Zbrodnia szpiegostwa. Przemyśl. 1926.
Berger Marcel. Les secrets de la censure pendant la guerre. Paris. 1932.
Bernis, Colonel. Essai sur le renseignement à la guerre. Paris. 1934.

- Bestimmungen für den Kurierdienst. Wien. 1918.
- Banach Kazimierz. Szpieg ma uszy wciąż otwarte. Warszawa. 1934.
- Cahiers de la Guerre (Les). Comment était organisé l'espionnage allemand. Paris. 1915.
- *Campolongo (F). Il segreto di stato e sua protezione nell'ora presente. Pismo „Giustizia Penale“. Parte seconda. 3. 1936.
- Castex. Le grand Etat-Major Naval. Paris. b. r.
— Questions d'Etat-Major (Naval). Paris. 1920.
- *Cavada (Pierre). L'espionnage et la trahison. (thèse). Paris. 1926.
- *de Chilly Numa (capitaine). L'espionnage. Paris. 1888.
- Colin (Commandant). L'évolution du service des renseignements. (Article de la Revue militaire générale, décembre. 1919).
- Coloniau (V.). L'espionnage au point de vue droit international et du droit pénal français. Paris. 1889.
- Ciugnet (Commandant). Le dossier Trarieux-Tornicelli-Reinach. Paris. 1911.
- Crozier Joseph. Mes missions secrètes, 1915-1918. Paris. 1933.
- Daudet Léon. L'Avant-Guerre. Paris. 1913.
— La police politique. Paris. 1934.
- *Deltel. La consideration du but de l'agent comme élément de la responsabilité pénale. Rozprawa. Toulouse. 1930.
- Destexke. L'espionnage en temps de paix. Revue de droit pénal et de criminologie et Archives internationales de médecine légale. Novembre. 1936.
- *Detourbet Robert. L'espionnage et la trahison. Etude de droit français et de législation comparée. Thèse. Paris. 1898.
- Dreyfus (Affaire). Révision du procès Dreyfus à la cour de Cassation (octobre 1898). Compte-rendu sténographique des débats. Paris. 1898.
— Procès Zola. Compte-rendu sténographique. Paris. 1898.
— Affaire Picquart. L'instructions Fabre et les décisions judiciaires ultérieures. Paris. b. r.
— Enquête de la cour de Cassation (Chambres réunies). Paris. 1899.
— Révision du procès de Rennes. — Cour de Cassation. — Débats. Paris. 1904.
— 2-e révision. — Cour de Cassation. (Compte-rendu des débats). Gazette du Palais (Recueil mensuel). Paris. 1906.
- Dyssord (Jacques). L'espionnage allemand à l'oeuvre. — b. m. b. r.
- Douglas Blackburn and Waithmann Candei. Secret Service in South Africa. London. 1911.
- Desgranges Pierre. In geheimer Mission beim Feinde. Leipzig. 1930.
- Dufais W. Mjr. Das militärische Nachrichtenwesen. Berlin. 1932.
- Everitte Nicholas. British secret service during the great war. London. 1920.
- Ecke, Heinz. Vier Spione sprechen. Leipzig. b. r.
- Elmer Alexander. Napoleons Leibspion. Berlin. 1931.

- Eberbach. Der geheimnisferat. Rozprawa. Fribourg. 1926.
- Fix (Colonel). Le service des renseignements dans les Etats-Majors. Paris. 1891.
- Souvenirs d'un officier d'Etat-Major. Paris. 188 (?).
- Froment. (Lieutenant A.). L'espionnage militaire. Les fonds secrets de la guerre et le service des renseignements militaires en France et à l'étranger. Paris. 1897.
- Feduniszyn (Asp. pol. pans.). Kontrszpiegowska służba śledcza. Lwów. 1925.
- Fischer Wilhelm. Spionage, Spione und Spioninen. b. m. b. r.
- Furse Armand. Information in war. London. 1895.
- Foerster Wolfgang. Aus der Gedankenwerkstatt des Deutschen Generalstabes. Berlin. 1931.
- Givierge (Colonel). Cours de cryptographie. Paris. 1925.
- Questions de chiffre. (Article de la revue militaire française, du 1-er juin 1924 et passim).
- Graves A. K. Souvenirs d'un agent secret de l'Allemagne. Paris. 1936.
- Godlewski Michał. Z archiwów kontrwywiadu polskiego. Warszawa. b. r.
- Greczanik A. Wojskowa razwiedka w inostrannych armiach. Moskwa. 1931.
- Grudziński J. (Major). Szpiegostwo. (Polska Zbrojna. Nr. Nr. 185-196. 1928).
- Grote-Henning. Freiherr Hans. Vorsicht. Feind hört mit. Berlin. b. r.
- Gusthal, Cdt. Les héros sans gloire. Paris. 1932.
- Gwielf. Razwiedywatielnaja służba wo francuskoj armii. (Wojna i rewolucja Nr. Nr. 9-10. 1933).
- Hermann Carl. Geheimkrieg. Hamburg. 1930.
- Harding Carter William. Creation of the american general staff. Washington. 1924.
- Herbert T. Fitsch. Scotland-Yard contre l'anarchie et l'espionnage. Paris. 1933.
- *Hirt (F.). Du délit d'espionnage. Etude de droit français et de législation comparée. Paris. 1937.
- Herman Walter. Spionen Schicksal. Berlin. 1920.
- Héydendorff, von Hpt. Der Truppen. — Nachrichtendienst. Berlin. 1935.
- Hill George, Cpt. Ma vie d'espion. Paris. 1932.
- Instruction Provisoire sur la recherche et, l'interprétation des renseignements. Paris. 1922.
- Instruction für den militarischen Kundschaftsdienst im Frieden. Wien. 1911.
- Instruktion für die Unterweisung und Schulung der Konfidenten. Wien. 1914.
- Instruktion für die Unterweisung von Laien für die Rekognostierung von Befestigungen. b. m. b. r.

- Instruktion für die Mitwirkung der K. u. K. Gendarmerie am militärischen Kundschaftsdienste. Wien. 1912.
- Jarras (Général). Souvenirs. Paris. 1892.
- Journal (Le). Confession d'un traître. Nr. Nr. du 11 au 15 aout. 1905.
- Jensen Gregor. In den Falten der Tricolore. Berlin. 1931.
- Johnson (Thomas) G. E. L'intelligence Service Américain pendant la guerre. Paris. 1933.
- Klembowsky (Colonel d'Etat-Major Russe). L'espionnage militaire. Toulouse. 1895.
- Kakurin. W. E. Die Geheimsschriften und die Deschifrierkunst. Berlin. 1863.
- Kenne Mc Marthe. Souvenirs d'une espionne. Paris. 1933.
- Kisch Ervin Eger. Der Fall des Generalstabschefs Redl. Berlin. 1924.
- Karajew G. N. Turist — wojennyj razwiedzczik. Leningrad. 1932.
- Kundschaftsdienst. Der französische Kundschaftsdienst. (wyd. oficjalne). Wien. 1911.
- Klembowski. W. N. ppłk. Tajnyja razwiedki. S. Pietierburg. 1892.
- Lahure (Baron Auguste) Capitaine d'Etat-Major belge. Note sur le service des Etats-Majors en campagne et en temps de paix. Bruxelles. 1875.
- Lajoux (E.). Mes souvenirs d'espionnage. Paris. 1905.
- *Lanoir. L'espionnage allemand en France. Paris. 1908.
- les grands espions. 1-e série. Paris. 1911.
- 2-e série. Paris. 1916.
- Lewal (Général). Etudes de guerre: tactique des renseignements. Paris. 1881-1883.
- Liberté (La). L'Intelligence Service, par M. X. de Hautecloque. Nos du 12 décembre. 1925 au 17 janvier. 1926..
- Loyal (François). L'espionnage allemand en France. Paris. 1887.
- Lucieto (Ch.):
- A — En mission spéciales: mémoires d'un agent secret de l'Entente. Paris. 1926.
- B — La vierge du Kremlin. Paris. 1927.
- C — Livrés à l'ennemi. Paris. 1928.
- D — Le diable noir: le contre-espionnage en Belgique pendant la guerre. Paris. 1928.
- *Latynin W. Sowremienyj szpionaż i borba s nim. Moskwa. 1925.
- Lacaze L. Capitaine. L'espionnage et le contre-espionnage. Paris. 1934.
- Louis-Rivière P. Un centre de guerre secrète: Madrid en 1914-1918. Paris. 1936.
- Leitfaden für den Dienstunterricht über Spionenabwehr. Berlin. 1918.
- Lerchner-Werther, K. Sowietespione. Leipzig. 1927.
- Legrand (Teddy). La guerre des cerveaux. Paris. 1933.

Ladoux. Cdt.:

A) Les chasseurs d'espions. Paris. 1932.

B) La guerre secrète en Alsace. Paris. 1934.

Mabille (Commandant). La lutte contre les services de renseignements ennemis. (Article de la Revue Militaire française du 1-er octobre. 1923).

Merrick Hollister Paul. German secret service in America. Boston. 1918.

Matin (Le). Les aveux d'un espion. N-os du 21 septembre au 15 octobre. 1908.

Magnol (J.). Commentaire de la loi du 26.I.1934. Lois nouvelles Commentaires des lois nouvelles. 1934.

Martens (de). Manuel diplomatique. Paris. 1822.

Meidinger: Das Delikt des Spionage in der Strafgesetzgebung des deutschen Reichs. Rozprawa. Würzburg. 1926.

Menard Max, lieutenant. Guide à l'usage de l'officier de renseignements. Paris. 1933.

Mauro (Vinzeno). Il delitto di spionaggio. Pismo „La Toga“. Neapol. 1934.

Mermet A. Commandant brevete. L'officier de renseignements régimentaire en campagne. Paris. 1933.

Muller Paul. L'espionnage militaire sous Napoléon I. Paris. 1896.

Mergel Władysław. Tajniki szpiegostwa czeskiego. Warszawa. b. r.

M. T. Tajniki szpiegostwa austriackiego. Warszawa. b. r.

Martin-Henry. Lt.n.-col. L'interpretation et la synthèse des renseignements par un 2 bureau de corps d'armée. (Revue militaire française. 4 (34).

Maupas (Jacques). La répression de l'espionnage et l'interdiction des organisations politiques étrangères en Suisse. Revue générale de droit international public. 1936.

*Mennevée R. L'espionnage international en temps de paix. Paris. 1929.

*Nicolai W. Geheime Mächte. Leipzig. 1924. (To samo po rosyjsku. Moskwa. 1925).

— Nachrichtendienst, Presse und Volkstimmung im Weltkrieg. Berlin. 1920.

*Nicolai Oberst. Nachrichtenwesen und Aufklärung. Berlin. 1921.

Nachrichtendienst. Der feindliche Nachrichtendienst in Russland. Berlin. 1908.

Nachrichtendienst im Reichsheer. Berlin. 1922.

Olszanskij. Zapiski agenta Razwiedupra. Pariż. 1930.

Pierron (Lieutenant-colonel). Les méthodes de guerre actuelles et vers la fin du XIX-e siècle. Paris. 1878.

Price John. German secret service in America. Boston. 1918.

Paquet, Lieut.-colonel. Le service de renseignements en campagne. Paris. 1924.

- Paquet Charles. Etude sur le fonctionnement interne d'un 2-e bureau en campagne. Paris. 1923.
- Paquet Lieut-Colonel. Dressage des cadres à la recherche du renseignements. Paris. 1926.
- Philipp Lothar. Beobachtung und Ermittlungspraxis im Polizei und Detektivendienst. Berlin. 1923.
- Reinach (Joseph). Histoire de l'affaire Dreyfus. Paris. 1901 et suivantes.
- Raoult de Rubeval (J.). Etude pratique du service des renseignements. Paris. 190. (?)
- Pollin (Lieutenant-colonel). Le service des renseignements militaires en temps de paix et en temps de guerre. Paris. 1908.
- *Routier. (Capitaine, Fernand). L'espionnage et la trahison en temps de paix et en temps de guerre. (thèse). Paris. 1914.
- Report of the inspector general to the secretary of war. Wahington 1919.
- Ray Oscar. Histoire de l'espionnage. Paris. 1936.
- Richer Marthe. Ma vie d'espionne. Paris. 1933.
- Ritter Kpt. Oswiedomitielnaja i rozwiadywatielnaja służba na wojnie. Moskwa. 1924.
- Richings. Le service secret de la Couronne d'Angleterre depuis le moyen-âge jusqu'à nos jours. Paris. 1935.
- Ronge Max. Général. Les maitres de l'espionnage. Paris. 1935.
— Kriegs und Industrie Spionage. Leipzig. 1930.
— Espionnage. Douze années au service des renseignements. Paris. 1932.
- Rowan W. Richard. L'évolution de l'espionnage moderne. Paris. 1935.
- Sbornik statiej po rozwiadywatielnoj służbie w inostrannyh armijach. Moskwa. 1926.
- Stoffel Colonel Baron). Rapports militaires écrits de Berlin. (1866-1870). Paris. 1871.
- Szilassy (Baron J. de). Traité pratique de diplomatie moderne. Paris. 1928.
- Smirnow N. G. Dniewnik szpiona. Moskwa. 1929.
- Seeliger Emil Oberst. Spion und Verräter. Berlin. 1930.
- Silber, J. C. Die anderen Waffen. Breslau. 1932.
- Standers Vivian. Die Wirtschaftspionage der Entente. Berlin. 1929.
- Stichworte. Allgemeine Stichworte für den Dienst der Nachrichtenabteilung. b. m. 1917.
- Stiepanow. Organizacija i prowadienije wojskowego uczenija po służbie zagranicznej. (Wojna i Rewolucja). 1930.
- Sweeney Walter L. t. Colonel. Military Intelligence. New York. 1924.
- Tissot (Victor). La police secrète prussienne. Paris. 1884.

- Trigant-Geneste (Jacques). La loi française (de 1886) sur l'espionnage, envisagée au point de vue allemand. (Article du Journal de droit international privé, 1890).
- Touhy Ferdinand. The secret corps. London. 1920.
- Thomson Sir Basil. La chasse aux espions. Paris. 1933.
- Tillet Jean. Dans les coulisses de la guerre. Paris. 1933.
- Ullmo (Affaire). Un procès de haute trahison: compte-rendu des débats (réquisitoire et plaidoirie). Extrait de la Revue des Grands Procès contemporains. Paris. 1908.
- Ukazaniya. Rukowodiaszczija ukazaniya po razwiedkie. Sztab Siwernogo fronta. b. m. 1915.
- Ustinow S. M. Zapiski naczalnika kontrrazwiedki. Belgrad. 1932.
- Urbański, August von Ostrymiecz, Fmlt. Das Evidenzbureau des K. u. K. General-Stabes). (Militärwissenschaftliche Mitteilungen. 1930).
- Walzel, Col. Un service d'espionnage. Paris. 1935.
- *Violle (James). L'espionnage militaire (thèse). Paris. 1903.
- Wiśniewski Antoni. Dziennik szpiega. Londyn. 1901.
- Zawarzin P. P. Rabota tajnoj policii. Pاری. 1924.
- *Zwonariow K. K. Wstęę do rosyjskiego przekładu Geheima Mächte pułk Nicolai. Moskwa. 1925.
- Züblin (A.). Die moderne Spionagegesetzgebung. Zürich. 1895.

SPIS RZECZY.

Str.

WSTĘP.

| | |
|--|---|
| Znaczenie szpiegostwa. Konieczność obrony. Ułatwienie obrony przez odpowiednie prawodawstwo. Konieczność określeń ścisłych, nie pozwalających na fałszywe oskarżenia (niebezpieczne zwłaszcza w okresach psychozy szpiegowskiej). Trudność studiowania zagadnienia (tajemnica, publikowanie fałszywych danych). Nie liczna literatura prawnicza obca, brak polskiej. Konieczność dla oceny ustawy zdania sobie sprawy z istoty szpiegostwa | 5 |
|--|---|

ROZDZIAŁ I. ISTOTA SZPIEGOSTWA.

| | |
|--|----|
| Pojęcie szpiegostwa w mowie potocznej | 13 |
| Szpiegostwo w przeszłości | 17 |
| Rodzaje poszukiwanych wiadomości | 22 |
| Rodzaje działalności szpiegów | 28 |
| Szpiegostwo prowadzone na szkodę oraz na korzyść państw obcych | 32 |
| Szpiegostwo a niektóre zawody dozwolone | 34 |
| Etiologia przestępstwa | 37 |
| Moralna ocena czynu | 39 |
| Szpiegostwo w prawie międzynarodowym | 45 |
| Konstrukcja karno-praawna | 48 |

ROZDZIAŁ II. SZPIEGOSTWO W PRAWIE OBCYM.

| | |
|-------------------|----|
| Rzesza Niemiecka: | |
| Tekst | 52 |
| Analiza | 60 |
| Związek Sowiecki: | |
| Tekst | 68 |
| Analiza | 69 |
| Francja: | |
| Tekst | 71 |
| Analiza | 78 |

| | Str. |
|---|------|
| ROZDZIAŁ III. SZPIEGOSTWO W PRAWIE POLSKIM. | |
| <i>Ustawa 1928 roku:</i> | |
| Tekst | 84 |
| Analiza | 92 |
| <i>Ustawa 1934 roku:</i> | |
| Tekst | 105 |
| Analiza | 113 |
| ZAKOŃCZENIE | 129 |
| OGÓLNY SPIS PRAC O SZPIEGOSTWIE | 133 |



Biblioteka Główna UMK



300049275575